

16616/40

Dublet

DR WŁODZIMIERZ DĄBROWSKI
WICEMARSZAŁEK SEJMU ŚLĄSKIEGO
PRZEWODNICZĄCY I SPRAWOZDAWCA GENERALNY
KOMISJI BUDŻETOWO-SKARBOWEJ

SPRAWOZDANIE GENERALNE

O BUDŻECIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO NA ROK 1939/40

WRAZ Z ZAŁĄCZNIKAMI

- 1) OBRAZ GOSPODARCZY ŚLĄSKA ZAOLZIAŃSKIEGO
- 2) STOSUNEK SKARBU ŚLĄSKIEGO DO SKARBU PAŃSTWA

KATOWICE

1939

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU ŚLĄSKIEGO

SL 3g
SL 3a1

141062
II

K-70/16616

12.9

39,-



DR WŁODZIMIERZ DĄBROWSKI
WICEMARSZAŁEK SEJMU ŚLĄSKIEGO
PRZEWODNICZĄCY I SPRAWOZDAWCA GENERALNY
KOMISJI BUDŻETOWO-SKARBOWEJ

SPRAWOZDANIE GENERALNE

O BUDŻECIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO NA ROK 1939/40

WRAZ Z ZAŁĄCZNIKAMI

- 1) OBRAZ GOSPODARCZY ŚLĄSKA ZAOLZIAŃSKIEGO
- 2) STOSUNEK SKARBU ŚLĄSKIEGO DO SKARBU PAŃSTWA

KATOWICE

1939

TŁOČZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU ŚLĄSKIEGO
W „DRUKARNI NARODOWEJ” CHORZÓW, UL. KRZYWA 14 TELEFON 406-62

SPIS RZECZY

Część I

Uwagi ogólne i wyjątki z przemówień przedstawicieli Śl. Rady Wojew.	3
--	---

A. Uwagi ogólne

Exposé wojewody śl. i dyskusja generalna	7
Treść sprawozdań generalnych	7
Prace Komisji Budżetowo-Skarbowej	9
Obrady	11
Przemówienia informacyjne	11
Poruszane tematy	11
Realność i równowaga budżetu	11
Wynik pracy Komisji Budżetowo-Skarbowej	13
Klauzule	13
Wniosek	13

B. Wyjątki z przemówień przedstawicieli Śl. Rady Wojew.

Wyjątki Administracji Śląskiej	16
Skarbowość	20
Szkolnictwo	26
Z działu sanitarnego	32
Rolnictwo	37

Część II

Materiał statystyczny

A. Cyfry budżetowe	41
B. Stan urzędników i niższych funkcjonariuszy	45
C. Obciążenie ludności podatkiem dochodowym	51
D. Szkolnictwo	53
E. Komunikacja	63

Załączniki

- Nr 1 — Obraz Gospodarczy Śląska Zaolziańskiego
(Spis rzeczy w załączniku)
- Nr 2 — Stosunek Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa
— Materiały —
(Spis rzeczy w załączniku)
- Nr 3 — Poradnik Prawniczy
(Wydano jako osobną książkę)

CZĘŚĆ I

**UWAGI OGÓLNE I WYJĄTKI Z PRZEMÓWIEŃ
PRZEDSTAWICIELI ŚLĄSKIEJ RADY WOJEWÓDZKIEJ**

A

UWAGI OGÓLNE

Exposé p. Wojewody Śląskiego i dyskusja generalna

Przedkładając imieniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej preliminarz budżetowy z ustawą skarbową na rok administracyjny 1939/40, wygłosił p. Wojewoda Śląski obszernie exposé w dniu 23 stycznia 1939 r. (p. sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia IV Sejmu Śląskiego).

Nad exposé tym toczyła się w dniu 31 stycznia dyskusja generalna, w której brali udział pp. posłowie: Kot, Trojok, Koj, Kapuściński, Gajdas, Palarczyk, dr Bajorek, ks. Berger, Michalski, Fesser i dr Kotas (p. sprawozdanie stenograficzne z 26 posiedzenia IV Sejmu Śląskiego).

Materiały te stanowiły podstawę do prac Komisji Budżetowo-Skarbowej i tworzą ze sprawozdaniem tym jedną całość.

Treść sprawozdań generalnych

Sprawozdania generalne złożone Sejmowi Śląskiemu w latach 1935—1939 oświetlają zarówno gospodarkę jak i położenie w województwie śląskim i stanowią pewną całość ze sobą się wiążącą.

Przypomnę ich treść.

1) W pierwszym swym sprawozdaniu generalnym z ostatniego okresu III Sejmu Śląskiego (1935/36) przedstawiłem zagadnienie „Autonomia w świetle budżetu“, rozważając szczegółowo:

- a) kompetencję Sejmu Śląskiego i jej wykorzystanie,
- b) odbiór tej kompetencji w świetle poszczególnych cyfr budżetowych,
- c) realną wartość gospodarczą w świetle cyfr budżetowych.

2) W sprawozdaniu generalnym z pierwszego okresu (1936/37) IV Sejmu Śląskiego, przedstawiłem organizację administracji Śląska na tle preliminarza budżetowego.

3) Sprawozdanie generalne z drugiego okresu (1937/38)



IV Sejmu Śląskiego podzieliłem na dwie części, a mianowicie:

- a) na sprawozdanie charakteryzujące w szczegółach poszczególne odcinki pracy administracji śląskiej,
- b) na dodatek do sprawozdania, który obejmował „Poradnik Prawniczy“ dla prac ustawodawczych Sejmu Śląskiego i jego komisyj, obrazujący unifikację prawną województwa śląskiego na tle poszczególnych urzędów i pojęć prawnych, obejmujący czasokres 1922—1937.

4) Sprawozdanie generalne z trzeciego okresu (1938/39)

IV Sejmu Śląskiego składa się z 3 części:

część I przedstawia wartość śląskiej pozycji gospodarczej i politycznej w strukturze Państwa oraz znaczenie jakie posiada dla społeczeństwa na Śląsku własny samorząd i maluje tło, na którym samorząd ten działa, zaspakajając potrzeby kulturalne oraz rozwiązując szereg zadań specjalnych ciążących na tym regionie,

część II — to dział informacyjny,

część III zawiera materiał statystyczny.

5) Sprawozdanie generalne z czwartego okresu (1939/40)

IV Sejmu Śląskiego dzieli się na część I i II (część II zawiera materiał statystyczny) oraz zawiera 3 załączniki, których opracowanie uzasadnione jest tym, że

- a) w roku 1938 przyszło do połączenia Zaolzia z Rzeczypospolitą Polską. Nowoodzyskane tereny włączono do województwa śląskiego. Sprawami dotyczącymi ziem odzyskanych zajmowała się Komisja Budżetowo-Skarbowa po raz pierwszy i to bardzo szczegółowo. Doceniając ważność odcinka zaolziańskiego, uważała Komisja za wskazane, przedstawić w szerszym zakresie znaczenie gospodarcze Zaolzia. Stąd też zagadnieniu temu poświęcono osobną pracę, stanowiącą załącznik nr 1 do sprawozdania generalnego;
- b) Komisja Budżetowo-Skarbowa uważała za stosowne przedstawić w sposób szczegółowy jedno z najważniejszych zagadnień autonomii śląskiej, tj. stosunek Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa w formie specjalnego załącznika nr 2 do niniejszego sprawozdania;

c) wreszcie z uwagi na chylącą się ku końcowi kadencję IV Sejmu Śląskiego, uważała Komisja za stosowne wyjaśnić stan prawny istniejący w trzech różnych częściach województwa śląskiego przez wydanie drukiem nowego Poradnika Prawniczego, stanowiącego załącznik nr 3 do sprawozdania generalnego, jednak w formie osobnej książki.

Układ tegorocznego sprawozdania generalnego jest więc następujący:

część I zawiera uwagi ogólne i wyjątki przemówień przedstawicieli Śląskiej Rady Wojewódzkiej,

część II zawiera materiał ściśle statystyczny, osobno 3 wyżej wymienione załączniki.

Stosunek sprawozdania generalnego do sprawozdań specjalnych jest taki, że uwagi umieszczone w sprawozdaniu generalnym obejmują jedynie ważniejsze materiały informacyjne i statystyczne, natomiast sprawozdania specjalne obrazują w szczegółach dany odcinek.

Ten krótki przegląd treści sprawozdań generalnych z poszczególnych lat wskazuje, że ze strony Sejmu Śląskiego czyniono dotychczas wszystko, aby w oparciu o materiały źródłowe obiektywnie oświetlać wszystkie ważne problemy śląskie tak z punktu widzenia interesów Śląska, jak i całego Państwa.

Prace Komisji Budżetowo-Skarbowej

Podział referatów

Referent:	Oznaczenie referatu:
1. Dr. Dąbrowski Włodzimierz	Referat generalny
2. Fesser Franciszek	Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń Śląski Fundusz Gospodarczy
3. Gajdas Emil	Szkolnictwo Szkoła Pracy Społecznej w Boguminie
4. Gajdzik Karol	Drukarnia Województwa Śląskiego
5. Golaś Paweł	Zakład Psychiatryczny w Lublińcu Śląski Zakład dla Głuchoniemych Śląski Szpital Powszechny w Lublińcu
6. Grajcarek Adolf	Urząd Kontroli Państwowej Wyznania religijne Folwark doświadczalny w Bażanowicach przy Państw. Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie

Referent	Oznaczenie referatu
7. Kapuściński Stefan	Wyższy Urząd Ubezpieczeń Wojewódzki Fundusz Drogowy
8. Dr Karczewski Tadeusz	Śląska Biblioteka Publiczna. Wojewódzki Sąd Administracyjny
9. Dr Kocur Adam	Emerytury i zaopatrzenia Śląska Rada Wojewódzka
10. Koj Jan	Administracja Ogólna
11. Kolonko Piotr	Ustawa Skarbowa Śląski Zakład Psychiatryczny w Rybniku
12. Kot Alojzy	Roboty publiczne Wojewódzka Opieka Społeczna
13. Dr Kotas Jan	Wojewódzkie Zakłady Humanitarne Wojewódzki Zakład Leczniczo - Wychow. w Istebnej
14. Kubik Paweł	Wydatki administracyjno-rzeczowe
15. Michalski Józef	Administracja Domów Skarbowych Administracja Skarbowa — Ogólny Zarząd Skarbowy — daniny i długi
16. Olszowski Antoni	Wojewódzka Służba Zdrowia Wojewódzkie Zakłady Lecznicze Wojewódzki Zakład Higieny
17. Palarczyk Karol	Kultura Krajowa Wojewódzkie Biuro Rolne
18. Płonka Bartłomiej	Wydatki administracyjno- osobowe
19. Płonka Józef	Śląski Szpital w Cieszynie i oddział tego Szpitala w Cieszynie Zachodnim
20. Trojok Józef	Oddział Prokuraturii Generalnej R. P. Sejm Śląski
21. Urbańczyk Franciszek	Śląskie Konserwatorium Muzyczne Policja Województwa Śląskiego
22. Zając Juliusz	Muzeum Śląskie Cieszyńianka

Koreferaty budżetowe

1) Ks. Berger Józef

- a) Rolnictwo
- b) Roboty publiczne
- c) Zdrowie Publiczne
- d) Wojew. Zakład Higieny
- e) Śląski Szpital w Cieszynie
- f) Wyznania ewangelickie

2) Paszek Rudolf

- a) Administracja Ogólna
- b) Szkolnictwo
- c) Szkoła Pracy Społecznej w Nowym Boguminie

3) Dr Bajorek Franciszek

- a) Policja Województwa Śląskiego
- b) Emerytury i zaopatrzenia
- c) Daniny publiczne
- d) Kolejki w Boguminie
- e) Wyznania religijne katolickie

4) Łukosz Augustyn

- a) Wyższy Urząd Ubezpieczeń
- b) Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń
- c) Opieka Społeczna
- d) Śląski Fundusz Drogowy

O b r a d y

Komisja obradowała w dniach 31 stycznia, 6, 7, 9, 14, 16, 20, 21, 23, 24 i 25 lutego — pierwsze czytanie, w dniu 2 marca drugie, a w dniu 7 marca trzecie czytanie, około 5 godzin dziennie.

Przemówienia informacyjne

Przemówienia informacyjne wygłosili na posiedzeniu Komisji Budżetowo-Skarbowej następujący pp. naczelnicy wydziałów: naczelnik wydziału budżetowo-gospodarczego, personalnego, rolnictwa i reform rolnych, oświecenia publicznego, skarbowego, administracyjnego, prezydialnego, opieki społecznej, zdrowia publicznego, komunikacyjno-budowlanego.

Poruszane tematy

Poruszane przez pp. posłów i przedstawicieli Śląskiej Rady Wojewódzkiej oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego tematy są uwidocznione w sprawozdaniach s p e c j a l n y c h.

Niektóre wyjątki przytaczam niżej w p. B.

Realność i równowaga budżetu

Centralnymi zagadnieniami każdej dyskusji budżetowej są realność i równowaga budżetu. Przytoczę tutaj ustępy z exposé p. Wojewody, omawiające te zagadnienia.

Realność budżetu

„To co powiedziałem w analizie strony dochodowej budżetu daje odpowiedź na kapitalne w swym znaczeniu pytanie, czy Rada Wojewódzka, przedstawiając Wysokiej Izbie preliminarz budżetowy, wyrażający się cyfrą z górą 102 miliony zł, wyższą o 16 milionów zł od budżetu roku bieżącego, utrzymała zasadę równowagi. Mogę na to odpowiedzieć z pełnym poczuciem odpowiedzialności, że omawiany w tej chwili preliminarz jest zrównoważony i to tak, że sam w sobie nie wpłynie na osłabienie naszych rezerw finansowych.“

Równowaga budżetu

„Kiedy w roku ubiegłym w mym exposé budżetowym charakteryzowałem zasady, na jakich opierała się nasza gospodarka finansowa, z pewną dumą podkreśliłem ten fakt, że w okresie nawet największego kryzysu i załamania finansowego, mierzącego się u nas na Śląsku kwotą 100 milionów złotych ubytku w dochodach w ciągu jednego roku, utrzymaliśmy równowagę budżetową, wywiązując się równocześnie ze wszystkich naszych zobowiązań, nie mając z nikąd pomocy w formie oddłużeń, co więcej, prowadząc dalej program inwestycyjny oraz pomagając innym śląskim związkom samorządowym. Była to wielka próba, którąśmy zwycięsko przetrzymali. Ten rok stawia nas wobec analogicznej próby. Przybył nam świeży teren w postaci części powiatu cieszyńskiego i całego frysztackiego. Miałem przed chwilą sposobność scharakteryzować wielkie bogactwa gospodarcze, jakie Polska otrzymała i jakie w przyszłości uwidoczną się również w dochodach Skarbu Śląskiego. Jest rzeczą jednak zrozumiałą, że w okresie najbliższym okręg ten będzie dochodowo pasywny, że z budżetu śląskiego trzeba wykroić w ciągu 15 miesięcy olbrzymią kwotę 18 milionów złotych, na którą pokrycie z tych terenów przewidujemy w tym samym okresie zaledwie 5 milionów. Ściągane w tej chwili podatki na podstawie ustaw czeskich dają stosunkowo małe wpływy, zaś ustawy podatkowe polskie będą dopiero w najbliższym czasie uchalone przez Sejm i Senat. Pełne zaś ich wyzyskanie musi jakiś czas potrwać. Już dzisiaj suma wydatkowa z budżetu śląskiego wynosi na Zaolzie około 3 miliony złotych.

Już sama cyfra 18 milionów wskazuje na ten wysiłek, jaki wdziedzinie konstrukcji naszego preliminarza musieliśmy dokonać, a jaki musimy włożyć również i jego wykonanie, jeżeli zasada równowagi finansowej województwa śląskiego, tworząca tak piękną kartę w naszej gospodarce ma być w pełni utrzymana.“

„Przedstawiłem budżet na 102 miliony zł z pewnymi upoważnieniami dot. Funduszu Inwestycyjnego. Proszę Panów, abyście zachowali dotychczasową przezorność i żeby zasada równowagi budżetowej w całej pełni była urzeczywistniona w projekcie końcowym Komisji Budżetowo-Skarbowej, który znajdzie wyraz w ustawie skarbowej“.

Wynik pracy Komisji Budżetowo-Skarbowej

Tak jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku Komisja Budżetowo-Skarbowa analizując poszczególne pozycje budżetu zastosowała przy kształtowaniu zmian budżetu taki sam umiar i przezorność, nie przyczyniając się ani do zwichnięcia równowagi, ani też do podniesienia preliminowanych podatków do granic nierealnych, które by ujemnie odbiły się na płatnikach podatkowych.

Zmiany konieczne uchwalone zostały na wniosek, bądź w porozumieniu ze Śląską Radą Wojewódzką. Zmiany te są uwidocznione w sprawozdaniach specjalnych.

K l a u z u l e

Komisja Budżetowo-Skarbowa uchwaliła w tegorocznym preliminarzu budżetowym następujące klauzule:

W cz. II, dział XI — Wojewódzka Opieka społeczna

§ 18 poz. 1 — fundusz dla najbiedniejszej ludności.

1. a) Upoważnia się Wojewodę Śląskiego do przenoszenia na podwyższenie kredytu w tej pozycji oszczędności uzyskanych w innych paragrafach działu XI Wojewódzka Opieka Społeczna i Wojewódzkie Zakłady Opiekuńcze;
- b) Upoważnia się Wojewodę Śląskiego do przeznaczenia części kredytu przewidzianego w tej pozycji do wysokości 600 000 zł na zapomogi dla uczestników powstań śląskich.

W cz. II, dz. VIII. — Roboty publiczne

2. W razie pomyślnego stanu dochodów Sejm Śląski upoważnia Wojewodę Śląskiego do podniesienia wydatków na roboty publiczne na Śląsku Zaolziańskim o kwotę 3 000 000 zł.

W n i o s e k

Kończę sprawozdanie stwierdzeniem, że art. 1 ustawy skarbowej na rok administracyjny 1939/40 ustala łączną kwotę wydatków administracyjnych na sumę 102.484.453,— zł, łączną zaś sumę dochodów (art. 3) na . . . 102.484.645,— zł.

W imieniu Komisji Budżetowo-Skarbowej mam zaszczyt przedłożyć sprawozdanie generalne Wysokiemu Sejmowi.

B

WYJĄTKI Z PRZEMÓWIEN PRZEDSTAWICIELI ŚLĄSKIEJ RADY WOJEWÓDZKIEJ

WYDATKI ADMINISTRACJI ŚLĄSKIEJ

Ogólne wydatki Części II — Administracji Śląskiej — preliminowane są w sumie	93.692.316,— zł
co wobec budżetu na rok 1938/39, gdzie wydatki te ustalone są na sumę	77.022.128,— „
jest podwyższeniem preliminarza o sumę	<u>16.670.188,— zł</u>

Na podwyższenie to składają się następujące szczegóły:

- 1) Preliminowane nowe wydatki na potrzeby terenów Ziem Odzyskanych, zaliczonych w globalnych sumach poszczególnych pozycji budżetowych, a to w szczególności:

Wydatki administracyjno-osobowe (dz. I.)	7.878.085.—	
Wydatki admin.-rzeczowe (dział II)	639.545.—	
Wydatki spec. Śl. Rady Wojew. (dz. III/I)	11.000,—	
Subwencje Śl. Rady Wojew. (dz. III/II)	415.000,—	
Wydatki spec. Admin. Ogólnej (dz. IV)	14.400,—	
Wydatki na cele wyznań relig. (dz. V)	54.500.—	
Wydatki spec. Policji Wojew. Śl. (dz. VI)	878.923.—	
Wydatki na cele rolnictwa (dz. VII/I i II)	364.600,—	
Wydatki na roboty publiczne (dz. VIII)	1.492.800.—	
Wydatki na opiekę społeczną (dz. XI)	1.011.140,—	
Wydatki Wojew. Służby Zdrowia (dz. XII/I)	533.705,—	
Wydatki spec. Admin. Skarbowej (dz. XV)	51.123,—	
Wydatki spec. Admin. Szkolnej (dział XVI, rozdziały I, III, IV, V)	1.562.500,—	14.907.321,— zł

- 2) Podwyższenie preliminarza dotychczasowego w niektórych pozycjach o ogólną sumę
- | | |
|----------------------------|-------------------------------|
| | 1.762.867,— „ |
| Razem podwyższenia: | <u>16.670.188,— zł</u> |

Porównanie budżetów 1938/39 i 1939/40

Po odliczeniu od wydatków poszczególnych działów sum preliminowanych na cele Śląska Zaolziańskiego — różnica między preliminarem na rok 1939/40 a budżetem na rok 1938/39 przedstawiają się jak następuje:

Wyszczególnienie		W porównaniu z budżetem na rok 1938/39 preliminowano na rok 1939/40 — po odliczeniu sum preliminowanych dla Zaolzia	
		mniej	więcej
dział I	— Wydatki administracyjno-osobowe	—	2.806.274.—
„ II	— Wydatki administracyjno-rzeczowe	—	221.776.—
„ III/I	— Śląska Rada Wojewódzka — wydatki specjalne	—	20.500.—
„ III/II	— Śląska Rada Wojewódzka — subwencje	540.800.—	—
„ IV	— Administracja Ogólna	—	10.000.—
„ V	— Wyznania Religijne	—	2.000.—
„ VI	— Policja Województwa Śląskiego	261.731 —	—
„ VII/I	— Kultura Krajowa	—	22.700 —
„ VII/II	— Województwa Biuro Rolne	39.600.—	—
„ VIII	— Roboty Publiczne	588.223.—	—
„ IX/I	— Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń	—	2.070.—
„ IX/II	— Wyższy Urząd Ubezpieczeń	—	1.200.—
„ X	— Wojewódzki Sąd Administracyjny	10.—	—
„ XI	— Wojewódzka Opieka Społeczna i Wojewódzkie Zakłady Opiekuńcze	3.417.—	—
„ XII/I	— Wojewódzka Służba Zdrowia i Wojewódzkie Zakłady Lecznicze	—	115.586.—
„ XII/II	— Wojewódzki Zakład Higieny	—	4.844.—
„ XIII	— Administracja Domów Skarbowych	151.—	—
„ XIV	— Muzeum Śląskie	—	45.200—
„ XV	— Administracja Skarbowa	42.000.—	—
„ XVI/I	— Władze szkolne II instancji	955.760.—	—
„ XVI/III	— Szkoły Powszechne	—	—
„ XVI/IV	— Szkoły Średnie Ogólnokształcące i Zakłady Kształcenia Nauczycieli	—	62.400.—
„ XVI/V	— Szkoły Zawodowe	—	87.9909.—
„ XVI/VI	— Śląskie Konserwatorium Muzyczne	—	—
„ XVII	— Śląska Biblioteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego	—	—
Razem:		-2.431 592.—	+4.194.459,—

W stosunku do budżetu na rok 1938/39 —	
preliminarz na rok 1939/40 podwyższony jest	
w niektórych działach o sumę	4.194.459,— zł
natomiast obniżony w innych działach o sumę	2.431.592,— „
Ogółem podwyższono wydatki o sumę	1.762.867,— zł
Do tego dochodzą nowe wydatki na cele Śląska	
Zaolziańskiego	14.907.321,— „
Ogółem podwyższenie preliminarza wynosi sumę	<u>16.670.188,— zł</u>

Liczba jednostek administracyjnych

Preliminowane na rok 1939/40 w dziale II wydatki służą na zaspokojenie potrzeb następujących jednostek administracyjnych:

- 14 Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego,
- 3 Biura (Śl. Rady Wojewódzkiej, Statystyczne, Rolne),
- 9 Starostw (w tym Starostwo Frysztańskie i zachodnia część Starostwa Cieszyńskiego),
- 3 Dyrekcje Policji,
- 3 stacje obyczajowe,
- 4 Wojewódzkie Urzędy Budownictwa,
- 3 Wojewódzkie Zarządy Wodne,
- 1 Główna Komenda Policji Województwa Śląskiego,
- 1 Komenda Rezerwy Policji,
- 1 Oddział Konny,
- 9 Powiatowych Komend Policji (w tym 1-na na Zaolziu),
- 1 Komenda miasta,
- 31 Komisariatów Policji (w tym 6 na Zaolziu),
- 165 Posterunków Policji (w tym 38 na Zaolziu),
- 1 Wyższy Urząd Ubezpieczeń,
- 1 Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń,
- 1 Wojewódzki Sąd Administracyjny,
- 1 Wojewódzki Zakład Higieny,
- 1 Muzeum Śląskie,
- 1 Urząd Opłat Stemplowych,
- 19 Urzędów Skarbowych (w tym 2 na Zaolziu),
- 3 Urzędy Skarbowe Akcyz. i Monop.,
- 1 Inspektorat Ochrony Skarbowej,
- 3 Brygady Ochrony Skarbowej,
- 2 Oddziały Brygad Ochrony Skarbowej,
- 9 Rejonów Kontroli Skarbowej (w tym 1 na Zaolziu),
- 10 Inspektoratów Szkolnych (w tym 2 na Zaolziu),
- 24 Szkół średnich ogólnokształcących (w tym 6 na Zaolziu),
- 3 Licea Pedagogiczne,
- 1 Seminarium dla wychowawczyń przedszkoli,
- 1 Państwowe Pedagogium,
- 1 Szkoła fiskalna,

- 42 Państwowe szkoły ludowe wzgl. wydziałowe (na Zaolziu),
- 12 Szkół zawodowych (w tym 8 na Zaolziu),
- 1 Śląskie Konserwatorium Muzyczne,
- 1 Śląska Biblioteka Publiczna,

Razem 387 jednostek, obsługiwanych pod względem budżetowo-gospodarczym przez Wydział Budżetowo-Gospodarczy Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego,

Poza tym wydział ten

- a) likwiduje należności osobowe:
 - dla 807 szkół powszechnych, w tym 159 szkół powszechnych ludowych i wydziałowych na Zaolziu,
 - dla 52 szkół zawodowych doksztalających, w tym 11 szkół na Zaolziu;
- b) nadzoruje pod względem budżetowo-gospodarczym:
 - 9 powiatowych zarządów drogowych oraz
 - 3 zarządy drogowe przy magistratach miast wydzielonych, w zakresie robót drogowych, finansowanych przez Skarb Śląski,
 - 1 Drukarnię Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego,
 - 6 wojewódzkich zakładów opiekuńczych względnie leczniczych, (2 zakłady psychiatryczne, 2 szpitale, 1 zakład dla głuchoniemych, 1 zakład leczniczo-wychowawczy),
 - 1 Szkoły Pracy Społecznej,

czyli załatwia 1 266 jednostek administracyjnych, wykonując ponadto nadzór nad gospodarką ośrodków zdrowia, stacyj opieki nad matką i dzieckiem oraz instytucyj, stowarzyszeń, organizacyj itd. subwencjonowanych przez Skarb Śląski.

Administracja Domów Skarbowych

Administracja Domów Skarbowych posiada w swym zarządzie:

1) domów mieszkalnych	,	67
2) domów urzędowych		47
3) parcel skarbowych		15
czyli ogółem obiektów		<u>129</u>

Wartość techniczna według oszacowania Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego wynosi 52 299 579,— zł.

Domy Skarbu Śląskiego zamieszkuje 885 lokatorów, w tym 429 lokatorów prywatnych (przeważnie w domach uchodźczych), 413 urzędników państwowych, 30 instytucji społecznych i 13 sklepów.

SKARBOWOŚĆ

Wymiary

Wypadki wrześniowe i ucieczka kwalifikowanego personelu do przemysłu opóźniły nieco akcję wymiarową, jednak mimo tego nieznaczne zresztą zaległości w wymiarach dotyczą jedynie roku 1938; wyjątek stanowią tylko zaległe wymiary za lata ubiegłe, w Referacie Bilansowym Wydziału Skarb., które do października br. zostaną usunięte. W okręgu śląskim wzrasta z roku na rok ilość prowadzących księgi handlowe (5 592 komplety ksiąg). Jest to objaw dodatni, skoro się zważy, że dane z ksiąg są najlepszym materiałem dla ustalenia rzeczywistych podstaw wymiaru podatku. Wymiary te są coraz bardziej realne, o czym świadczy coraz mniejsza ilość wnoszonych odwołań.

Odwołania

Ilość odwołań w podatku przemysłowym wynosząca w roku 1933 — 32,47%, spadła w roku 1938 do 12%, w podatku dochodowym wynosząca w roku 1934 — 40%, spadła w roku 1938 do 20,5%, w stosunku do ilości dokonanych wymiarów. Również zmniejszyła się ilość uwzględnionych odwołań, mimo że odwołania są rozpatrywane przez czynnik obywatelski pod przewodnictwem delegata Ministerstwa Skarbu. Stosunkowo wysoki procent odwołań w pod. dochodowym należy tłumaczyć dodatkiem komunalnym, który na górnośląskiej części województwa u drobnych płatników jest wyższy od podatku państwowego. Ilość odwołań zalegających dłużej niż rok jest nieznaczna i są to odwołania, których załatwienie wymaga nieraz żmudnych dochodzeń. Z uwagi na dostosowanie wymiarów do stosunków rzeczywistych i poprawę sytuacji gospodarczej w ostatnich latach zwiększyła się wydatnie płatność podatku.

Zaległości — egzekucje

Ilość należności wykazywanych do egzekucji zmniejszyła się i gdy w roku 1936/37 wpływ tytułów wykonawczych wynosił

175 980 — to w roku 1938/39 tylko 103 359. Stan zaległości w tytułach wykonawczych wynosi obecnie około 78 000. Egzekucja jest prowadzona oględnie o czym świadczy fakt, że w roku 1935/36 było 6 748 licytacyjnych sprzedaży, podczas gdy w roku 1938/39 tylko 2 037. Wobec lojalnych płatników zeznających dochody i obroty zgodnie z rzeczywistością i stanowiących pozytywny czynnik w życiu gospodarczym stosowane są szeroko wszelkiego rodzaju ulgi, a wobec płatników opornych i nielojalnych stosuje się w całej rozciągłości rygory prawa.

Umorzenia

Z okresu kryzysu pozostały masy przypisów nieściągalnych, które objęte zostały akcją umorzeniową. Stan zaległości podatkowych, który w dniu 1 kwietnia 1936 wynosił 152 841 000 zł obniżył się na koniec grudnia 1938 do 48 000 000 zł skutkiem umorzenia należności nieściągalnych i likwidowania ściąganych zaległości w okresie lepszej koniunktury.

Wpływy podatkowe

Wpływy podatkowe utrzymują się na właściwym poziomie. Z uwagi na pogorszenie się sytuacji w rolnictwie — daje się zaobserwować nieznaczne obniżenie wpływów w podatku gruntowym o 8%. Wzrost wpływów w podatku przemysłowym wynosi 8,8% podczas gdy w całym państwie wzrost ten sięga 13%. Ponieważ zjawiska gospodarcze na terenie Śląska wyprzedzają takie same zjawiska w innych dzielnicach Polski, przeto należałoby przypuszczać, że wpływy w podatku przemysłowym wskazują na pewne zahamowanie progresywnego wzrostu koniunktury.

Wzrost wpływów z tytułu podatków pośrednich o 18% zawdzięczać należy wzrostowi zbytu piwa, cukru, olejów mineralnych spowodowanemu poprawą sytuacji gospodarczej. Do wzrostu wpływów w podatku od olejów mineralnych przyczyniła się także likwidacja jednej rafinerii olejów mineralnych w okręgu krakowskim i przeniesienie jej produkcji do okręgu śląskiego.

Zanikają natomiast wpływy podatku od tłuszczów; wpływa na to zwolnienie od podatku od tłuszczów pochodzenia krajowego.

Oplaty stemplowe i daniny pokrewne wykazują spadek o 6,88%. Spadek dotyczy głównie opłat alienacyjnych, który jest wynikiem ograniczenia obrotu nieruchomościami w pasie grani-

cznym, tudzież obniżeniem opłaty alienacyjnej od obiektów rolnych o wartości do 10 000,— zł.

Klasyfikacja gruntów

Klasyfikacja gruntów na terenie województwa z wyjątkiem ziem odzyskanych została sprawnie ukończona, o czym świadczy niewielka ilość odwołań, z których 90% zostało załatwionych oraz 1 tylko skarga do N. T. A. Z wiosną przystąpi się do klasyfikacji gruntów na terenie ziem odzyskanych.

Kataster podatku gruntowego

Kataster podatku gruntowego poza nielicznymi wyjątkami na terenie cieszyńskiego jest prowadzony na bieżąco. Z innych prac działu katastralnego należy wspomnieć o pracach triangulacyjnych prowadzonych na terenie Śląska w porozumieniu z władzami wojskowymi a zakrojonymi na okres pięcioletni. Planowane na rok 1938 prace w tej dziedzinie zostały wykonane. Dział katastralny prowadzi dalej pomiary w gminach górskich — Jaworzynka - Koniaków, a z wiosną przystąpi do nowych pomiarów w Czadeckim, gdzie dotychczas żadne pomiary przez władze czecho-słowackie nie były wykonane.

Personel administracji skarbowej

Personel administracji skarbowej jest przeważnie młody (73% poniżej 40 roku życia). Wykształcenie wyższe posiada 19,68%, średnie 35,19%, reszta wykształcenie niższe. W związku z poprawą sytuacji gospodarczej daje się zauważyć silny odpływ sił kwalifikowanych (ponad 70 osób).

Długi Skarbu Śląskiego

Z ogólnego stanu zadłużenia pożyczki amerykańskiej w kwocie 9 610 600,— \$ — 6 186 700,— \$ zostało skonwertowanych na 4½% pożyczkę wewnętrzną, reszta 3 423 900,— \$ została skonwertowana w Ameryce przy obniżeniu oprocentowania z 7% — na 4½%. W związku z tą konwersją Skarb Śląski obniżył oprocentowanie pożyczek udzielonych z funduszy amerykańskich związkowi komunalnym, celowym i kościelnym z 7% na 4½% — zmniejszając łączną obsługę tych pożyczek o 571 427,— zł. Zaległości Skarbu Śląskiego z tytułu pożyczek zaciągniętych z Fund. Pracy wynoszą 15 348 881,— zł, przy rocznej obsłudze 1 286 980,— zł.

Administracja skarbowa na ziemiach odzyskanych

Przejęcie administracji skarbowej na ziemiach odzyskanych odbyło się sprawnie. W początkowym okresie jest tam stosowana bardzo ostrożnie polityka skarbowa. Ujednolicenie ustawodawstwa skarbowego nastąpi w ciągu bieżącego roku; przeważnie z dniem 1 stycznia 1939 wprowadzone zostały polskie ustawy. Dokładne obliczenia wykazały, że globalne obciążenie daninami publicznymi na podstawie ustawodawstwa polskiego będzie niższe od obciążenia według ustawodawstwa czecho-słowackiego. Po okresie przejściowym dochody z ziem odzyskanych będą niewątpliwie wyższe od wydatków łózonych na te ziemie.

Dochody Skarbu Śląskiego

Przy rozważaniu strony dochodowej preliminarza budżetowego należy wziąć pod uwagę, że progresywny silny wzrost koniunktury gospodarczej na Śląsku uległ pewnemu zahamowaniu. Przyczynił się do tego niewątpliwie spadek cen produktów gospodarstw rolnych zmniejszający zdolność nabywczą wsi. Czy i w jakiej mierze to ujemne zjawisko zrównoważy ożywiony ruch inwestycyjny, okaże przyszłość. Do ostrożności w prelininowaniu dochodów przyczynił się także fakt zmniejszenia się zaległości w wymiarach podatkowych i zaległości w przypisanych już podatkach.

Daniny publiczne zostały zapreliminowane o 18,75% wyżej aniżeli w roku ubiegłym, w tym podatki bezpośrednie o 20,03% wyżej, podatki pośrednie o 22,81% wyżej. Opłaty stemplowe zostały prelininowane o 0,9% niżej aniżeli w roku ubiegłym.

Przewidziana w budżecie łączna suma wpływów z tytułu danin publicznych 98 236 115,— zł jest realna. Każde jednak dalsze podwyższenie mogło by się okazać iluzoryczne z uwagi na to, że przy układaniu preliminarza w związku z podwyższonymi wydatkami z tytułu ziem odzyskanych, zostały wzięte pod uwagę wszystkie możliwości podwyższenia dochodów.

Inwentaryzacja wierzytelności i długów Skarbu Śl.

Inwentaryzacja wierzytelności i długów Skarbu Śląskiego została przeprowadzona. Prace nad inwentaryzacją majątku nieruchomego są w toku.

Śląski Fundusz Gospodarczy

Dochody

Na dochody Funduszu składają się od chwili jego powstania:

wpływy z opłat i dotacji, które do dnia 31 grudnia 1938 r. wynosiły	41 802 981,— zł
wpływy z rat amortyzacyjnych pożyczek Skarbu Śląskiego, raty kapitałowe i odsetkowe	6 798 640,— „
wpływy z rat amortyzacyjnych z pożyczek Śl. F. Gosp., raty kapitałowe i odsetkowe	12 382 191,— „
wpływy z rat amort. pożyczek udział. na kolonie robotnicze od dnia 31. I. 1935 r. do 31. XII. 1938 r.	1 381 681,— „
wpływy ze sprzedaży działek w Ligocie ,	458 321,— „
wpływy z zaciągniętej przez Skarb Śląski pożyczki w Zakł. Ubezp. Społ. w Chorzowie	4 952 122,— „

Wydatki

Z sum tych udzielono pożyczek do dnia 31. XII. 1938 r.

4 111, po 3½ % na ,	59 936 245,— zł
Do dnia 31. XII. 1938 r. wypłacono z Funduszu z kwot uzyskanych z pożyczki z Zakł. Ubezp. społ. 205 pożyczek po 5½ % na	3 728 300,— „
do 31. XII. 1938 r. przejęto z K. K. O. ,	696 300,— „
do 31. XII. 1938 r. ustanowiono lokaty w M. K. K. O.	4 072 986,— „
Ogółem lokaty w K. K. O. (nie tylko z samego Śl. Funduszu Gospodarczego) wynoszą	9 525 000,— „
W K.K.O. ulokowano na remont domów (rozprov. za pośred. Kom. Kas Oszczędności)	300 000,— „
W Bankach Ludowych na remont domów	386 519,— „

Z tych funduszków wybudowano całkowicie i oddano do użytku 3 654 domy o 36 870 izbach i kubaturze 3 983 794 m³. Mieszkania małe wybudowano w ⅔ zaś ⅓ to mieszkania duże.

W związku z rozporządzeniem Prezydenta R. P. o ulgach w spłacie wierzytelności hipotecznych powstały duże zaległości: Niespłacone kwoty pożyczek wynoszą przeszło 50 milionów zł, jednak trzeba uwzględnić, że spłatę pożyczek rozłożono na 42 lata. Cały Śl. Fundusz Gosp. obejmuje obecnie kwotę około 110 milionów zł. Śląska Rada Wojewódzka umorzyła odsetki zwłoki, kapitał pożyczek na budowę baraków dla bezdomnych itp. na ogólną kwotę 6 887 688,— zł.

Plan akcji budowlanej na rok 1939 został uchwalony przez Śląską Radę Wojewódzką. Przewiduje się udzielanie kredytów na budowę mieszkań mniejszych w okręgu przemysłowym. Pożyczki będą udzielane do 50% kosztów budowy, a w okręgach rolniczych do 40% kosztów budowy.

**Dopisek Sprawozdawcy Generalnego
dot. współpracy K. K. O. ze Śl. Fund. Gosp.**

Na posiedzeniach Komisji Budż.-Skarb. zwrócono uwagę na brak współpracy naszych komunalnych kas oszczędności ze Śl. Fund. Gosp. nad wzmożeniem akcji budowlanej (mieszkaniowej) na Śląsku.

Tę sprawę musimy jednak radykalnie rozwiązać. Przecież 6 milionów zł z Śl. Funduszu Gospodarczego na akcję budowlaną, są niewystarczające. Wszystkie instytucje kredytowe powinny pracować nad rozwiązaniem tego zagadnienia.

Suma wydatków Skarbu Śl.

Ten znaczny wzrost tłumaczy się wzrostem wydatków osobowych, uzasadnionych ciągłym rozwojem ilościowym naszego szkolnictwa, organizacją szkolnictwa na Zaolziu i i.

W wydatkach rzeczowych preliniujemy 7 094 200 zł, czyli o przeszło 1½ miliona więcej, niż w b. r. budżetowym. Zgodnie z tendencją rozwojową szkolnictwa naszego, secharakteryzowaną obszernie w przemówieniu budżetowym p. Wojewody, przeważając część tej zwyżki — bo 1 145 909 zł — przypada szkolnictwu zawodowemu, które musimy w szybkim tempie przystosować tak do wzmożonych potrzeb życia gospodarczego, których coraz większe zrozumienie przejawia się dziś już w całym społeczeństwie, co na odcinku szkolnym znajduje swój wyraz w niespotykanym dotychczas gwałtownym wzroście liczby zgłoszeń do tych szkół, jak niemniej do wymogów reorganizacji szkolnictwa zawodowego, która jest w pełnym biegu i której nie powinien zahamować brak środków materialnych.

We wszystkich pozycjach tego działu preliminarza zostały wydatnie uwzględnione potrzeby nowoorganizowanego szkolnictwa polskiego na ziemiach odzyskanych. Potrzeby są tam duże ze względu na znaczne zaniedbanie w okresie zaboru czeskiego, które mieliśmy już możność tam stwierdzić, jak niemniej ze względu na potrzeby programowe nowoorganizowanego szkolnictwa polskiego.

Szkolnictwo czeskie miało niesłusznie opinię szkolnictwa, uwzględniającego w dużej mierze przygotowanie młodzieży do ży-

cia praktycznego. Dziś można stwierdzić, że opinia ta nie była ścisła, bo nauczanie było tam przede wszystkim werbalne, a szkoły nie dysponowały niemal żadnymi środkami naukowymi i urządzeniami, które by pozwalały uaktywnić ucznia, wyrobić w nim samodzielność i uczynić nauczanie na wskroś praktycznym. Te momenty zostaną uwzględnione przy dalszej reorganizacji szkolnictwa na Zaolziu i przy zaopatrywaniu tamtejszych szkół w potrzebne pomoce. Szkoła polska, która przyszła na Zaolzie z tak dużym rozmachem, zda w opinii miejscowej ludności już niedługo egzamin także w zakresie jak najlepszego przygotowania młodzieży do życia — w ramach polskiego ustroju szkolnego, którego stopniowa realizacja podjęta zostanie już z najbliższym rokiem szkolnym.

Stan nauczycieli na Zaolziu

Z początkiem grudnia było na Zaolziu 863 naucz. szkół powszechnych, z czego 592 mężczyzn i 271 kobiet. W tej liczbie stanowią nauczyciele urodzeni na terenie Zaolzia 500 osób czyli 58%, nauczyciele urodzonych na terenie wschodniego Śląska Cieszyńskiego jest 94, czyli 11%, razem więc naucz. urodzonych na Śląsku Cieszyńskim jest 69%. Nauczycieli urodzonych na Górnym Śląsku jest tam 32, czyli 3,5%, nauczycieli z poza województwa śląskiego — 237 (27,5%). Z tej liczby nauczycieli 394 osoby przejęte zostały ze służby państwowej czeskiej lub ze szkół Macierzy (42,29%), 43,46% było przedtem czynnych w szkołach w kraju, a 14,25% stanowią młodzi początkujący nauczyciele. Przeważną część nauczycieli na Zaolziu to ludzie młodzi, którzy z zapałem podjęli pracę w nowych warunkach. Przy obsadzie personalnej szkół na Zaolziu starano się utrzymać równowagę między nauczycielami wyznania katolickiego, a ewangelickiego, opartą na stosunku ilościowym dzieci jednego wyznania do wyznania drugiego. To się udało w pełni, abstrahując tu od drobnych lokalnych niedociągnięć, które w jednym czy drugim kierunku będą mogły być wyrównane. Dzieci katolickich jest w szkołach powszechnych na Zaolziu ogółem 65,57%, zaś nauczycieli katolików 69,3%. Dzieci ewangelickich jest 31,03%, zaś nauczycieli ewangelików 30,7%.

Szkolnictwo powszechne

Województwo śląskie jest poza Warszawą tym jedynym województwem w Polsce, gdzie największy odsetek dzieci kształci

się w szkołach powszechnych obu najwyższych stopni organizacyjnych. Odsetek ten zwiększa się stale choć powoli, dążeniem zaś władz szkolnych jest, aby szkoły I stopnia — zwłaszcza zaś szkoły o jednym nauczycielu czyli dawniejsze 1-klasówki — zostały jeszcze bardziej zredukowane i ograniczyły się do tych wyjątkowych terenów, gdzie zwłaszcza ze względów topograficznych udostępnienie dzieciom szkoły wyższego stopnia nie jest w żaden sposób możliwe.

Stale maleje liczba dzieci w szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania, których jest (bez Zaolzia) 4,42% w ub. roku 5,33%. W 6 szkołach publicznych niemieckich na Zaolziu, które zostały otwarte w Cieszynie, Boguminie, Puławie i Frysztacie jest ok. 1 000 dzieci (poprzednio w tych szkołach było ponad 3 000 dzieci).

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące

Dla uwydatnienia, że nasza szkoła średnia nie jest szkołą dla nielicznej elity finansowej, lecz szkołą wybitnie demokratyczną, przytoczyć należy liczbę uczniów zwolnionych w połowie lub całkowicie od opłat szkolnych, niezależnie od pomocy stypendialnej. Zwolnionych w połowie (a więc do 100 zł rocznie) było w ub. roku szk. 55% uczniów, zwolnionych całkowicie 17%. Pełne opłaty szkolne uiściło zatem tylko 28% ogółu młodzieży w gimnazjach i liceach ogólnokształcących. Obok tych zwolnień oraz obok środków budżetowych i pochodzących z funduszy stypendialnych wydaje się rokrocznie coraz poważniejsze środki na ten cel ze zbiórki publicznej, której wyniki świadczą dobrze o ofiarności społeczeństwa śląskiego. W bież. r. szk. skierowano po raz pierwszy do szkół średnich na koszt publiczny 31 najzdolniejszych i najuboższych uczniów szkół powszechnych, którzy bez tej pomocy nie mieli by możliwości dalszego kształcenia się. Akcja ta ma być w latach następnych jeszcze bardziej usprawniona i rozwijana. Dalszą formą pomocy dla ubogiej młodzieży gimnazjalnej i licealnej jest stała akcja dożywiania, prowadzona przede wszystkim przy stosunkowo niedużej pomocy Skarbu Śląskiego przez zrzeszenia rodzicielskie, które w tę dziedzinę swojej pracy wkładają niezwykle wiele energii i wysiłku finansowego.

Ten sam pomyślny rozwój cechuje akcję pomocy na rzecz śląskiej młodzieży akademickiej, która w liczbie ponad 400 korzysta z pomocy społeczeństwa.

Szkolnictwo zawodowe

W szkołach zawodowych typu zasadniczego oraz w szkołach przysposobienia zawodowego kształci się w b. roku 7 314 młodzieży, co wobec 6 592 uczniów w tych szkołach w r. 1937/38 stanowi wzrost frekwencji o 11%. Mimo że nie mogliśmy we wrześniu 1938 r. przyjąć znacznej liczby młodzieży szczególnie do szkół przemysłowych męskich, przypada w wojew. śl. na 1 milion mieszkańców (bez Zaolzia) około 5 600 uczniów szkół zawodowych, podczas gdy ta sama liczba w relacji ogólnopolskiej wyraża się cyfrą 3 020. Śląsk zbliża się więc liczbą młodzieży w szkołach zawodowych szybko do poziomu wielu państw europejskich, co jest zjawiskiem niezwykle pociesającym. Liczba młodzieży w naszych szkołach zawodowych zbliża się coraz bardziej do liczby uczniów szkół średnich ogólnokształcących. Tych ostatnich jest w tym roku 8 269, w szkołach zawodowych zaś już 7 314. Przy dalszych naszych możliwościach rozwojowych szkoły zawodowe wyprzedzą liczbą młodzieży już niebawem szkoły ogólnokształcące.

Koszt utrzymania szkół zawodowych w roku szk. 1937/38 wyniósł około 3 450 000 zł, z czego pokrył Skarb Śląski 58%, 9% pokryto z dodatku do podatku przemysłowego, reszta zaś przypadała na właścicieli szkół (samorząd terytorialny i gospodarczy), przede wszystkim z opłat uczniów i opłat pracodawców w szkołach dokształcających zawodowych.

Preliminarz wydatków na szkolnictwo zawodowe w przyszłym roku budżetowym przewiduje dalsze znaczne zwiększenie. Wymaga tego konieczność dalszego zasilenia życia gospodarczego w należycie przygotowane siły fachowe, a w związku z tym i konieczność dania szkołom zawodowym właściwych pomieszczeń, lepszego wyposażenia w pomoce naukowe i nowoczesne urządzenia oraz we właściwych nauczycieli, co sprawia największe trudności. Wszystkie te elementy są niezbędne dla należytej realizacji nowych programów szkół zreformowanych, celem dostarczenia przemysłowi, handlowi i rolnictwu należycie przygotowanych młodych pracowników.

Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach

Studium rozwija się pomyślnie. Obecnie są czynne już oba projektowane wydziały: wydział organizacji przemysłowej oraz

wydziały administracji publicznej. Liczba słuchaczy rośnie z roku na rok poważnie. Przed 3 laty było ich 57, w roku 1937/38 — 192, a w obecnym roku 482. Pocieszającym zjawiskiem jest przy tym fakt, że wzrasta stale liczba osób niezarobkujących, które uczęszczanie na Studium uważają za właściwy i jedyny przedmiot swoich studiów, analogicznie do studiów na innych wyższych uczelniach. Liczba takich słuchaczy wynosiła początkowo tylko 2, obecnie jest ich 106, co stanowi 21,98% ogólnej frekwencji.

Oświata pozaszkolna

Ostatnim działem pracy W. O. P. jest oświata pozaszkolna, dotowana z funduszków Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Dotychczasowe formy pracy oświatowej, prowadzonej w świetlicach powszechnych i międzyorganizacyjnych, na kursach samokształceniowych, na uniwersytetach powszechnych, wiejskich uniwersytetach niedzielnych, wykładach publicznych oraz w coraz liczniejszych i coraz lepiej zaopatrzonych bibliotekach samorządowych, doznają stałego pogłębienia i rozszerzają systematycznie zasięg swojego oddziaływania.

Nowym terenem pracy oświatowej stały się w bieżącym roku szkolnym poraz pierwszy niektóre wiejskie szkoły dokształcające, gdzie obok systematycznego dokształcania ogólnego zapoczątkowano w szerszym zakresie pracę kulturalno - oświatową. Objazdowe kino oświatowe W. O. P. dało w ub. roku 250 przedstawień, (ok. 50 000 widzów). W wielu poczynaniach oświatowych W. O. P. należy stwierdzić coraz ściślejsze współdziałanie zainteresowanych organizacji społecznych, szczególnie zaś zawodowych organizacji robotniczych.

Ośrodkiem kształcenia przodowników społecznych jest w dalszym ciągu Szkoła Pracy Społecznej, przeniesiona ostatnio do Nowego Bogumina. Obok kursów specjalnych prowadziła szkoła szereg kursów dla członków poszczególnych organizacji społecznych i jest nadal do ich dyspozycji. Dzięki absolwentom szkoły ożywiło się i pogłębiło w wielu miejscowościach życie społeczno-organizacyjne, doznając przyływu nowych sił, do pracy tej należycie przygotowanych.

Ze spraw natury ogólnej należy wspomnieć o poważnej pracy wychowawczej, prowadzonej przez szkoły wszystkich typów pod zwierzchnim nadzorem powołanych władz szkolnych. Położenie

województwa śląskiego, jego charakter przemysłowy i zaniedbania niedawnej przeszłości nakładają na szkołę polską szczególnie doniosłe zadania. To też szczególną opieką otacza się wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe młodzieży, które stało się w nowych programach szkolnych przedmiotem obowiązującym wszystkich uczniów. Samowychowywanie się młodzieży jest wspierane przez współdziałanie z istniejącymi na terenie szkół organizacjami młodzieżowymi, wśród których w ostatnim roku szkolnym harcerstwo może się poszczycić najpoważniejszymi wynikami.

Wiele pracy w dziedzinie wychowania jest do dokonania w wszystkich szkołach na terenach odzyskanych, gdzie przesadny liberalizm czeski poczynił duże spustoszenia.

Z DZIAŁU SANITARNEGO

Zakres działania Wydziału Zdrowia

Wydziałowi Zdrowia podlegają bezpośrednio: 2 zakłady psychiatryczne, zakład leczniczo-wychowawczy w Istebnej, Szpital Śląski w Cieszynie, Szpital Powszechny w Lublińcu oraz Wojewódzki Zakład Higieny w Katowicach. Z mocy obowiązujących ustaw Wydział Zdrowia kontroluje działalność 58 szpitali, 20 ośrodków zdrowia, 22 przychodni przeciwgruźliczych, 53 poradni dla matki i dziecka, 10 przychodni przeciwwenerycznych, 10 przychodni przeciwjagliczych i 1 przeciwalkoholowa, 124 aptek publicznych, 150 drogerij, 5 hurtowni środków farmaceutycznych. Do czynności Wydziału należy prowadzenie rejestracji i ewidencji, lekarzy, lekarzy dentystów, techników dentystycznych i pielęgniarek.

Woj. Zakłady psychiatryczne

Wojewódzkie zakłady psychiatryczne w Lublińcu i Rybniku wykazują w ogólności nadmierne obłożenie. Zakład lubliniecki prowadził w listopadzie 1 273 chorych. Zakład w Rybniku posiadał w listopadzie 1 049 chorych (w tej liczbie 288 osób ciężko chorych i 17 przestępców kryminalnych).

Woj. Zakład Leczniczo-Wych. w Istebnej

Wojewódzki Zakład Leczniczo-Wychowawczy w Istebnej w bieżącym roku rozwijał się znakomicie. Do zakładu przyjęto w 1938 r. 468 dzieci, tak że z pozostałymi z 1937 r. było ogółem pod opieką lekarską zakładu w 1938 r. 683 dzieci.

W ciągu roku zwolniono 374 dzieci, a z dniem 1. I. 1939 r. pozostało 309 dzieci. Ilość dni leczenia wynosiła 75 199. Dzieci z terenu śląskiego było 668, a z poza Śląska 15.

Szpital Powszechny w Lublińcu

Szpital powszechny w Lublińcu funkcjonował dobrze. Przyjęć w 1938 r. było 790, z tej liczby było na oddziale

chirurg. 188, wewnętrznym 204, 58 położniczych, 40 zakaźnych. Wykonano 372 operacji, 265 zdjęć roentgen. i 55 prześwietleń, poza tym 794 badań diagnostycznych. W szpitalu jest umieszczony również ośrodek zdrowia.

Wojew. Zakład Higieny

Ostatnim zakładem wojewódzkim podlegającym bezpośrednio Wydziałowi Zdrowia jest **W o j e w ó d z k i Z a k ł a d H i g i e n y**. Zakład dzieli się na 5 działów a mianowicie: Epidemiologiczny, Badania Żywności, Weterynaryjny, Wodny i Higieny Pracy. Z zakładu wyszło w bieżącym roku szereg poważnych prac naukowych. Dyrektor Zakładu prowadzi równocześnie wykłady parasytologii na uniwersytecie w Poznaniu, kierownik działu epidemiologicznego jest równocześnie epidemiologiem konsultentem na obszarze województwa, a kierownik działu higieny pracy pełni funkcję lekarza inspekcji przy Obwodowym Inspektorze Pracy. Takie postawienie spraw opieki nad robotnikiem ułatwia dozór i współpracę pomiędzy inspekcjami pracy, a zakładem badawczym i opiniodawczym.

Jeżeli idzie o stan szpitalnictwa to zwiększył się w bieżącym roku o 1217 łóżek przez włączenie ziem odzyskanych.

Były Miejski Szpital w Cieszynie Zachodnim złączono ze Śląskim Szpitalem w Cieszynie w jedną całość administracyjną, co zapobiegło konieczności rozbudowy szpitala cieszyńskiego. Stan budowlany szpitala i jego urządzenia stoją na wysokim poziomie.

Szpital w Boguminie

Szpital w Boguminie jest największym z przejętych na Zaolziu. Jest to wzorowy nowoczesny zakład leczniczy, składający się z pawilonu chirurgiczno-położniczego o 156 łóżkach, pawilonu o 72 łóżkach w separatkach, należącego do urzędników górniczo-hutniczych w Morawskiej Ostrawie i pawilonu trzeciego o 104 łóżkach wewnętržno-zakaźnego. Wyposażenie zakładu jest kompletne. Szpital posiada budynki administracyjne i gospodarcze. Jest on własnością Wydziału Powiatowego we Frysztacie. Obłożenie szpitala natrafia niestety na trudności z powodu swojego ekscentrycznego położenia oraz braku funduszy w Wydziale Powiatowym we Frysztacie na prowadzenie zakładu. Druga grupa szpitali, to szpitale przemysłowe a to: szpital w Trzyńcu — 88 łóżek, w Karwinie — 70 łóżek, i w Orłowej — 164 łóżek. Szpi-

tał zakaźny w Karwinie, własność gminy, wymaga generalnego remontu i przeorganizowania. Wszystkie trzy szpitale rażą swoimi brakami pod względem wyposażenia lekarskiego, urządzeń gospodarczych i stanu budynków. Jest zadziwiającym, jak mogli właściciele tak dużych przedsiębiorstw, a także sami chorzy, związki robotnicze i władze tolerować taki stan. Doprowadzenie zakładów do należytego poziomu nakazane zostanie po przeprowadzeniu inspekcji w szpitalach.

Sanatorium w Jabłonkowie

Sanatorium w Jabłonkowie, jest typem wzorowo zbudowanego zakładu leczniczego dla gruźlików. Urządzenie sanatorium jest pod każdym względem pierwszorzędne. Budowa, rozplanowanie, ilość mieszkań, otoczenie sanatorium, budynki i urządzenia gospodarcze są ponad poziomem przeciętnym. Odnosnie tego zakładu były dążności, aby go przejęło Tow. Walki z gruźlicą i instytucje ubezpieczeniowe śląskie, jednakże z powodu braku kapitału obrotowego i trudności innej natury zgodził się, ażeby zakład przejął ZUS, zastrzegając możliwość korzystania z zakładu w pierwszym rzędzie chorym ze Śląska, mając na względzie, że istniejące sanatorium ZUS'u w Bystrej jest trudno dostępne osobom z terenu Województwa, a sanatorium Spółki Brackiej w Wodzisławiu nie załatwia braku łóżek do leczenia gruźlicy.

Państwowa Pomoc Lekarska

Do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej na rachunek Skarbu Śląskiego jest uprawnionych 10 517 urzędników i funkcjonariuszy niższych, 1 112 śląskich emerytów i ok. 16 000 członków rodzin urzędniczych i funkcjonariuszów, razem ok. 27 629 osób. Do tej liczby doliczyć należy jeszcze 900 urzędników i funkcjonariuszów policji państwowej i ok. 1 050 osób sił nauczycielskich na obszarze odzyskanych ziem oraz powiększyć je o przeszło 2 500 osób członków rodzin przynależnych do tych dwu ostatnich pozycji. W stosunku do preliminowanej kwoty — wydatek na jedną osobę i na rok wynosiłby około 22 złote. Kwota jest wyższą od preliminowanej w 1938/39 roku i uzasadnia się niedoborem w najważniejszych pozycjach w ubiegłym roku.

Ilość lekarzy jest dostateczna, możliwość konsultowania specjalistów zapewniona, wypłacanie należności lekarzom, aptekom

oraz urzędnikom — terminowe. W ogólnej kwocie 730.020.— zł na Wojewódzką pomoc lekarską jest zawarta kwota w wysokości 146.500.— zł, przewidziana na cele urzędników za Olzę.

Akeja przeciwgruźlicza

Akeja przeciwgruźlicza oparta jest na działalności Śląskiego Towarzystwa do Walki z gruźlicą, które utrzymuje 23 przychodni przeciwgruźliczych rozrzuconych na obszarze województwa. Obecnie przystępuje się do uruchomienia dwu nowych poradni na terenie za Olzę. Jako uzasadnienie tej pozycji przytoczyć należy, że na 1 397 000 mieszkańców na Śląsku, w 1937 r. zmarło ogółem 15 660 osób. W tej liczbie ogólnej zgonów kryje się 1 512 zgonów na gruźlicę, co odpowiada 10.8 zgonów z powodu gruźlicy na 10 000 mieszkańców.

Na 23 czynnych przychodni 4 posiadają Roentgena, 12 mikroskopy, 6 urządzenia do zakładania odmy sztucznej, 22 urządzenia do badania krwi metodą Biernackiego, 19 urzýchodni korzysta z Roentgena innych instytucji, 11 z mikroskopów, a 17 z aparatury cudzej do zakładania odmy. Należy podkreślić daleko idącą współpracę pomiędzy samorządami a Śląskim Tow. do Walki z gruźlicą.

W 1937 roku udzielono porad we wszystkich przychodniach 22 164. Pod opieką przychodni znajdowało się 31 096 osób a w tej liczbie 10 281 chorych na gruźlicę. Z chorych umieszczono w szpitalach 532 osób, w sanatoriach 352, na koloniach 194. Badań płwociny przeprowadzono 3 564, prób tuberkulinowych 1 581, Biernackiego 1 280, badań Roentgenem 9 283 (zdjęć 1 409, prześwietleń 7 874). Założono odm sztucznych 150, a dopełniono 3 560, odwiedzin domowych dokonały higienistki 8 486.

Akeja przychodni przeciwgruźliczych u społeczeństwa natrafia na zaporę niweczącą wysiłek, jeżeli nie można izolować zakaźnego i nieuleczalnego gruźlika, który zagraża całemu otoczeniu, albo nie można leczyć takiego, który jest dostępny leczeniu i z tymi trudnościami budżet się liczył, przewidując na cele powyższe 164 600 zł. Leczenie gruźlików odbywa się w kilku szpitalach gruźliczych i ogólnych, przy czym wyróżnić muszę szpitale Pszczyńskiego Braetwa Górniczego, która przyjmuje wypadki do wykonywania najcięższych zabiegów chirurgicznych leczniczych

u gruźlików, po cenie własnych kosztów rzeczowych. Sprawa sanatorium ludowego do leczenia klinicznego gruźlicy jest nadal aktualną.

Przychodnie dla matki i dziecka

W ciągu ostatniego roku ilość przychodni dla matki i dziecka wzrosła na Śląsku ponad 53. Wobec przyłączenia Zaolzia jest aktualną rozbudowa poradni i na tamtym terenie. Wg obliczeń starostw potrzeba 10 przychodni na obszarze powiatu frysztackiego i 7 na obszarze powiatu cieszyńskiego za Olzą. Konieczną rzeczą będzie wybudować w tym celu Ośrodek Zdrowia w Mostach pod Jabłonkowem, ażeby zabezpieczyć opiekę lekarską dla Mostów i wsi z terenu Czadeckiego. Drugi ośrodek koniecznie należy budować w Brzeziu nad Odrą i osadzić tam lekarza, ażeby przerwać zależność ludności od lekarzy i aptek w Raciborzu. Obecny budżet przewiduje kwoty na ten cel.

Jeżeli idzie o ogólny poziom sanitarny województwa i stan zdrowotności — to podnosi się on w sposób aż nadto widoczny, pomimo braku szkoły położnych i szkoły pielęgniarek, braku kontrolerów sanitarnych u większości lekarzy powiatowych oraz niedostateczniej ciągle jeszcze liczby lekarzy, zwłaszcza w okręgach wiejskich powiatów lublinieckiego, rybnickiego i cieszyńskiego.

ROLNICTWO

Parcelacja na Zaolziu

Na czoło zagadnień Zaolzia wysuwa się zagadnienie przejęcia przez Skarb Państwa tych osad na Śląsku Zaolziańskim, które po myśli dekretu Prezydenta R. P. z dnia 19 listopada 1938 r. mogą być przejęte na własność Państwa za odszkodowaniem. Wspomniany dekret postanawia bowiem, że nieruchomości, które powstały z parcelacji na podstawie ustaw Republiki Czesko-Słowackiej, a których obszar przekracza 5 ha oraz nieruchomości nabyte z tej parcelacji przez osoby prawne, niezależnie od obszaru, mogą być przejęte na własność Państwa za odszkodowaniem.

W pracach tych władze wojewódzkie napotykają na trudności z uwagi na to, że brak jest potrzebnych dokumentów, które zabrały władze czeskie. Chodzi tu o obszar wynoszący z góry 1 500 ha, który podlegać będzie dalszej parcelacji.

Poza tym przewidziana jest na Zaolziu parcelacja majątków tych domen państwowych, które zostały przejęte przez Państwo od władz czeskich, a których obszar wynosi około 1 550 ha.

Akcja parcelacyjna przeprowadzana będzie z uwzględnieniem warunków miejscowych w oparciu o opinię czynników miejscowych. Parcelacja ta musi być ujęta inaczej aniżeli na innych terenach Rzeczypospolitej, gdzie mamy do czynienia z terenami par excellence rolniczymi. Cały problem agrarny pójdzie w kierunku uzupełnienia gospodarstw karłowatych.

Zaolzie a Śląska Izba Rolnicza

Nowo opracowana nowela o Śl. Izbie Rolniczej, zapewnia przedstawicielom Śląska Zaolziańskiego udział w radzie i zarządzie Izby. Prace Izby powinny opierać się o działalność organizacji rolniczych. Ponieważ na terenie województwa śląskiego istnieją obecnie trzy organizacje rolnicze, zachodzi konieczność poczynienia odpowiednich starań w kierunku umożliwienia scalenia tych organizacji w jedno stowarzyszenie. Projekt odpowiedniego statutu został już opracowany i w najbliższym czasie rozpoczną się rozmowy na ten temat z zainteresowanymi czynnikami.

CZĘŚĆ II

MATERIAŁ STATYSTYCZNY

A

CYFRY BUDŻETOWE

W zeszłorocznym sprawozdaniu generalnym podałem w części statystycznej pod tytułem „cyfry budżetowe“:

- a) zestawienie ilustrujące dochody i wydatki z podziałem według części budżetu,
- b) zestawienie ogólne dochodów według części, działów i rozdziałów,
- c) zestawienie ogólne wydatków według części działów i rozdziałów.

Zestawień tych w obecnym sprawozdaniu nie podaję. Można je odnaleźć w druku sejmowym Nr 173/IV, względnie w ustawie skarbowej na rok 1939/40.

Część II — Administracja Śląska
Zestawienie dochodów wedle resortów

Nazwa resortu	Prelimino- wana suma dochodów
Śląska Rada Wojewódzka (dział III)	—
Administracja Ogólna (dział IV)	959.156,99
Wyznania Religijne (dział V)	—
Policja Województwa Śląskiego (dział VI)	13.270,—
Kultura Krajowa (dział VII/I)	—
Wojewódzkie Biuro Rolne (dział VII/II)	—
Roboty Publiczne (dział VIII)	22.156,96
Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń (dział IX/I)	17.322,14
Wyższy Urząd Ubezpieczeń (dział IX/II)	94.044,27
Wojewódzki Sąd Administracyjny (dział X)	5.022,14
Wojewódzka Opieka Społeczna i Wojew. Zakłady Opiekuń- cze (dział XI)	32.850,—
Wojewódzka Służba Zdrowia i Wojew. Zakłady Lecznice (dział XII/I)	50.044,98
Wojewódzki Zakład Higieny (dział XII/II)	2.000,—
Administracja Domów Skarbowych (dział XIII)	481.943,—
Muzeum Śląskie (dział XIV)	1.066,37
Administracja Skarbowa (dział XV)	3.107,10
Władze szkolne II instancji (dział XVI/I)	18.265,52
Inspektoraty szkolne (dział XVI/II)	119,24
Szkoły powszechne (dział XVI/III)	—
Szkoły średnie ogólnokształcące i zakłady kształcenia nau- czycieli (dział XVI/IV)	983.438,—
Szkoły zawodowe (dział XV/V)	188.708,47
Śląskie Konserwatorium Muzyczne (dział XVI/VI)	39.186,41
Śląska Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego (dział XVIII)	1.566,41
Razem dochody części II. — Administracja Śląska	2.913.268,—

Zestawienie wydatków wedle resortów

Dział	Nazwa resortu	Wydatki administra- cyjno- osobowe	Wydatki administra- cyjno- rzeczowe	Wydatki specjalne (fachowe)	Wydatki ogółem
III	Śląska Rada Wojewódzka	135.781,—	92.838,—	2.186.950,—	2.415.569,—
IV	Administracja Ogólna	2.820.103,95	843.925,—	264.400,—	3.938.428,95
V	Wyznania Religijne	—	—	708.000,—	708.000,—
VI	Policja Województwa Śląskiego	10.647.729,—	948.679,50	2.095.278,—	13.691.686,50
VII/I	Kultura Krajowa	35.119,—	8.150,—	276.000,—	319.269,—
VII/II	Wojewódzkie Biuro Rolne	59.167,—	9.342,—	611.400,—	679.909,—
VIII	Roboty Publiczne	711.714,85	106.374,—	10.166.491,—	10.984.579,15
IX/I	Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń	48.332,55	6.667,—	29.370,—	84.369,55
IX/II	Wyższy Urząd Ubezpieczeń	115.059,10	15.393,—	60.000,—	190.452,10
X	Wojewódzki Sąd Administracyjny	39.877,55	5.255,—	3.900,—	49.032,55
XI	Wojewódzka Opieka Społeczna i Woj. Zakłady Opiekuńcze	—	—	11.011.956,—	11.011.956,—
XII/I	Wojewódzka Służba Zdrowia i Wojew. Zakłady Lecznicze	58.608,—	—	2.686.408,—	2.745.016,—
XII/II	Wojewódzki Zakład Higieny	156.075,95	43.643,—	45.464,—	245.282,95
XIII	Administracja Domów Skarbowych	—	—	106.949,—	106.949,—
XIV	Muzeum Śląskie	82.465,50	17.810,—	121.260,—	221.475,50
IX	Administracja Skarbowa	5.649.217,40	1.045.601,50	673.623,—	7.358.441,90
XVI	Administracja Szkolna:				
XVI/I	Władze szkolne II instancji	1.779.897,10	102.810,—	4.378.740,—	6.261.447,10
XVI/II	Inspektoraty szkolne	319.472,95	94.138,—	—	413.610,95
XVI/III	Szkoły powszechne	21.957.159,—	94.647,—	196.800,—	22.243.606,—
XVI/IV	Szkoły średnie ogólnokształcące i zakłady kształcenia na- uczycieli	4.242.197,40	435.940,—	411.000,—	5.089.137,40
XVI/V	Szkoły zawodowe	2.230.588,90	173.208,—	2.085.360,—	4.489.156,90
XVI/VI	Śląskie Konserwatorium Muzyczne	211.735,65	35.063,—	22.300,—	269.088,65
XVII	Śląska Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego	93.709,65	11.641,—	65.500,—	170.850,65
Razem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne Części II		51.394.002,—	4.091.125,—	38.207.185,—	93.692.316,—

B

STAN URZĘDNIKÓW
I NIŻSZYCH FUNKCJONARIUSZÓW

Ogólne zestawienie
etatów prelininowanych w budżecie śląskim na rok 1939/40

Wyszczególnienie	Urzędni- cy, nau- czyciele ofic. pol.	Funkc. niżsi szer. pol.	Ogółem
a) Suma etatów całej administracji śląskiej prelininowanych w Cz. II. Dz. I. Par. 1 (według szczegółowego wykazu):			
1) Funkcjon. płatni w/g rozp. Prez. R. P. z 28. X. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86 poz. 663)	9.670	486	10.156
2) Policja Województwa Śląskiego płatna w/g rozp. Prez. R. P. z 28. X. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86 poz. 666)	82	2.988	3.070
3) Śląscy funkcjon. wojew. płatni w/g ustawy z 9. X. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116)	92	23	115
Razem :	9.844	3.497	13.341
b) Suma etatów prelininowanych w załącznikach do budżetu na rok 1939/40, w szczególności w budżecie Drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, Wojew. Funduszu Drogowego i zakładów wojewódzkich	215	587	802
Ogółem :	10.059	4.084	14.143

Tabelaryczne zestawienie etatów preliminowanych

Poz.	Dział administracyjny	Urzednicy, nauczyciele, ofi									
		II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	
I. Urzednicy państwowi, płatni ze Skarbu Śl. w/g rozp.											
2	Urząd Wojewódzki Śląski, Starostwa, Dyrekcje Policji, Urzędy Techniczne:										
	a) funk. państw. płatni ze Skarbu Śl.	—	1	2	10	46	75	146	154	130	
	b) szoferzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	c) stacje obyczajowe	—	—	—	—	—	2	—	—	—	
	d) pomoc lekarska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
3	Policja Województwa Śląskiego:										
	d) woźni, woźnice, stajenni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	e) urzędnicy	—	—	—	—	—	3	1	3	2	
4	Kultura Krajowa (Inspektorat Rolny i Leśny)	—	—	—	—	2	3	1	—	—	
6	Roboty publiczne: a) personel etatowy	—	—	—	2	22	14	9	1	—	
	b) „ „ specjalny	—	—	—	—	20	14	11	13	5	
7	Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń	—	—	—	1	1	1	1	3	2	
8	Wyższy Urząd Ubezpieczeń	—	—	—	1	1	5	9	4	7	
9	Wojewódzki Sąd Administracyjny	—	—	—	2	—	1	—	—	2	
12	Administracja Skarbowa	—	—	1	9	71	163	262	349	250	
12a	Wydatki osobowe pol. z Śl. Fund. Gosp.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
12b	„ „ „ z klasyfikacją gruntów	—	—	—	—	1	9	—	—	5	
12c	„ „ „ z pracami katastralnymi	—	—	—	—	—	1	5	4	3	
12d	„ „ „ z pracami triangulacyjn.	—	—	—	—	—	—	—	6	—	
13	Administracja Szkolna:										
	a) Władze II instancji	—	—	1	8	17	25	15	20	13	
	b) Inspektoraty szkolne	—	—	—	—	13	17	10	11	16	
	c) Szkoły powszechne	—	—	—	—	3 211	400	971	2066	2003	
	d) Szkoły średnie ogólnokształcące	—	—	—	26	170	195	230	111	32	
	e) Szkoły zawodowe	—	—	—	8	72	70	91	94	12	
	f) Śl. Konserwatorium Muzyczne	—	—	—	3	6	16	3	—	1	
		—	1	4	73	653	1014	1765	2839	2483	

II. Policja Województwa Śląskiego płatna w/g rozp.

3	a) oficerowie	1	4	12	20	26	19	—	—	—
	b) szeregowi służby mundurowej	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	c) „ „ śledczej	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		1	4	12	20	26	19	—	—	—

III. Śląscy funkcjonariusze wojewódzcy płatni w/g

1	Śl. Rada Wojewódzka: a) Biuro Śl. Rady Wojew.	—	—	—	2	1	1	1	—	—
	b) „ „ Statystyczne	—	—	—	1	1	1	1	2	2
2	Urząd Wojewódzki: d) ślascy funkcjonariusze wojewódzcy	—	—	—	—	—	1	1	1	—
5	Wojewódzkie Biuro Rolne	—	—	—	1	1	2	2	4	—
10	Wojewódzki Zakład Higieny	—	—	—	1	3	5	2	5	3
11	Muzeum Śląskie	—	—	—	1	1	2	5	1	—
13	Administracja Szkolna: Szkoły zawodowe	—	—	—	—	—	1	—	—	—
13	Śląska Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego	—	—	—	1	2	2	5	2	3
		—	—	—	7	9	15	17	15	8

na rok 1939/40 w Cz. II. Dz. I. budżetu śląskiego

cerowie policji itd					Funkcjonariusze niżsi											Ogółem	
XI	XII	XIII	rycz.	Razem	VIII	IX	X	XI	XII	XIII	XIV	XV	XVI	rycz.	Razem		

Prez. R. P. z 28. X. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86 poz. 663).

73	—	—	—	637	—	5	34	25	21	—	—	—	—	—	85	722
—	—	—	—	—	1	4	6	2	—	—	—	—	—	—	13	13
2	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
—	—	—	15	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15
—	—	—	—	—	—	—	13	13	28	—	—	—	—	—	54	54
5	7	—	—	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	21
—	—	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
—	—	—	—	48	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	48
1	—	—	4	68	—	2	5	—	33	—	—	—	—	—	40	108
1	—	—	—	10	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	2	12
2	—	—	—	29	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	2	31
—	—	—	—	5	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	6
47	—	—	—	1152	—	2	63	16	10	—	—	—	—	—	91	1243
—	—	—	31	31	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	31
4	—	—	—	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	19
1	—	—	7	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	2	23
—	—	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
10	—	—	—	109	—	—	6	2	1	—	—	—	—	—	9	118
11	—	—	—	78	—	—	4	4	4	—	—	—	—	—	12	90
607	—	—	—	6261	—	—	9	10	20	—	—	—	—	—	39	6300
—	—	—	—	764	—	—	37	23	22	—	—	—	—	—	82	846
10	—	—	—	357	—	—	13	19	19	—	—	—	—	—	51	408
—	—	—	—	29	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	3	32
774	7	—	57	9670	1	13	195	116	159	—	—	—	—	2	486	10156

Prez. R. P. z 28. X. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86 poz. 666).

—	—	—	—	82	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	82
—	—	—	—	—	224	422	938	1074	—	—	—	—	—	—	2658	2658
—	—	—	—	—	65	102	113	50	—	—	—	—	—	—	330	330
—	—	—	—	82	289	524	1051	1124	—	—	—	—	—	—	2988	3070

ustawy uposażeniowej z 9. X. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116).

—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5
4	1	—	—	13	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	14
—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
1	—	—	—	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11
6	5	—	—	30	—	—	—	—	—	—	2	1	—	3	6	36
1	—	—	1	12	—	—	—	—	—	—	1	6	3	1	11	23
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
1	1	—	—	17	—	—	—	1	2	—	—	1	1	—	1	22
13	7	—	1	92	—	—	—	1	2	—	3	8	5	4	23	115

Zakłady Wojewódzkie

Tabelaryczne zestawienie etatów preliniowanych na rok 1939/40

Poz.	Dział administracji	Ur z e d n i c y														Funkcjonariusze niżsi											Ogółem
		IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	XIII	XIV	rycz.	razem	IX	X	XI	XII	XIII	XIV	XV	XVI	rycz.	razem			
1	Drukarnia Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego	—	—	—	1	1	—	1	1	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4		
2	Wojewódzki Fundusz Drogowy	—	—	—	1	1	2	3	1	—	—	—	—	8	1	—	5	—	—	—	—	—	—	6	14		
3	Śląski Zakład dla Głuchoniemych w Lublińcu	—	1	3	8	4	2	2	2	5	1	—	1	29	—	1	—	—	1	1	7	—	2	12	41		
4	Śląski Zakład Psychiatryczny w Rybniku:																										
	a) administracja	—	1	2	5	6	1	4	9	6	—	—	—	34	—	1	3	22	59	73	20	75	—	253	287		
	b) gospodarstwo rolne	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2		
5	Śląski Zakład Psychiatryczny w Lublińcu:																										
	a) administracja	—	1	2	5	4	3	1	4	7	—	—	—	27	—	—	3	32	44	65	38	70	—	252	279		
	b) gospodarstwo rolne	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2	—	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4		
6	Śląski Szpital w Cieszynie	—	1	6	5	7	3	1	7	4	2	—	—	36	—	—	—	1	8	10	2	1	1	23	59		
7	„ „ „ Oddział w Ciesz. Zach.	—	1	2	2	1	2	—	1	—	—	—	—	9	—	—	—	—	1	13	5	1	—	20	29		
8	Wojewódzki Zakład Lecznico - Wychowawczy w Istebnej	—	1	2	6	3	3	4	18	12	—	—	—	49	—	—	3	7	6	1	1	—	—	18	67		
9	Wojewódzki Szpital Powszechny w Lublińcu	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	4	6	—	—	—	—	—	—	2	—	—	2	8		
10	Szkoła Pracy Społecznej w Boguminie	—	—	1	3	2	—	—	—	1	—	—	—	7	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	8		
	Razem :	—	5	18	36	33	15	18	43	36	5	—	6	215	1	2	11	58	120	169	73	150	3	587	802		

C

OBCIĄŻENIE LUDNOŚCI PODATKIEM DOCHODOWYM

Obciążenie ludności podatkiem dochodowym z dz. I. z wymiaru na rok podatkowy 1937

L. p.	URZĄD SKARBOWY	Ilość płatników	Ilość mieszkańców	Kwota wymierzonego podatku dochodowego	Przeciętne obciążenie	
					na jednego płatnika	na jednego mieszkańca
1	1 w Bielsku	2.155	22.332	3.186.784	1.474.—	142.70
2	2 w Bielsku	1.237	62.584	883.139	714.—	14.10
3	1 w Chorzowie	1.417	45.000	767.943	542.—	17.10
4	2 w Chorzowie	1.809	85.414	539.354	298 —	6.30
5	1 w Cieszyńie	1.668	81.087	979.098	586.—	12.10
6	1 w Katowicach	1.853	42.800	2.033.147	1.097.—	47.50
7	2 w Katowicach	2.304	44.658	3.758.063	1.631.—	84.15
8	3 w Katowicach	1.367	106.500	592.093	433. —	5.55
9	w Lublińcu	574	45.232	231.145	403.—	5.10
10	w Mikołowie	1.130	76.195	470.902	417.—	6.20
11	w Myśłowicach	1.159	84.617	473.370	408.—	5.60
12	w Pszczynie	1.015	85.820	248.082	244.—	2.90
13	w Rybniku	1.851	141.112	506.274	273.—	3.60
14	w Siemianowicach	928	62.628	213.950	231.—	3.40
15	w Świętochłowicach	1.943	172.739	638.069	328.—	3.70
16	w Tarnowskich Górach	1.015	64.592	329.625	323.—	5.10
17	w Wodzisławiu	669	71.717	418.629	626.—	5.80
Razem Urzędy Skarbowe		26.249	1.295.027	16.269.664	620.—	12.56
Referat Bilansowy		75	—	4.678.567	62.381.—	—
Ogółem		26.324	1.295.027	20.948.231	796.—	16.17

D

SZKOLNICTWO

Tabel statystycznych dot. szkolnictwa — w zakresie ogłoszonym w sprawozdaniu generalnym za rok 1938/39 — w obecnym sprawozdaniu nie ogłaszam z tego względu, że do bardzo licznych i szczegółowych zestawień należało by wpisać jedynie cyfry na rok 1938/39. Statystykę w tym dziale w zakresie dotychczasowym kontynuować będzie można w latach przyszłych, natomiast przedstawiam wykresy obrazujące m. i. strukturę socjalną rodziców uczniów gimnazjalnych i licealnych.

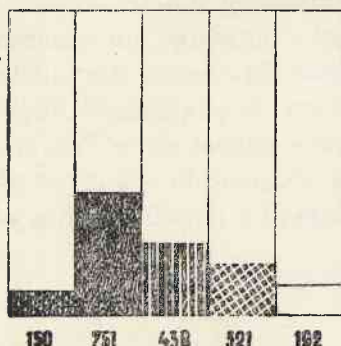
struktura społeczna rodziców uczniów gimnazjalnych i licealnych.

gimnazja państwowe woj. śl.

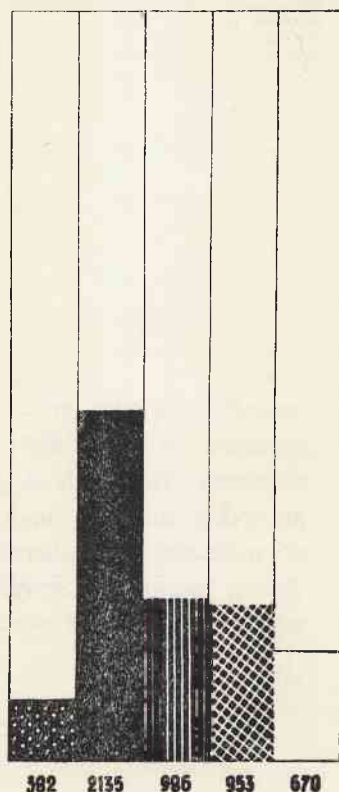
bez Zaolzia.

bez Zaliczki.		uczniów			
stan 1.10.1938.		kl.I	%	kl.IV	%
	rolnictwo	150	8	392	8
	przedsięb. pryw.	751	41	2135	41
	przedsięb. państw.	438	24	986	19
	służba publiczna	321	17	953	19
	inne zawody	192	10	670	13
razem:		1852		5126	

klasy I
1852 uczn.



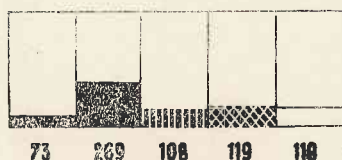
klasy II-IV
5126 uczn.



licea państwowe woj. śl.

bez Zaolzia.

klasy I
687 uczn.



stan 1.10.1938.

	uczniów			
	kl. I.	%	kl. II.	%
rolnictwo	73	11	36	7
przedsięb. pryw.	269	39	187	39
przedsięb. państw.	108	16	61	13
szkoła publiczna	119	17	94	19
inne zawody	118	17	104	22
razem:	687		482	

klasy II
482 uczn.



struktura społeczna rodziców uczniów

szkoły zawodowe przem-rzem.

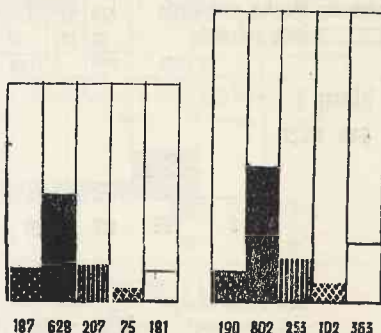
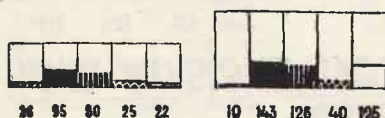
	w szk. żeńskich				w szk. męskich			
	kl. 1	%	kl. 2-4	%	kl. 1	%	kl. 2-4	%
rolnictwo	16	10	10	2	107	15	180	11
przedsięb. prywatne	95	58	143	32	628	49	802	47
państw.	80	32	186	29	207	16	253	15
szużba publiczna	15	10	40	9	75	6	102	6
inne zawody	12	10	183	28	181	14	583	31
razem:	248		444		1278		1710	

stan z 1.10.1938.

w szkołach męskich w kl. 1 1278 uczniów w szkołach męskich w kl. 2-4 1710 uczn.

w szkołach żeńskich w kl. 1 248 uczn.

w szkołach żeńskich w kl. 2-4 444 uczn.

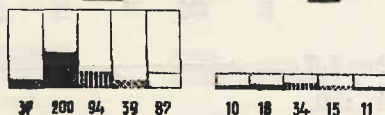


szkoły gospod. dom. w woj. śl.

stan z 1.10.1938.

	klasy 1.		kl. 2 i in.	
	ilość	%	ilość	%
rolnictwo	37	8	10	12
przedsięb. prywatne	800	44	18	18
państw.	94	20	34	40
szużba publiczna	39	9	15	17
inne zawody	87	19	11	13
razem:	1057		88	

szkoły żeńskie w kl. 1 1057 uczn. w kl. 2 i in. 88 uczn.



szkoły handlowe

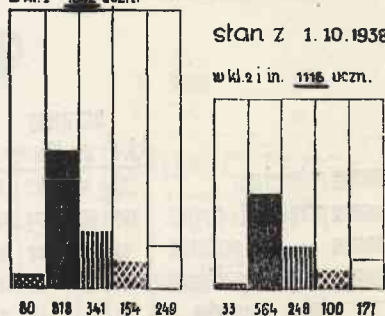
koedukacyjne w woj. śl.

	klasy 1.		klasy 2 i in.	
	ilość	%	ilość	%
rolnictwo	80	5	33	3
przedsięb. prywatne	818	50	564	31
państw.	341	21	248	22
szużba publiczna	154	9	100	9
inne zawody	249	15	171	15
razem:	1642		1116	

w kl. 1 1642 uczn.

stan z 1.10.1938.

w kl. 2 i in. 1116 uczn.



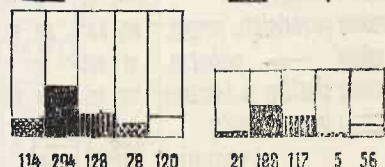
Zaolzie - szkoły zawodowe

stan z 1.10.1938

	kl. 1.		kl. 2-4.	
	ilość	%	ilość	%
rolnictwo	114	16	21	5
przedsięb. prywatne	294	40	188	49
państw.	128	17	117	30
szużba publiczna	78	11	5	1
inne zawody	120	16	56	15
razem:	734		387	

w klasach 1 734 uczniów

w klasach 2-4 387 uczniów



struktura społeczna rodziców uczniów gimn. i licealnych.

stan z 1. 10. 1959

rolnictwo
przedsięb. prywat.
— państw.
służba publiczna
inne zawody

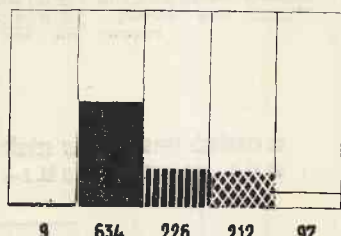
uczniów			
kl. I.	%	kl. II-IV	%
5	1	9	1
292	46	634	54
118	19	226	19
129	21	212	18
82	13	97	8
razem:	626	1178	

klasy I
626 uczn.



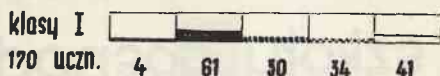
gimnazja miejskie woj.śl. bez Zaolzia.

klasy II-IV
1178 uczn.



licea miejskie woj.śl. bez Zaolzia.

klasy I
170 uczn.



klasy II
135 uczn.

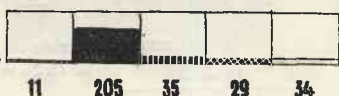


rolnictwo
przedsięb. prywat.
— państw.
służba publiczna
inne zawody

uczniów			
kl. I.	%	kl. II.	%
4	2	1	1
61	36	66	49
30	18	31	23
34	20	18	13
41	24	19	14
razem:	170	135	

gimnazja prywatne woj.śl. bez Zaolzia.

klasy I
314 uczn.



klasy II-IV
691 uczn.



rolnictwo
przedsięb. prywat.
— państw.
służba publiczna
inne zawody

uczniów			
kl. I.	%	kl. II-IV	%
11	4	42	6
205	65	375	55
35	11	132	18
29	9	93	14
34	11	49	7
razem:	314	691	

licea prywatne woj.śl. bez Zaolzia.

klasy I
97 uczn.



klasy II
46 uczn.

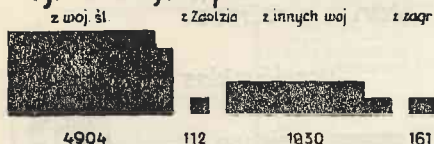


uczniów			
kl. I.	%	kl. II.	%
4	4	2	4
64	66	30	65
11	12	2	4
10	10	9	20
8	8	3	7
razem:	97	46	

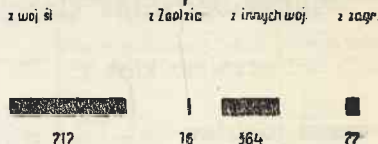
nochodzenie uczni6w

stan z 1.10.1938.

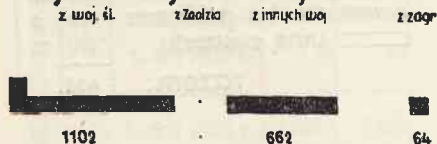
gimnazja państwowe



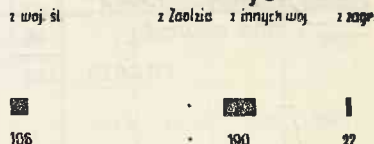
licea państwowe



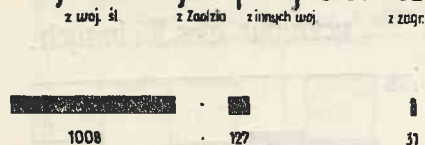
gimnazja miejskie



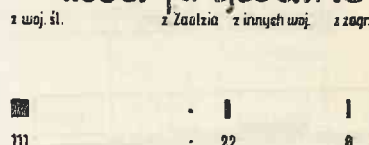
licea miejskie



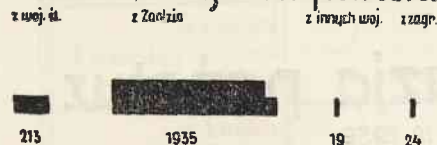
gimnazja prywatne



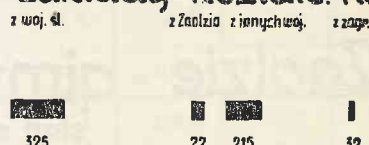
licea prywatne



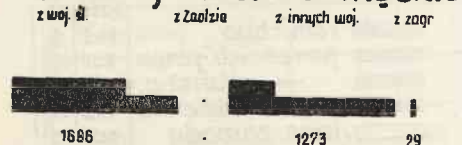
Zaołzie - gimn. państw.



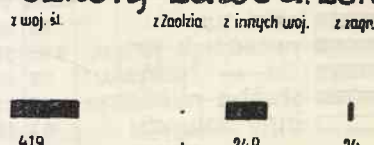
zakłady kształc. naucz.



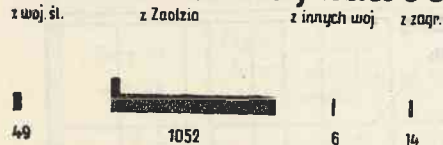
szk6ły zawod. męskie



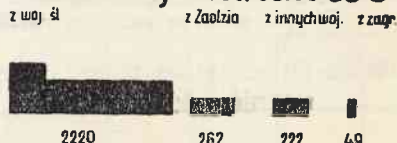
szk6ły zawod. żeńskie



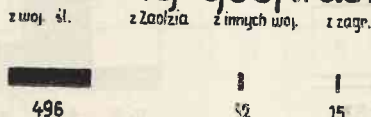
Zaołzie - szk6ły zawod.



szk6ły handlowe



szk6ły gosp. dom.



zakłady kształcenia nauczycieli

w województwie śląskim stan z 1.10.1938.

uczniów klas I.

	ilość	%
rolnictwo	31	11
przedsięb. prywat.	96	33
— państw.	66	23
służba publiczna	47	16
inne zawody	48	17
razem:	288	

uczniów klas II i innych.

	ilość	%
rolnictwo	51	12
przedsięb. prywat.	123	28
— państw.	122	28
służba publiczna	42	9
inne zawody	100	23
razem:	438	

uczniów klas I.

288



uczniów klas II i innych.

438



Zaolzie - gimnazja państw.

stan z 15.12.1938.

uczniów klas I.

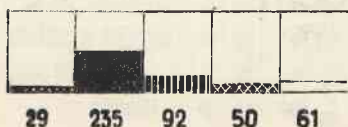
	ilość	%
rolnictwo	29	6
przedsięb. prywat.	235	50
— państw.	92	20
służba publiczna	50	11
inne zawody	61	13
razem:	467	

uczniów klas II - VIII.

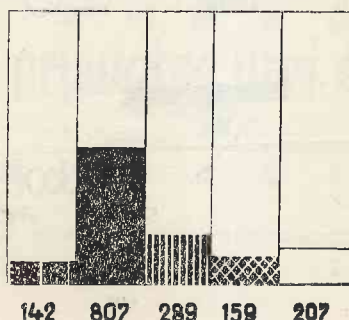
	ilość	%
rolnictwo	142	9
przedsięb. prywat.	807	50
— państw.	289	18
służba publiczna	159	10
inne zawody	207	13
razem:	1604	

uczniów klas I.

467



uczniów kl. 2-8
1604



Zestawienie szkół powszechnych Zaolzia z roku szk. 1938/39

I. Liczba szkół i uczniów w dn. 5. XII 1938 r. oraz liczba absolwentów w r. szk. 1937/38

Szkoly, uczniowie, absolwenci	A—B. Miasta i wieś				A. Miast			B. Wieś	
	Szkoly publiczne wzgl. państwowe		Szkoly prywatne		Szkoly publiczne wzgl. państwowe		Szkoly przyw.	Szkoly publiczne wzgl. państwowe	
	lud. pow- szechne bez szkół ćwiczeń i specj.	wydzia- łowe	pow- szechne bez specjal- nych	specjal- ne	lud. pow- szechne bez szkół ćwiczeń i specj.	wydzia- łowe	pow- szechne bez specjal- nych	lud. pow- szechne bez szkół ćwiczeń i specj.	wydzia- łowe
Szkoly w dn. 5. XII 1938 r.	126	33	2	Orłowa Karwina	23	18	2	103	15
Uczniowie w dn. 5. XII 1938 r.	22070	8558	346		5373	4612	346	16697	3946

II. Liczba szkół, uczniów i absolwentów publicznych szkół powszechnych (bez szkół ćwiczeń i szkół specjalnych) według stopnia szkoły

Stopień szkoły w r. szk. 1938/39		Szkoly			Uczniowie		
		A—B. Miasta i wieś	A. Miasta	B. Wieś	A—B. Miasta i wieś	A. Miasta	B. Wieś
Ogółem ludowe i wydział.		159	41	118	30628	9985	20643
I stopnia	o 1 naucz.	6	—	6	239	—	239
	o 2 naucz.	25	—	25	1956	—	1956
II stopnia	o 3 nau. z.	16	2	14	1889	256	1633
	o 4 naucz.	14	—	14	2144	—	2144
III stopnia	o 5 i więcej naucz.	65	21	44	15842	5117	10725
szkoly wydziałowe		33	18	15	8558	4612	3946

III. Liczba publicznych szkół powszechnych wiejskich I i II stopnia (bez szkół ćwiczeń i szkół specjalnych) według liczby uczniów w szkole w dn. 5. XII. 1938 r.

Stopień szkoly		Ogół- łem szkół	Szkoly o liczbie uczniów							
			60 i mniej	61-80	81-100	101-120	121-140	141-160	161-180	181-230
I stop- nia	o 1 naucz.	6	6							
	o 2 naucz.	25	3	12	7	3				
II stop- nia	o 3 naucz.	16			2	6	6	2		
	o 4 naucz.	14					3	7	3	1

Szkoły ludowe i wydziałowe

na odzyskanych terenach części Śl. Cieszyńskiego

5. XII. 1938

Inspekt.	Szkoły lud. i wydz.				Szkoły ludowe				Szkoły wydział.				U w a g i :
	Szkoły	naucz.	Uczn.		Szkoły	naucz.	Uczn.		Szkoły	naucz.	Uczn.		
			godz.	na 1 naucz.				na 1 naucz.				na 1 naucz.	
Ogółem	159	881	30628	34,8	126	596	22070	37,0	33	285	8558	30,0	w tym w miastach 4 szkoły niem. a 1-dna na wsi o 813 uczniach
Cieszyn Z.	80	379	14035	37,0	71	284	10925	38,5	9	95	3110	32,7	2 szkoły niemieck. 453 uczni
Frysztat	79	502	16593	33,1	55	312	11145	35,7	24	190	5448	28,7	2 szkoły niemieck. w miast. uczni 281 a 1 na wsi uczni 79

*) Szkoły Prywatne podane są na zestawieniu powiat. szkół Karwina, Orłowa

E

KOMUNIKACJA

Stan pojazdów mechanicznych

	1. I. 38	1. II. 39 *)
Samochody osobowe	2 551	3 561
dorożki	180	232
autobusy	109 (17 pryw.)	166 (24 pryw.)
ciężarowe pryw.	656	935
ciężarowe zarobk.	82	184
specjalne	135	150
Razem :	3 713	5 228
Motocykle	1 309	1 521
Razem :	5 022	6 749

1. I. 1939

Rowery (z wyjątkiem Zaolzia)	139 374	164 986
--	---------	---------

Na jeden pojazd mechaniczny przypada na Górnym Śląsku 223 mieszkań-

Na terenie Zaolzia zarejestrowano:

ców (na Zaolziu 217).

samochodów	817
motocykli	286
Razem:	1 103

*) Łącznie z Zaolziem.

Komunikacja autobusowa

	S t a n	
	1. I. 38	1. I. 39*
Linie autobusowe	44	72
Łączna długość linii w km.	1 035	1 665
Ilość kursujących autobusów	82	118
Pojemność miejsc	2 000	4 000
Dzienny przebieg w km.	14 100	25 000
Ilość przedsiębiorstw	10	10
Rocznie przewieziono osób	8 691 000	13 400 000

Ponadto kursowało 7 koncesjonariuszy czeskich eksploatujących 7 linii.

*) Łącznie z Zaolziem, nie uwzględniając jednak czeskich koncesjonariuszy.

ROMUALD PRZYŁUDZKI

OBRAZ GOSPODARCZY ŚLĄSKA ZAOLZIAŃSKIEGO

WRAZ Z ZARYSEM ROZWOJU
GÓRNICCTWA I HUTNICTWA



KATOWICE

1939

————— Załącznik nr 1 —————
do sprawozdania generalnego
o budżecie Woj. Śl. na r. 1939/40

(Załącz. nr 2 — Stosunek Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa
„ „ 3 — Poradnik Prawniczy)

SPIS RZECZY

Przedmowa	5
Wstęp	1

Rozdział I

Ogólna charakterystyka Śląska Zaolziańskiego	9
Powierzchnia	9
Podział administracyjny	10
Ludność	11
Bogactwa naturalne	13
Przemysł Zaolzia w Polsce	13
Zaolzie a budżet śląski	15

Rozdział II

Położenie ludności i sprawy gosp. na Zaolziu do roku 1920	16
Położenie ludności polskiej na Zaolziu	16
Sprawy gospodarcze w sporze polsko-czeskim w okresie od listopada 1918 r.	17

Rozdział III

Stosunki gospodarcze polsko-czecho-słowackie w latach ostatnich	22
Przywóz i wywóz w latach 1928-1937	22
Tranzyt ,	23

Rozdział IV

Górnictwo	24
Górnictwo kruszcowe	24
Rozwój górnictwa węglowego ostr.-karwińskiego	25
Towarzystwa górnicze na Zaolziu	27
Górnictwo — stan obecny	28
Produkcja węgla kamiennego	32
Stan zatrudnienia w górnictwie	32
Zbyt — eksport węgla	32
Organizacja przemysłu węglowego	33

Rozdział V

Przemysł koksowy, brykietowy i produktów węglopochodnych	35
Początki koksownictwa ostr.karw.	35
Stan obecny	35
Produkcja	36
Stan zatrudnienia	37
Zbyt koksu	37
Przemysł brykietowy	38
Przemysł produktów węglopochodnych	38

Rozdział VI

Hutnictwo i przemysł metalowo-przetwórczy	40
Początki hutnictwa cieszyńskiego	40
Początki hutnictwa trzynieckiego	41
Właściciele zakładów trzynieckich	42
Trzyniec — stan obecny	42
Produkcja zakładów trzynieckich	43
Pozostałe hutnictwo i przemysł metalowo-przetwórczy	44
Ogólna wytwórczość hutnicza	45
Zbyt wytworów hutniczych	45
Stan zatrudnienia	46
Organizacja hutnictwa zaolziańskiego	46

Rozdział VII

Inne przemysły	47
Przemysł chemiczny	47
Elektrownie i gazownie	47
Przemysł mineralny	48
Przemysł drzewny i meblarski	49
Przemysł włókienniczy	50
Przemysł spożywczy	50
Pozostałe przemysły	50
Liczba ogólna zakładów i zatrudnienie	51

Rozdział VIII

Rolnictwo	52
Podział ziemi	52
Powierzchnia zasiewów	53
Wielkość gospodarstw	53
Hodowla	54
Lasy	54
Reforma rolna	55

Rozdział IX

Spółdzielczość	56
-----------------------	----

Rozdział X

Położenie Śląska Zaolziańskiego pod względem komunikacyjnym	57
Drogi handlowe i komunikacyjne	57
Koleje Śląska Zaolziańskiego	57
Znaczenie węzła bogumińskiego	58
Komunikacja tramwajowa	61
Komunikacja autobusowa	61
Sieć dróg bitych	62
Program drogowy Skarbu Śląskiego	63
Regulacja rzek i potoków	63
Drogi wodne	63

Rozdział XI

Śląsk Zaolziański pod względem turystycznym	64
Literatura i źródła	65

PRZEDMOWA

Staralem się opracować materiał możliwie dokładnie, jednak w dużym skrócie, gdyż czas na opracowanie był stosunkowo krótki; pracę tę włączono do napisanego przez JWPana Wicemarszałka Dra Wł. Dąbrowskiego sprawozdania generalnego o budżecie śląskim na rok 1939/40, w którym po raz pierwszy znajduje wyraz Śląsk Zaolziański jako część autonomicznego województwa śląskiego.

Ewentualne niedokładności tłumaczą się brakiem literatury z tego zakresu. Również dane statystyczne są obecnie często jeszcze niedokładne i niekompletne.

Poczuwam się do miłego obowiązku złożenia JWPanu Wicemarszałkowi Sejmu Śląskiego Drowi Włodzimierzowi Dąbrowskiemu wyrazów serdecznego podziękowania za udzieloną pomoc.

Równocześnie za przejrzenie pracy dziękuję Panom: Franciszkowi Popiołkowi, dyrektorowi Muzeum Miejskiego w Cieszynie, Drowi R. Buławskiemu, dyrektorowi Śląskiego Biura Statystycznego, Drowi M. Korowiczowi, radcy Śl. Urzędu Wojewódzkiego i Mgrowi Z. Miłobędzkiemu.

Autor

WSTĘP

Dla Polski kwestia cieszyńska nie została załatwiona ostatecznie decyzją Rady Ambasadorów z 28 lipca 1920 r. Walka, choć niebrojna, o tę polską ziemię — z małą tylko przerwą — trwała do niedawna. Chodziło o resztę Śląska Cieszyńskiego pozostałego przy Czecho-Słowacji, o tę resztę, która miała olbrzymie znaczenie dla wzmocnienia potęgi Polski, dla roli Polski w przemyśle górniczo-hutniczym na terenie wschodniej i południowo-wschodniej części Europy Środkowej.

Polska zgłaszała swe pretensje do reszty Cieszyńskiego na przestrzeni ostatnich dwu dziesiątek lat stale, szczególnie zaś od roku 1934. Walka o resztę Śląska Cieszyńskiego, prowadzona coraz namiętniej przez lud polski po tamtej stronie dawnej granicy i przez Polskę całą, zakończona została naszym pełnym sukcesem. Przesunięcie granicy, aczkolwiek nie po samą Ostrawicę — nastąpiło w październiku 1938 r.

Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość. Dalsza część ziemi cieszyńskiej wróciła na łono Macierzy. Na obszarze tej ziemi znajduje się bogaty przemysł górniczo-hutniczy i in. Dzięki temu bogactwu i wysokiej kulturze mieszkańców, stanowi Śląsk Zaolziański — obok Górnego Śląska — prawdziwą perłę w koronie polskich krajów.

W pracy niniejszej przedstawione są walory gospodarcze tej ziemi w związku z nową jej granicą.

ROZDZIAŁ I.

Ogólna charakterystyka Śląska Zaolziańskiego

Powierzchnia

Odzyskany przez Polskę obszar Śląska Zaolziańskiego stanowi — geograficznie biorąc — środkową i najważniejszą część dawnego Księstwa Cieszyńskiego, najbardziej na południe wysuniętej części ziemi śląskiej. Osią komunikacyjną i gospodarczą całego Zaolzia jest teren rzeki Olzy.

Według spisu czeskiego z roku 1930 powierzchnia obu powiatów wynosiła: powiat cieszyński 548,71 km², powiat frysztacki 256,30 km², razem 805,01 km².

Powierzchnia ta wskutek późniejszych decyzji i zmian granicy nieco się zmieniła, a w sumie powiększyła. Do Polski przyłączono jeszcze z powiatu frydeckiego części następujących gmin: Gruszów, Hermanice¹⁾, Śląska Ostrawa, Michałkowice, Radwanice, Bartowice, Szonów, Będowice Średnie, Będowice Górne, Żermanice, Wojkowice, Noszowice, Ligota Dolna, Ligota Górna i Morawka. Ogółem obszar przyłączony do Polski z powiatu frydeckiego obejmuje około 65,7 km² (w tym z gminy Morawka około 35 km²).

Do województwa śląskiego przypadły również przyznane Polsce tereny okręgu Czadeckiego, a więc części gmin Świerczynowiec, Czerne, Skalite, mały odcinek w dolinie Czernianki przynależny do miasteczka Czaca oraz drobne skrawki gmin Turzówka, Oleśna i Rakowa wzdłuż głównego grzbietu Karpat. Ogółem przyłączony teren Czadeckiego obejmuje około 44 km² powierzchni.

1) Wzgl. Herzmanice (Popiołek).

W sumie przyłączony do województwa śląskiego obszar Za-
oizia obejmuje około 861,8 km², zaś obszar Czadeckiego 44 km²,
czyli, że województwo śląskie powiększyło się z 4.216 km² o 905,8
km² do 5.121,8 km², co stanowi około 1,3% w stosunku do całoś-
ci obszaru Polski. Nie są to jednak jeszcze cyfry ostateczne.

Ponieważ pozostałe zmiany na południowej granicy Polski
powiększyły również województwo krakowskie o 180 km² oraz
województwo lwowskie o 1,5 km², przeto ostatecznie nabytki teryto-
rialne Polski można szacować w sumie na 1 087 km², czyli że po-
wierzchnia Państwa Polskiego wynosi obecnie w przybliżeniu
389 721 km². ¹⁾

Podział administracyjny Pod względem administracyjn-
nym utworzono z gmin wchodzą-
cych w skład dawnego czecho-słowackiego powiatu frysztackiego
samodzielny powiat frvsztacki. natomiast gminy wchodzące w
skład dawnego czecho-słowackiego powiatu Czeski Cieszyn włą-
czono do powiatu cieszyńskiego, przy czym przyjęto oznaczenie
„zachodnia część powiatu cieszyńskiego“.

Płóć gmin i ich przynależność do powiatów ustalona została
ustawami Sejmu Śląskiego i przedstawia się następująco:

do zachodniej części powiatu cieszyńskiego należy 60 gmin, a mianowicie:

- | | | |
|-----------------------|-------------------------|------------------------|
| 1) Biedowice, | 21) Końska, | 41) Skalite, |
| 2) Boconowice, | 22) Leszna Dolna, | 42) Stanisławowice, |
| 3) Bukowiec, | 23) Leszna Górna, | 43) Szobiszowice, |
| 4) Bystrzyca, | 24) Ligotka Kameralna | 44) Szonów, |
| 5) Cierlicko Dolne, | 25) Łomna Dolna, | 45) Szumbark, |
| 6) Cierlicko Górne, | 26) Łomna Górna, | 46) Śmiłowice, |
| 7) Datynie Dolne, | 27) Łwzbice, | 47) Świerczynowiec, |
| 8) Dobracice, | 28) Miliów. | 48) Toszonowice Dolne, |
| 9) Domasłowice Dolne, | 29) Mistrzowice. | 49) Toszonowice Górne. |
| 10) Domasłowice Górne | 30) Morawka, | 50) Trzanowice, |
| 11) Gnojnik, | 31) Mosty k. Cieszyna. | 51) Trzycieź, |
| 12) Grodziszczce, | 32) Mosty k. Jabłonkowa | 52) Trzynieć, |
| 13) Gródek, | 33) Nawsie, | 53) Tyra, |
| 14) Guty, | 34) Niebory. | 54) Wędrynia, |
| 15) Herczawa, | 35) Nydek, | 55) Wielopole |
| 16) Jabłonków, | 36) Oldrzychowice, | 56) Wojkowice, |
| 17) Karpentna, | 37) Piosek, | 57) Żermanice. |
| 18) Kocobędz, | 38) Ropica, | 58) Żuków Dolny, |
| 19) Kojkowice, | 39) Rzeka, | 59) Żuków Górny. |
| 20) Koszarzyska, | 40) Sibica, | 60) Żywocice. |

¹⁾ Komunikat Inst. Śl. 39, Seria III.

do powiatu frysztackiego należy 31 gmin, a mianowicie:

- | | | |
|-----------------------|-----------------------|--------------------|
| 1) Bogumin, | 12) Marklowice Dolne, | 23) Stare Miasto, |
| 2) Bogumin Nowy, | 13) Olbrachcice, | 24) Stonawa, |
| 3) Darków, | 14) Orłowa, | 25) Sucha Dolna, |
| 4) Dąbrowa, | 15) Piersna, | 26) Sucha Górna, |
| 5) Dzieńmorowice, | 16) Pietwałd, | 27) Sucha Średnia, |
| 6) Frysztat, | 17) Piotrowice, | 28) Wierzbica, |
| 7) Karwina, | 18) Poręba, | 29) Wierzniewice, |
| 8) Lutynia Niemiecka, | 19) Pudłów, | 30) Zabłocie, |
| 9) Lutynia Polska, | 20) Raj, | 31) Zawada. |
| 10) Łazy, | 21) Rychwałd, | |
| 11) Łąki, | 22) Skrzeczów, | |

M i a s t j e s t 7 (nie licząc Cieszyzna Zachodniego, który połączeniu z Cieszyнем Wschodnim liczy ponad 35.000 mieszkańców, stając się najważniejszym miastem południowej części województwa śląskiego), a mianowicie: Jabłonków, Trzyniec, Frysztat, Karwina, Orłowa, Bogumin Nowy i Bogumin Stary.

Oprócz tego są jeszcze 3 miasteczka: Łazy, noszące charakter miasteczka od r. 1909 na podstawie dekretu cesarskiego z 12. X. 1909. Dąbrowa jest miasteczkiem na mocy dekretu cesarskiego z 28. X. 1908 r., Rychwałd jest miasteczkiem od r. 1937 na podstawie decyzji rządu czecho-słowackiego.

Ludność¹⁾

Wg. statystyki z roku 1930 ilość mieszkańców dwu powiatów (cieszyńskiego i frysztackiego) wynosiła 227 399 osób, przy czym na pow. frysztacki przypadało 142 065, zaś na pow. cieszyński 85 334 osób. Dzisiejsze zaludnienie trudno określić ściśle z powodu ostatnich wielkich przemieszczeń ludności oraz dokonanego podziału. Uwzględniając przyrost naturalny, przyjąć można, iż obecna ilość mieszkańców wynosi około 250 000, stąd ludność woj. śląskiego (wraz z Zaolziem) wynosi ok. 1 670 000 osób, miliona osób.

Podział ludności wg wyznania religijnego przedstawia się w/g spisu z roku 1930 następująco (cyfry w nawiasach podają odsetek z r. 1921): katolików — 64,1% (68,7%), ewangelików — 24,1% (24%), wyznania czecho-słowackiego — 5,9% (3,2%), moj-

¹⁾ Nie czekając na przyszły polski spis ludności w 1941 r., którego wyniki będą ustalone za 6—7 lat, przeprowadzi Śląskie Biuro Statystyczne na Zaolziu ankietę ludnościową, której wyniki (w opracowaniu statystycznym) ogłoszone będą prawdopodobnie w roku 1941, prowizoryczne zestawienia znacznie wcześniej.

Strukturę zawodową ludności poszczególnych okręgów Zaolzia w r. 1930 przedstawia następujące zestawienie:

Okręg	Górnictwo i przemysł %	Rolnictwo itp. %	Handel i ubezpiecz. %	Komunik. i transp. %	Inne zawody %
Bogumiński	66,02	4,53	6,01	4,41	19,03
Frysztacki	56,44	4,32	15,72	5,14	18,38
Cieszyński	49,84	18,18	6,66	6,53	18,79
Jabłonkowski	45,31	26,16	13,25	3,13	14,15

Bogactwa naturalne

W głębi ziemi zaolziańskiej kryją się olbrzymie bogactwa naturalne, przede wszystkim złoża dobrego węgla kamiennego, który jest podstawą rozwoju gospodarczego tej ziemi na odcinku przemysłu. Najbogatsze i najobfitsze źródła węglowe posiada powiat frysztański. Rzeczywiste zapasy węgla na Śląsku Zaolziańskim ocenia się przeciętnie na około 4,5 miliardów ton.

Wśród krajów europejskich największe zasoby węgla posiadają (wg M. R. S.):

Anglia	190 miliardów ton
Niemcy	181 „ „
Polska (bez Zaolzia)	158 „ „
Czecho-Słowacja (z Zaolziem)	25 „ „

Miejscowe rudy żelazne miały ongiś duże znaczenie. Dały one początek hutnictwu. Obecnie ani jedna kopalnia rudy nie jest czynna.

W oparciu o górnictwo węglowe oraz o hutnictwo żelaza, rozwinął się na stosunkowo małym terenie powiatów zaolziańskich przemysł przetwórczy różnego rodzaju, o czym bliżej przy opisie poszczególnych przemysłów.

Przemysł Zaolzia w Polsce

Wyrokiem sprawiedliwości dziejowej wróciło Zaolzie do Polski. Wróciło w hojnie zaopatrzone wiano ze swymi skarbami przyrody, eksploatowanymi do niedawna przez czechy przy pomocy ciągle doskonalonych metod techniki.

O charakterze tej ziemi decydują 2 przemysły: górnictwo węglowe i ciężka metalurgia.

Odnosnie górnictwa wystarczy zaznaczyć, że wydobycie węgla kamiennego na terenie Śląska Zaolziańskiego wynosi przeszło 20% ogólnego wydobycia Polski.

Drugim przemysłem — to ciężka metalurgia, reprezentowana przede wszystkim przez huty trzynieckie, należące do najlepiej urządzonych w Europie. Zdolność wytwórcza nowych hut żaluziańskich w zakresie stali surowej wynosi ok. 40% zdolności wytwórczej hut polskich, w zakresie półwyrobów żelaznych przyniósł nam przemysł żaluziański przeszło 80% dotychczasowej produkcji polskiej, a w zakresie wyrobów walcowanych ok. 25% naszej dotychczasowej zdolności wytwórczej.

Dużą rolę odgrywają również inne przemysły, jak chemiczny, mineralny, drzewny itd. Silnie reprezentowany jest tu również typ małego i średniego przemysłu zelektryfikowanego i zmechanizowanego, pracującego na wysokim poziomie, mało znanym w reszcie Polski. Ponadto kwitnie tu przemysł ludowy i domowy.

Przemysł żaluziański wnosi do gospodarstwa polskiego nie tylko wartości ilościowe, ale i jakościowe, jest on postawiony na wysokim poziomie technicznym i organizacyjnym.

Włączenie tego olbrzymiego przemysłu w odmienny system społeczno-gospodarczy Polski, szczególnie gdy się zważy, że zmiana nastąpiła prawie nagle, jest — zwłaszcza w początkowej fazie — rzeczą nie łatwą, nie mniej jednak Polska rozwiąże i ten specjalny problem rychło, z uwzględnieniem istniejących interesów.

Polskie władze zamianowały na okres przejściowy w wielkim przemyśle żaluziańskim komisarzy rządowych we wszystkich koncernach, celem zapobieżenia jakimkolwiek wstrząsom w życiu gospodarczym na nowo odzyskanych terenach.

Większych przedsiębiorstw przemysłowych jest na Zaolziu 5, a mianowicie:

1. Górnicza i Hutnicza S. A., Cieszyn Zachodni.

Stan posiadania: 5 kopalń, 2 koksownie, 1 brykietownia, huta w Trzyńcu, 1 elektrownia, fabryka drutu w Boguminie.

2. Zarząd Dóbr i Zakładów Przemysłowych dra Jana hr Larisch Mönnicha, Karwina.

Stan posiadania: 5 kopalń (1 nieczynna), 1 elektrownia, 1 koksownia, zakłady chemiczne w Piotrowicach, źródło jodowo-bromowy i wyrób soli jodowej, Darków.

3. Witkowskie Gwarectwo dla Górnictwa i Hutnictwa, Dąbrowa Śl. posiada 1 kopalnię i 1 elektrownię.

4. Towarzystwo Górnicze Orłowa-Łazy, Orłowa.

Stan posiadania: 4 kopalnie (1 nieczynna), 2 elektrownie, 1 koksownia.

5. Dyrekcja Kopalń Węgla Kamiennego, Pietwałd.

Stan posiadania: 2 kopalnie węgla, 1 elektrownia, 1 koksownia, 1 brykietownia.

Zaolzie a budżet śląski

Wielkie bogactwa gospodarcze jakie Polska otrzymała uwidocznią się w przyszłości również w dochodach Skarbu Śląskiego. Obecnie jednak — w okresie najbliższym — okręg ten będzie dochodowo pasywny. Z budżetu śląskiego przeznacza się na okres 15 miesięcy olbrzymią kwotę 18 milionów zł, na którą przewiduje się pokrycie z tego terenu w tym samym czasie jedynie w kwocie 5 milionów zł. Po okresie przejściowym dochody z Zaolzia będą niewątpliwie wyższe od wydatków łózonych na ten teren.

ROZDZIAŁ II

Położenie ludności i sprawy gospodarcze Zaolzia do roku 1920

Położenie ludności polskiej na Zaolziu

Na Śląsk Cieszyński parły dwie fale: fala germanizacyjna i czechizacyjna. Każda z nich wywarła swój wpływ na tamtejszą ludność polską i gospodarstwo.

Rozbudzony w ub. stuleciu przemysł górniczy i hutniczy ścigał tu tysiące robotników, z początkiem Czechów, później polską ludność ze Śląska i byłej Galicji. Żywioł czeski szybko zajmował lepsze miejsca i posady. Ludowi polskiemu zostawiono szare miejsce robotników i najemników. Zarządy kopalń, pozostające zwykle w rękach Czechów, objawiały nieraz wybitniejsze zdolności w czechizowaniu ludności polskiej, niż urzędnicy arekxiążący w robocie germanizacyjnej. Posługiwali się oni w akcji wynaradawiającej różnymi środkami. W ten sposób zapanował żywioł czeski nad polskim w całym zagłębiu ostrawsko-karwińskim, mimo, iż 3/4 ludności stanowili tam Polacy.

Stanowisko ludności bezrolnej, czerpiącej wszystkie środki do życia z pracy w kopalni, której mogła być lada chwila pozbawiona przez swych obcych przełożonych, sprowadzało się coraz bardziej do roli masy roboczej, która dla celów zarobkowych musiała się zrzekać swych praw politycznych i narodowych oraz ustępować niejednokrotnie z zajmowanych placówek w miejscowościach górniczych. Tą drogą Czesi opanowali zagłębie. Uwarstwienie społeczne przedstawiało się za tym następująco: u góry — początkowo kapitał niemiecki, po wielkiej wojnie — kapitał czeski i francuski, rządy — czeskie, a u dołu — masa robotcza polska.

„Śląskie zagłębie węglowe — pisze Jarosz w roku 1909 — było terenem, na którym orgie kapitalistycznej eksploatacji bogactw i ludzi święciły swoje tryumfy. Wszystkie dziedziny życia poli-

tycznego i narodowego polskiej ludności górniczej, leżały po-
deptane przez potężnych baronów węglowych. Ludność wyzyski-
wana nie reagowała, a jedynym aktem samoobrony społecznej by-
ły czyny rozpacz, beznadziejne, żywiołowe strejki. Trzeba by-
ło długich lat żywiołowej pracy, by w umysłach tysięcy robotni-
ków wzbudzić uświadomienie. Dziś stosunki się zmieniły. Dziś
zagłębie — to najruchliwsza i najgłębiej czująca część Księstwa
Cieszyńskiego. Cały ruch emancypacyjny Śląska koncentruje się
w zagłębiu, stąd idą hasła walki, obrony emancypacji“.

Tę walkę, w latach powojennych wzmożoną wskutek jeszcze
gorszego traktowania ludności przez rządy czeskie, prowadziła
ludność polska skutecznie aż do całkowitego wyzwolenia w ro-
ku 1938.

Sprawy gospodarcze

w sporze polsko-czeskim

w okresie od listopada 1918 r.

W toku sporów politycznych i akcji
dyplomatycznej kładła Polska głów-
nie nacisk w argumentacji co do
uzyskania całego Śląska Cieszyń-

skiego na dowody etnograficzne, dające jej bezsprzeczną prze-
wagę nad Czechami. Czesi natomiast wysuwali argument histo-
ryczno-prawny i gospodarczy. Istniały dwa główne motywy na-
tury gospodarczej, interesujące kapitał polski, czeski i zagranicz-
ny: sprawa przynależności zagłębia węglowego, zwłaszcza Kar-
winy i sprawa linii kolejowej Bogumin-Koszyce. Od tych 2-ech
względów należała w istocie cała polityka czecho-słowacka i kapi-
tału francuskiego, poszukującego lokaty w przedsiębiorstwach za-
granicznych i w koncesjach przemysłowych poza Francją.

Według memoriału Rady Narodowej gospodarcze znaczenie
Śląska Cieszyńskiego polegało na jego wielkim przemyśle (węgło-
wym, żelaznym, chemicznym, budowlanym itd.), którego rozwój
uniezależniałby Polskę od zagranicy.

Kwestia Śląska była w tym czasie jeszcze kwestią ugody mię-
dzy Polską a Czecho-Słowacją, w myśl umów poprzednio zawar-
tych, w duchu których zawarto umowę lokalną dnia 5 listopada
1918 r. między Polską Radą Narodową dla Księstwa Cieszyńskie-
go i Narodnim Wyborem pro Slezsko. Według rozgraniczenia do-
konanego tą umową produkcja na terenie podległym Polsce wy-
nosiła w r. 1916 — 3 884 302,5 t, zaś na terenie czeskim 2 183 600 t.
Pominąwszy inne dziedziny przemysłu, zależne od produkcji wę-

głowej, naczelną sprawą argumentacji tak Polski jak i Czech sta-
wała się kwestia węglowa. Czesi głosili, iż jakkolwiek uznają ar-
gumenty etnograficzne Polaków, muszą mieć Śląsk ze względów
gospodarczych, gdyż republika czecho-słowacka posiada zbyt ma-
łe ilości węgla na swoje potrzeby. Z memoriału inż. Romana Kie-
gera wynikało jednak, iż na głowę mieszkańca w Polsce przy-
padała zaledwie 1/10 tego, co na mieszkańca Czechosłowacji, przy-
czym Polska nie posiadała w ogóle węgla, nadającego się do ko-
ksowania i do wytwarzania gazu. W związku z tym polska pro-
dukcja żelaza musiała by być zależna całkowicie od produkcji wę-
głowej czeskiej, co hamowało by w wielkim stopniu rozwój prze-
mysłu polskiego.

W toku walk o Śląsk Cieszyński polityka węglowa przechodziła różne fazy. W/g wspomnianej już umowy węglowej z listo-
pada 1918 r. cały węgiel wyprodukowany po stronie polskiej Ślą-
ska Cieszyńskiego miał należeć do Polaków, wyprodukowany zaś
po stronie czeskiej — do Czechów. Wyjątek stanowiła kop. Betti-
na-Eleonora, która miała dostarczać cały węgiel do Witkowie za
rekompensatą w naturze. W listopadzie i grudniu 1918 r. zawarła
Polska z Czechosłowacją umowy kompensacyjne, które jednak po
stronie czeskiej nie zostały wykonane. Najazd styczniowy Cze-
chów (1919) uniemożliwił wykonanie umowy z 5 listopada 1918 r.,
powodując nawet częściowy kryzys węglowy w przemyśle pol-
skim. Przekreślił ją zaś całkowicie układ paryski z 3 lutego
1919 r. i rozporządzenia Komisji Międzysojusznicej, która po
wyznaczeniu linii demarkacyjnej, sama ustaliła ilości węgla, kok-
su i węgla gazowego, jakie Czesi mieli dostarczać Polsce, gdyż
linia demarkacyjna odcinała od Polski cały rewir karwińsko-
ostrawski i wszystkie kopalnie na rzecz Czechów. Polsce przy-
padły huty trzynieckie, zakłady przemysłu włókienniczego i in-
ne, które bez węgla skazane były na likwidację. Czesi mieli więc
w swych rękach groźną broń przeciw Polsce.

Czesi nie respektowali rozporządzenia Komisji Międzys-
juszniczej, nie wysyłali odpowiednich ilości, natomiast szykano-
wali i usuwali polskich kontrolerów, inspirując strejki w kopal-
niach i fabrykach, demonstrując przeciw Polsce.

Przeciętną ilość węgla, jaką dostarczali, wynosiła mniej wię-
cej 70% ilości, którą w/g układu mieli dostarczać. To był do
końca października 1919 r. jedyny węgiel, który Polska otrzyma-
ła na pokrycie swego niedoboru rocznego wynoszącego 12,2 mi-

lionów ton. Dopiero z końcem października 1919 r. doszedł do skutku układ między Niemcami i Polską, na podstawie którego miała Polska narazie otrzymywać 75 000 ton węgla miesięcznie, a oprócz tego przez 2 miesiące 50 000 t z zapasów Górniego Śląska, jako rekompensatę za ziemniaki i środki żywności. Do końca roku 1919 otrzymała Polska z tego tytułu 130 000 t węgla, gdyż w pierwszych dniach transport węgla natrafił na wielkie trudności, z powodu braku wagonów i lokomotyw. Po zajęciu Śląska przez wojska entente i przejściu administracji przez Komisję Plebiscytową, miał Śląsk Górny dostarczać Polsce 250 000 t węgla miesięcznie. Ponieważ to rozstrzygnięcie Rady Najwyższej w Paryżu przypadło na czas, kiedy Polska nie była w posiadaniu części poznańskiego i Prus Zachodnich, (przed zrealizowaniem układu pokojowego), wobec tego rząd polski poczynił odpowiednie kroki by 250 000 t powiększyć o ilość, potrzebną do pokrycia zapotrzebowania nowonabytych prowincyj. Sytuacja węglowa w Polsce była w r. 1919 bardzo poważna, o czym można się przekonać z następujących liczb:

produkcja zagłębia dąbrowskiego wynosiła okragło	4,8	milj. t
produkcja zagłębia krakowskiego wynosiła okragło	1,5	„ „
z zagłębia karwińskiego nadeszło	0,88	„ „
a z zagłębia górnośląskiego	0,13	„ „
razem:	7,31	milj. t

Ponieważ zapotrzebowanie wynosiło w r. 1913 — 18,85 milj. t, tj. 21,0 milj. t minus 2,15 milj. t (pełne zapotrzebowanie zmniejszone o zapotrzebowanie prowincyj dopiero w r. 1920 połączonych z Polską, które w r. 1919 były zaopatrywane w węgiel przez Niemcy), wobec tego w r. 1919 pokryto tylko 40% zapotrzebowania pokojowego. Jeżeli się uwzględni fakt, że zwiększyło się zapotrzebowanie kopalń samych, kolei i władz wojskowych z powodu wojny z Bolszewikami, dalej te olbrzymie wojną spowodowane spustoszenia w lasach polskich, które wykluczyły zwiększenie zużywania drzewa dla celów opałowych, to się zrozumie, jak okropne przesilenie przeżył szczęśliwie kraj w 1919 r.¹⁾ Także wykonanie następnie zawartej 13 marca 1919 r. ugody węglowej napotkało ze strony Czechów na stałe trudności, a ze strony polskiej wywołało cały szereg reklama-

¹⁾ Wg mat. dra Dąbrowskiego.

cyj. Nową redakcję umowy z 13 marca ogłoszono 11 grudnia 1919, podwyższając kontyngent węgla dla Polski z 2 000 t na 3 683 t i 800 t koksu. Posiadając władzę nad kopalniami, Czesi wyzyskiwali ją często dla celów politycznych przez inspirowanie lub wprost organizowanie strejków politycznych. Na szczęście jednak intrygi czeskie zawiodły.

Przed konferencją w Spaa delegacja polska zastanawiała się nad ostatecznym rozwiązaniem sprawy węglowej i z dwu programów, maksymalnego i minimalnego, wybrała ten ostatni, który wyznaczał linię graniczną od Gruszowa do Dąbrowy na wschód, potem na południe do granicy powiatu frydeckiego i dalej. Plan ten przyłączał do Polski kolej do Bogumina, Czechom zaś oddawał wszystkie gminy zagłębia węglowego z wyjątkiem Dąbrowy, Karwiny i Suchej Górnej. Polsce przypadało w ten sposób 25% produkcji węglowej zagłębia, Czechom zaś 75%, przy czym część etnograficznie polska przypadała Czechom. Chodziło wtedy o uzyskanie bodaj kilku sztyków z węglem koksującym, którego Polsce bardzo było potrzeba. Wnioski te zostały przedłożone konferencji ambasadorów, nie zostały one jednak uwzględnione, gdyż decyzją z 28 lipca 1920 r. Rada Ambasadorów oddała wszystkie węzły kolejowe, koleje objazdowe i dojazdowe, cały basen węglowy, wszystkie koksownie, nawet leżące poza basenem, huty we Frysztacie i Trzyńcu oraz Boguminie, Czechosłowacji.

Czesi określają działalność Komisji Międzysojuszniczej jako katastrofalną dla produkcji węgla w zagłębiu oraz w ogóle z punktu widzenia gospodarczego, gdyż Polska otrzymała rzekomo przyznane nadmiernie wielkie ilości węgla i koksu, do których nie miała żadnych praw, chociażby z tego względu, że ilości te skierowywane zostały do okręgów, do których przed tym węgiel zagłębia ostrawsko-karwińskiego nigdy nie docierał.¹⁾

Sprawa węglowa zakończyła się klęską dla Polski, gdyż odbierając Polsce całe zagłębie ostrawsko-karwińskie, zdawała przemysł polski na łaskę Czechosłowacji, która uzyskiwała natomiast wszystko do czego dążyła, a ponadto uzależniła od węgla polską produkcję naftową.

¹⁾ Der Kohlenbergbau, t. IV. str. 165.

Linia kolejowa Bogumin - Koszyce była jednym z punktów sporu czesko-polskiego tak ze względu na swe położenie geograficzne jak i znaczenie ekonomiczne. Posiadanie tej kolei automatycznie oddawało właścicielowi większość najbardziej uprzemysłowionego terytorium Śląska oraz decydujący wpływ na życie przemysłowe kraju, gdyż łączy ona zagłębie karwińsko-ostrawskie z hutami w Trzyńcu i Cieszynie.

Umowa z 5 listopada oddawała dozór nad tą linią kolejową Radzie Narodowej, przy czym Czeski Wybor pro Slezske miał prawo wysłać do Rady Narodowej swoich delegatów i fachowców. Niestety jednak wspomniana już poprzednio decyzja Rady Ambasadorów oddała Czechom wszystkie węzły kolejowe, koleje peryferyczne i dojazdowe, uzależniając cały handel Polski od czeskich kolei. ¹⁾

¹⁾ Wg dra Kasprzaka, Stosunek Czech do Polski.

ROZDZIAŁ III

Stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie w latach ostatnich

Przywóz i wywóz w latach 1928—1937

Stosunki polsko - czechosłowackie
na odcinku wzajemnej wymiany
towarowej uregulowała ostatnio

konwencja handlowa i nawigacyjna z roku 1934 wraz z późniejszymi dodatkami. Rozwój tych stosunków wykazywał dość duże wahania. W r. 1928 (przed kryzysem światowym) eksport Polski na rynek czecho-słowacki wynosił 11,8% całego naszego eksportu, w r. 1937 natomiast odsetek ten wynosił zaledwie 4,3%, co oznacza duży spadek. W podobnym stosunku uległ redukcji przywóz z Czecho-Słowacji na rynek polski, który w roku 1928 wynosił 6,8% całego naszego importu, a w roku 1936 spadł do 2,8%. Obecnie handel czeski stanowi zaledwie 2% w eksporcie do Polski i około 3% w imporcie z Polski.

Prócz momentów natury politycznej wpłynęły na to także inne czynniki, a więc silna konkurencja przemysłu niemieckiego na jaką napotyka przemysł czeski na rynku polskim i polityka reglamentacyjna w handlu zagranicznym obu państw.

Eksport Polski na rynek czeski obejmował w pierwszym rzędzie len, gazolinę, benzynę, cynk, drzewo, zboże, skóry surowe, podczas gdy Czecho-Słowacja przywoziła do Polski w głównej mierze samochody, papier, artykuły przemysłu metalowego, szklanego, wyroby galanteryjne, niektóre chemikalia itd. Na jednym z odcinków tej wymiany towarowej eksport czeski stanowił poważne uzupełnienie bazy surowcowej ciężkiego przemysłu polskiego. Był to mianowicie przywóz koksu importowanego z Zaolzia, jednak i Czecho-Słowacja była jednym z poważniejszych odbiorców węgla górnośląskiego. Eksport węgla ze Śląska do Czecho-Słowacji miał swoje charakterystycz-

ne etapy: w r. 1923 wynosił 701 230 t, w r. 1927 spadł do 409 716 t, w r. 1928 zwyżkował raptownie do 844 315 t, a od r. 1929 notujemy stały spadek, tak że w roku 1937 wysłaliśmy do Czecho-Słowacji już tylko minimalną ilość 43 000 t.

Tranzyt

Współpraca gospodarcza pomiędzy obu krajami rozwijała się bardziej intensywnie na odcinku tranzytu. W tej dziedzinie obroty zwiększyły się w ciągu 5 lat dziesięciokrotnie: tranzyt czeski przez Polskę wzrósł ze 112 721 t w 1932 do 1 235 923 t w r. 1937. Tendencje zwiększania handlu tranzytowego Czech przez Polskę uwydatniły się ze szczególną siłą zwłaszcza od wiosny 1938, tj. od Anschlussu, który poważnie ograniczył zdolność dyspozycyjną transportu czeskiego w Europie Środkowej pod wpływem nacisku Niemiec.

Czecho-Słowacja zamierzała przerzucić lwią część swego handlu tranzytowego na port gdyński. Miało to dotyczyć m. i. dotychczasowego czeskiego eksportu przez Triest, który dochodził do 4 milj. t rocznie.

ROZDZIAŁ IV

Górnictwo

Górnictwo kruszcowe

Górnictwo kruszcowe rozpoczęło się na Śląsku Zachodnim (opawskim) już w I. połowie 13 wieku, jeżeli nie wcześniej. Produkcja górnicza zaczęła się od wydobywania metali szlachetnych: wydobywano mianowicie złoto i srebro, ale prócz tego także miedź, żelazo i ołów. Kopalnie koło Beneszowa kwitnęły jeszcze w 16 wieku. Wszystkie kopalnie zostały zarzucone, a próby odnowienia ich, przedsiębrane w 19 wieku, nie przyniosły rezultatu. Zawartość kruszcowa nie była tak obfita, aby pokrywała koszty produkcji. Rudę żelazną nie tylko wydobywano, ale również przetwarzano na miejscu w 13 wieku (koło Beneszowa). W 17 wieku miała być odlewnia dział strzelniczych w Małej Morawce. Później zaczęto zakładać huty w dolinach górskich, wykorzystując siłę rzek do poruszania motorów. Wszystkie upadły w trzeciej ćwierci 19 wieku, ponieważ nie mogły wytrzymać konkurencji innych krajów austriackich.

W Księstwie Cieszyńskim najdawniejsze ślady produkcji żelaznej spotykamy od roku 1730. „Dosyć wydajna“ kopalnia żelaza znajdowała się w 18 wieku w Cisownicy. Żelazo wydobywano także w Ustroniu, Nydku, Istebnej, Jaworzynce, Lipowcu, Mostach i Górkach, ale wszędzie w nieznaczej ilości. Ruda zawierała tylko mały procent żelaza. Porozrzucane warstwy, w których ruda się znajdowała, utrudniały wydobycie.¹⁾

Jest prawdopodobnym, że na Zaolziu lepsze i płycej leżące pokłady rudy zostały wyeksploatowane dla huty w Trzyńcu, w Frydku oraz huty w Węgierskiej Górze.

1) Por. Popiołek, Dzieje Śląska Austriackiego.

Pierwsze poważne zmiany w tym hutnictwie wywołało przeprowadzenie kolei. Ceny drzewa poszły szybko w górę i zaszła konieczność przejścia na koks.

Gwałtowny rozwój hutnictwa żelaznego spowodował w latach następnych spadek ceny żelaza. Huty Zaolzia były zmuszone przy stosować się do obniżonych cen i zaprzestać przetapiania lichych rud karpackich; przeszły one na przeróbkę rud ze Słowaczyny oraz rud importowanych z poza granic państwa. To zdecydowało o losie kopalń rud żelaznych karpackich, do których należą rudy Zaolzia.

Po roku 1890 tylko tu i ówdzie dobywano na małą skalę te rudy — przeważnie z miejsc, gdzie leżały one płytko. Górnictwo rud żelaznych Zaolzia zakończyło w ten sposób cykl rozwojowy, związane z cyklem rozwojowym hut XIX stulecia.

Czy oznacza to ostateczny koniec tego górnictwa? Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Niewątpliwie rudy, o których mowa są liche. Ale niestety Polska nie posiada rud „dobrych“, a i tych lichych nie ma zbyt wiele.

Być może przeto, że sprawa ponownego zbadania rud Zaolzia stanie się znowu kiedyś aktualną. ¹⁾

Rozwój górnictwa węglowego ostrawsko - karwińskiego

Najważniejszą gałęzią przemysłu jest eksploatacja węgla kamiennego, którego pokłady tworzą zagłębie ostrawsko-karwińskie. Nazwa pochodzi od miejscowości górniczych, leżących po obu krańcach zagłębia.

Pierwsze wydobywanie węgla kamiennego zaczęło się w ostrawskim, tam bowiem — podobnie jak i w Karwinie — leżały pokłady płytko, względnie występowały na powierzchni. Górnictwo to rozpoczął w drugiej połowie 18 w (w r. 1767) hr. Wilczek w Ostrawie. Początkowo produkcja odbywała się ręcznie, z głębszych dołów przy pomocy kubłów na linie kołowrotu. Z tej przyczyny, jak również z innych powodów, a zwłaszcza z powodu braku popytu na węgiel i nadmiaru drzewa, produkcja była znikoma. Wynosiła ona w r. 1782 — 12 300 q, a po 40 latach — zaledwie 66 700 q. Dalsze poszukiwania pokładów węglowych miały miejsce w r. 1784.

¹⁾ Przegląd Górn.-Hutniczy, nr 11, str. 632.

Górnictwo węglowe popierał rząd austriacki. Starał on się różnymi sposobami zachęcić ludność do korzystania z tego materiału, co się jednak początkowo nie udawało.

Okręg węglowy doznał szybkiego rozwoju dopiero od czasu zaprowadzenia siły parowej na kopalniach (1839) i zbudowania linii kolejowych, głównych i kopalnianych. Koleje z jednej strony same zużywały wielkie ilości węgla, a z drugiej strony umożliwiały zbyt węgla na dalszych terytoriach. Produkcja węglowa wzrosła wtedy ogromnie tak co do obszaru jak i co do ilości. Zbyt węgla powiększał się stale.

Na zwiększenie produkcji wpłynęło także hutnictwo (zakłady w Witkowicach), które w r. 1829 przeszło do konsumpcji węgla, zamiast — jak dotychczas — drzewa. Znana jest z tego czasu umowa jaką zawarł zarząd huty witkowskiej z hr. Wilczkiem w sprawie dostaw węgla. Ten ostatni zobowiązał się na przeciąg 6 lat dostarczać rocznie 250 000 ctn węgla po cenie o $\frac{1}{3}$ niższej od ceny rynkowej.

W ślady hr. Wilczka poszedł hr. Larisch z Karwiny, którego pola górnicze pochodzą z roku 1790, nieco później zaś rozpoczął górnictwo baron Mattencloit w Dąbrowie — 1822. W latach 1835 do 1854 powstały kopalnie w Gruszowie, Pietwałdzie, Porębie, Michałkowicach i Łazach. W Orłowej wydobywanie węgla rozpoczęto w roku 1817, chociaż próby górnicze czyniono już długo wcześniej. Nieprzerwany rozwój górnictwa datuje się od chwili otwarcia (1862) kolei kopalnianej, która łączy poszczególne szyby z główną linią kolejową. Elektryfikacja kopalń datuje się od roku 1884.

Na drugą połowę 19 w. i początek 20 w. przypada powstanie kopalń hr. Larisch-Mönnicha w Karwinie i kopalń obecnej Górniczej i Hutniczej S. A. w Karwinie i Pietwałdzie.¹⁾

Mimo trudnych warunków wydobywania spowodował postęp techniki w 20 w. (pierwszą maszynę wydobywającą, zastosowaną w rewirze ostrawsko-karwińskim w r. 1902) kolosalny rozwój kopalnictwa tego okręgu pod każdym względem. Ten postęp techniki charakteryzuje fakt, że w r. 1913 wydobyto maszynowo 23,5%, w r. 1921 — 44,2%, w r. 1928 — 82%, a w roku 1935 — 97,1% całej produkcji.²⁾ Następstwem tego jest stały wzrost produkcji węgla zagłębia ostrawsko-karwińskiego, która wynosiła:

¹⁾ Der Kohlenbergbau.

²⁾ C. — Śl. Vlastiveda, t. 9.

1822	.	.	.	.	.	.	6 660 t
1832	.	.	.	.	.	.	16 850 „
1842	.	.	.	.	.	.	61 000 „
1852	.	.	.	.	.	.	609 680 „
1901	.	.	.	.	.	.	2 612 000 „
1916	.	.	.	.	.	.	10 898 534 „

W latach następnych produkcja nieco się zmniejszyła. Trwało to do roku 1926, od którego znowu notowano wyższą produkcję, przy czym w r. 1929 przekroczono produkcję przedwojenną, wydobywając 12 560 000 t.

Towarzystwa górnicze na Zaolziu

W okresie powstania górnictwa należały pola górnicze i kopalnie do poszczególnych osób prywatnych. Później — z uwagi na strukturę górnictwa i związane z nim duże ryzyko oraz ze względu na konieczność zebrania większych kapitałów — przystąpiono do tworzenia wielkich spółek, które doprowadziły górnictwo do tak dużego rozkwitu, jakiego nie byłoby zapewne wtedy, gdyby zakłady stanowiły własność pojedynczych osób.

Towarzystwo Górniczo-Hutnicze

Towarzystwo to stanowiło największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w rejonie ostrawsko-karwińskim

i jest nim też obecnie na terenie Zaolzia.

Pierwsza część posiadłości górniczych leży na terenie Śląskiej Ostrawy i Radwanic. Prace odkrywcze na tym terenie polecił przeprowadzić książę Salm-Reifferscheidt.

Drugą część stanowią posiadłości górnicze w Karwinie: kopalnia Gabriela z roku 1852, kop. Hohenegger z r. 1883 i kop. Barbara z roku 1908. Pierwszymi właścicielami byli Franciszek Handwerk i hr. Zdeńko Zerotin, którzy sprzedali swe posiadłości w r. 1862 arcyksięciu Albrechtowi.

Trzecią część stanowią posiadłości górnicze w Pietwałdzie: kop. Jadwiga (dawniej Albrecht) z r. 1872, kop. Postęp (dawniej Habsburg) z r. 1909.

Część druga i trzecia przeszła w roku 1895 drogą spadku w posiadanie arcyksięcia Fryderyka. W r. 1906 przejęło posiadłości te Austriackie Towarzystwo Górnicze i Hutnicze w Wiedniu. W roku 1923 przeniesiono siedzibę do Brna przy równoczesnej zmianie firmy na Towarzystwo Górniczo-Hutnicze. Od roku 1930 siedzibą zarządu była Praga. Obecnie posiadłości

górnice stanowią własność nowoutworzonej spółki akcyjnej „Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna“, dyrekcja kopalń w Karwinie.

Hrabia Larisch-Mönnich w Karwinie

Karwińskie pola górnicze pochodzą z lat około 1790. Budowę szybów rozpoczęto: Franciszka — 1856, Jan — 1860, Henryk — 1856, Głęboki — 1871, Franciszek — 1908. Kopalnie te były stale w posiadaniu rodziny hr. Larisch-Mönnich. Od roku 1918 właścicielem jest dr Jan Larisch-Mönnich.

Gwarectwo Orłowa-Łazy

Gwarectwo to rozpoczęło prace górnicze w r. 1835. Pola górnicze przeszły w r. 1859 na własność Ołomunieckiej Kapituły Katedralnej, która je w roku 1865 wydzierżawiła, a następnie w r. 1877 sprzedała braciom Gutmannom i Ignacemu Vondrackowi. Ponieważ ten ostatni sprzedał swój udział w roku 1889 braciom Gutmannom we Wiedniu, przeto Gutmannowie stali się jedynymi właścicielami kopalń. Daty powstania kopalń: Główna w Dąbrowie — 1863, Nowa w Łazach — 1890, Zofia w Porębie — 1840 (poszukiwania), Sucha w Dolnej Suchej — 1907.

Witkowskie Kopalnie węgla w Mor. Ostrawie

Najstarsze kopalnie należące do tego Towarzystwa pozostały po stronie czechosłowackiej. Polsce przypadły połączone kopalnie Eleonora-Bettina w Dąbrowie. Tutaj górnictwo datuje się od roku 1822. Właścicielem pierwszych szybów był baron Mattencloit, który w roku 1836 wstąpił do Towarzystwa Górniczego Dąbrowa-Orłowa. Głównym udziałowcem był baron S. M. Rothschild. W r. 1849 odstąpił Mattencloit swój udział Rothschildom całkowicie. Poprzednio już nabył Rothschild udział hrabiego Larisch-Mönnicha, stając się w ten sposób jedynym właścicielem pól górniczych tego okręgu. W roku 1868 wydzierżawiono kop. Eleonora-Bettina (wraz z innymi) na lat 25 Towarzystwu Węglowo-Koksowemu w Morawskiej Ostrawie (wł. Gutmannów i Vondracka), zaś w r. 1873 utworzyły domy Rotschildów i Gutmannów „Witkowskie Gwarectwo Górniczo-Hutnicze“, które objęło wszystkie witkowskie kopalnie, prowadząc je pod firmą Witkowskie Kopalnie Węgla.

Ostrawsko-Karwińskie Tow. Górnicze Sp. z o. o. w Pietwałdzie

dziny hr. Larisch-Mönnicha, jednak przeszły one w r. 1897 na własność nowoutworzonego Ostrawsko-Karwińskiego Towarzystwa Górniczo-Hutniczego (wł. Larisch-Gutmann). Ostatnio kopalnia ta należała Skarbowi Państwa Czecho-Słowackiego.

Państwowa Dyrekcja Kopalń w Pietwałdzie

Do Dyrekcji należała poprzednio wspomniana kopalnia Eugeniusz, a ponadto kopalnia Waclaw w Porębie. Prace odkrywcze na dzisiejszej kopalni Waclaw rozpoczął w r. 1854 hr. Harrach, który w gminach Poręba, Orłowa i Polska Lutynia dokonał kilku wierceń z pozytywnym rezultatem. W r. 1871 przeszły pola górnicze na własność firmy Inneberger Hauptgewerkschaft, z której w r. 1881 powstała firma Oesterreichische Alpine Montan-Gesellschaft. Całą własność górniczą kupił w roku 1926 Skarb Państwa Czecho-Słowackiego.¹⁾

Kopalnie Skarbowe Waclaw i Eugeniusz oraz koksownia przy kop. Waclaw przeszły dn. 28 września 1938 r. w ręce Towarzystwa „Zbrojówka“, przedsiębiorstwa, którego udziały (40%) są zresztą własnością skarbu czeskiego. Polskie władze kwestionują ten akt kupna-sprzedaży. Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Górnictwo — stan obecny

Jeżeli chodzi o ilość kopalń, to należy zaznaczyć, że aczkolwiek usiłowania co do scentralizowania, uproszczenia i potanienia produkcji doprowadziły do unieruchomienia kilku kopalń, to jednak stan obecny górnictwa pozostał w stosunku do r. 1885 (w którym ukazała się pierwsza monografia o zagłębiu węglowym ostrawsko-karwińskim) nieomal bez zmian, w międzyczasie bowiem powstały zarówno we wschodniej jak i zachodniej części rewiru nowe szyby i wielkie zakłady.

Na przyłączonych terenach Zaolzia zyskała Polska 17 nowych kopalń węgla (w tym 1 nieczynna w Dąbrowie). Są to przeważnie kopalnie średniej wielkości, których produkcja jednostkowa przekracza tylko w paru wypadkach 500 000 t rocznie.

¹⁾ Wg Der Kohlenbergbau.

Rozmieszczenie tych kopalń wg gmin przedstawia się następująco:

L.	Gmina	Nazwa kopalni	Właściciel
1.	Pietwałd	Eugeniusz Postęp Jadwiga	Skarb Państwa Górnicza i Hutnicza S. A.
2.	Karwina	Jan Franciszka Henryk Głęboki (szyb) Gabriela Hohenegger Barbara	Hr. Larisch-Mönnich " " " " Górnicza i Hutnicza S. A. " " " "
3.	Dąbrowa	Eleonora Bettina Szyb Główny	Witkowickie Gwar. Hut i Kop. Tow. Górn. Orłowa-Łazy
4.	Łazy	Nowa	Tow. Górnicze Orłowa-Łazy
5.	Poreba	Wacław Zofia	Skarb Państwa Tow. Górn. Orłowa-Łazy
6.	Górna Sucha	Franciszek	Hr. Larisch Mönnich
7.	Dolna Sucha	Sucha	Tow. Górn. Orłowo-Łazy

Jak z powyższego wynika, najważniejszym ośrodkiem górniczym Zaolzia jest Karwina z 7 kopalniami, zatrudniającymi przeszło 5 000 osób, z wydobywaniem 3 mil. t rocznie. Dużą rolę odgrywają także Pietwałd i Poreba. Wszystkie kopalnie skupione są na niewielkim terenie kilkudziesięciu km², na środku którego znajdują się miejscowości Orłowa i Łazy.

Podział kopalń węgla według właścicieli:

L. p.	Właściciel	Nazwa kopalni	Głębokość m	Gmina	Prod. w milij. w roku 1937	Stan zatrudn.
1.	Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna	Barbara Gabriela Hohenegger Jadwiga Postęp	360 280 360 314 406	Karwina " " Pietwałd " "	3	5433
2.	Hr. Larisch-Mönnich	Franciszka Głęboki (szyb) Jan Franciszek Henryk	400 360 330 382 395	Karwina " " Sucha Górna <i>Karwina</i>	1,5	3026 nieczynna
3.	Towarzystwo Górnicze Orłowa Łazy	Nowa Zofia Sucha Szyb Główny	423,5 400 430 459	Łazy Poreba Sucha Dolna Dąbrowa	1,5	3677 nieczynny
4.	Witkowickie Gwarectwo Hut i Kopalń	Eleonora-Bettina	604 452	Dąbrowa	0,6	1063
5.	Skarb Państwa	Eugeniusz Wacław	303 275	Pietwałd Poreba	0,6	1649

Warunki eksploatacyjne poszczególnych kopalń, mimo małego stosunkowo obszaru, na którym się znajdują, są na ogół trudne (cieńkość pokładów oraz duży odsetek gazów). Wykorzystanie bogactw węglowych jest tylko częściowe i obejmuje warstwy płytsze. Złóża węglowe na większych głębokościach oczekują eksploatacji.

W okręgu ostrawsko-karwińskim rozróżnia się co do wartości 3 rodzaje pokładów, zależnie od wieku węgla: najlepsze są ostrawskie, następnie orłowskie, wreszcie karwińskie. Z kopalni ostrawskich wydobywany jest węgiel bardzo ubogi w gazy, a za tym doskonale koksowniczy, z karwińskich zaś pokładów węgiel nadający się do celów przemysłowo-opałowych oraz dla gazowni. Kopalń z węglem dostarczającym wysoko wartościowego koksu odlewniczego, Polska nie otrzymała wcale. Czesi zatrzymali obszary dostarczające najlepszych węgli koksujących przerabianych na koks twardy, odlewniczy.¹⁾

Węgiel zaolziański ma wartość cieplną do 8 200 kaloryj. Rywalem tak wysoko gatunkowego węgla jest na kontynencie europejskim jedynie węgiel brytyjski. Węgiel górnośląski osiąga 7 800 kalorii, a węgiel na pozostałych terenach Polski tylko do 7 000 kalorii. Zapasy węgla obliczane są na kilkaset lat.

Okręg ostrawsko-karwiński był największym i najcenniejszym rewirem węglowym monarchii austro-węgierskiej. Był on również dla Czechosłowacji najważniejszym okręgiem górniczym.

Obecnie powiększa zagłębie karwińskie polską część wielkiego zagłębia górnośląskiego. Polska, która była i jest dotychczas jednym z mocarstw węglowych, przez przyłączenie zagłębia karwińskiego jeszcze bardziej wzmocniła swą światową pozycję.

¹⁾ Dr Cz. Kuźniar, Przegląd Górn.-Hutniczy, nr. 11, r. 38.

Produkcja węgla kamiennego

następujące zestawienie:

Produkcję węgla kamiennego w niektórych latach czasokresu 1900—1937 przedstawia na-

Rok	Polska	Czecho-Słowacja	G. Śląsk	Zaolzie ¹⁾	Z. ostr. karw. bez Zaolzia ²⁾
	w t y s i ą c a c h t o n				
1900	28.938	9.500	24.815	2.582	3.574
1910	41.406	12.200	34.446	3.517	4.578
1913	40.972	14.270	32.182	4.532	5.291
1919	29.540	10.254	25.932	3.562	3.766
1924	32.280	15.179	23.871	5.523	4.939
1926	35.747	14.177	26.165	5.905	4.658
1928	40.616	14.560	30.448	5.744	5.163
1936	29.748	12.233	22.092	5.227	3.702
1937	36.218	16.956	27.402	7.352	5.100

Jak z powyższego zestawienia wynika, produkcja węgla kopalń zaolziańskich stanowiła w r. 1937 26,83% produkcji Górnego Śląska, 20,3% produkcji ogólnopolskiej, 43,36% produkcji ogólnoczeskiej. Zdolność produkcyjna kopalń zaolziańskich wynosi ok. 9 milionów t rocznie.

Wydobycie węgla w Europie wynosiło w r. 1937 — 676 milj. t, na całym świecie — 1 292,5 milj. t.

Stan zatrudnienia w górnictwie

Stan zatrudnienia przedstawiał się w niektórych latach czasokresu 1900—1937 następująco:

Rok	Śląsk (bez Zaolzia)	Zaolzie ¹⁾	Zagłębie ostr. karw. ²⁾ (bez Zaolzia)
1900	69 147	15 543	22 076
1910	117 977	16 661	22 537
1913	123 849	17 460	22 191
1919	147 141	20 320	22 961
1924	128 255	21 446	22 881
1926	78 417	19 546	19 162
1928	79 309	19 252	19 113
1936	44 675	14 671	11 723
1937	49 899	14 848	19 996

Zbyt — eksport węgla

Węgiel zagłębia ostrawsko-karwińskiego sprzedawali Czesi głównie wewnątrz kraju, a tylko stosunkowo niewielkie ilości eksportowali na rynki południowo-zachodnie sąsiadujące z Czecho-Słowa-

1) Śl. W. St. zesz. 11, rok V.

2) Der Kohlenbergbau, t. 4.

cją, głównie do Austrii (koleje) i do Włoch. Minimalne ilości wywożono na inne rynki, mianowicie do Jugosławii, Szwajcarii, na Węgry i do Rumunii.

Obecnie warunki zbytu węgla zaolziańskiego uległy zmianom, a konieczność zbytu całej produkcji węglowej Zaolzia wpłynie niewątpliwie na rozszerzenie dotychczasowej szczupłej konsumpcji wewnętrznej w Polsce ¹⁾.

Jeżeli przyjmie się produkcję roczną 7 300 000 t, to przy zużyciu własnym kopalń zaolziańskich wynoszącym około 600 000 t, przy przerobieniu przez koksownie i brykietownie ok. 1 350 000 t i przy uwzględnieniu zapotrzebowania przemysłu hutniczego (Trzyniec i Bogumin), wynoszącego ok. 700 000 t, pozostanie do ulokowania przeszło 4 500 000 t. Węgiel z terenu Zaolzia jest już od pierwszych dni objęcia nowych obszarów przez Polskę wysyłany bez przerwy do Czecho-Słowacji, gdyż w/g porozumień z października i grudnia 1938 r. Czecho-Słowacja ma odebrać rocznie 2 000 000 t węgla karwińskiego. Nie ulega jednak wątpliwości, że na dłuższą metę będzie się Czecho-Słowacja starała wzmocnić produkcję we własnych kopalniach do maximum, by jak najmniej importować, tak że Polska stoi przed trudnym zadaniem ulokowania nadwyżek za granicą na nowych rynkach. Obecnie oprócz do Czecho-Słowacji, Śląsk Zaolziański eksportuje do Holandii, Francji, Rumunii, Egiptu itd. oraz sprzedaje poważne ilości węgla na bunkier.

Dla niezmnieszenia zdolności konkurencyjnej węgla karwińskiego na rynkach zagranicznych rozciągnięto na węgiel ten wszystkie specjalne taryfy kolejowe.

Polska eksportowała w r. 1937 — 11 003 000 t, czyli około 50% całego wydobycia za 185 milionów zł i to do Szwecji, Włoch, Francji, Austrii, Belgii, Norwegii i Danii i i.

Procentowo eksport węgla śląskiego stanowił w r. 1937 — 85,58% ogólnopolskiego eksportu węgla (w r. 1936 — 80,62%).

Organizacja przemysłu węglowego

Organizacja ostrawsko-karwińskiego przemysłu węglowego jest zasadniczo różna od organizacji na-

szego przemysłu. Tzw. „Konferencja Dyrektorów Ostrawsko-Kar-

¹⁾ Wynoszącej w r. 1937 — 690 kg na głowę ludności (w r. 1929 — 1 040 kg przy czym liczba 690 kg jest więcej niż o połowę niższa od cyfry spożycia węgla w Czecho-Słowacji).

wińskiego Rewiru Węglowego“ w Morawskiej Ostrawie z lat 60-tych ub. stulecia oprócz zadań analogicznych do zadań Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego (reprezentacja przemysłu itp.) oraz Związku Pracodawców (sprawy taryf zarobkowych itp.) — zajmuje się również ustaleniem cen węgla i koksu. Sprzedażą tych produktów zajmuje się natomiast syndykat pn. „Biuro Sprzedaży Ostrawsko-Karwińskiego Górnictwa Węglowego“ w Pradze, który sprzedaje węgiel bezpośrednio tylko czesko-słowackim kolejom państwowym, poza tym sprzedaje węgiel i koks przez hurtowników Gutmanna i Zivnostenská Banka — zarówno w kraju, jak i w eksporcie. Sprzedaż węgla i koksu przez praskie biuro sprzedaży odbywa się na wspólną pulę wszystkich zorganizowanych przedsiębiorstw.

W związku z włączeniem wschodniej części tego przemysłu do Państwa Polskiego agendy Konferencji Dyrektorów dla kopalń na terenie polskim objęła tymczasowo „Rada Przemysłowców Górniczo Hutniczych Śląska Zaolziańskiego“, a funkcje praskiego Biura Sprzedaży objęło „Wspólne Biuro Sprzedaży Węgla i Koksu z Kopalń Zagłębia Karwińskiego“ w Cieszynie Z., oparte na zasadach syndykatu. Kopalnie zaolziańskie nie należą narazie do Polskiej Konwencji Węglowej.

ROZDZIAŁ V

Przemysł koksowy, brykietowy i produktów węglpochodnych

Początki koksownictwa ostrowsko-karwińskiego

Pierwszorządne właściwości koksownicze węgla ostrowsko - karwińskiego i postępujące procesy hutnicze doprowadziły do tego, iż równoległe z rozwojem górnictwa węglowego powstały i liczne koksownie. Koksownictwo nie jest związane z górnictwem węglowym jako takim, lecz raczej umiejscowione na obszarze wydobywania węgla, tzn. kieruje się do źródła surowca.

Produkcję koksu (produktu suchej destylacji węgla) podjęły jako pierwsze zakłady hr. Wilczka. Najstarsze 2 piece powstały w roku 1844, w zakładach witkowskich w r. 1854, w zakładach Górniczej i Hutniczej S. A. w r. 1856. Produkcję koksu w Trzyńcu rozpoczął v. Mertens w piecach systemu Gobieta. Przy stosowaniu tych pieców jedynym cennym produktem był sam koks, którego produkcja w roku 1862 w rejonie ostrowsko-karwińskim wynosiła 70 493 t, podczas gdy inne produkty destylacji uważane były za odpadki. Te prymitywne piece zastąpiono z czasem piecami pozwalającymi na otrzymywanie produktów pochodnych. Piece takie postawiono w latach 1885-1889 i później. Przejście do produkcji koksu przy równoczesnym otrzymywaniu produktów węglpochodnych odbywało się więc stopniowo. Ostatnie piece płomienne, nie pozwalające na utrzymywanie produktów węglpochodnych, zlikwidowano w r. 1912.

Sama produkcja koksu rozszerzyła się właściwie dopiero w początkach 20 wieku. Powstały w tym czasie (1909) nowoczesne urządzenia. Ilości koksowni nie zwiększano, nakłady pieniężne natomiast szły na rozszerzenie i modernizację urządzeń. Rozszerzenie polegało więc jedynie na zwiększeniu wydajności piecy, a nie na ich ilościowym powiększeniu.

Stan obecny

Węgiel karwiński jest dla Polski cenną zdobyczą, bowiem ilość koksujących węgli w Polsce wynosi około 10% ogólnych zasobów wę-

gła. Pokłady nadające się do koksowania posiadamy tylko na Śląsku. Koks górnośląski nie jest najlepszy i to też spowodowało przemysł do podjęcia prób w kierunku poprawy jego gatunku i przystosowania go do wymogów naszego hutnictwa żelaznego. Z biegiem lat koksownie polskie nauczyły się wytwarzać koks więcej nadający się dla hutnictwa. Obecnie — wobec uzyskania węgla koksującego Zaolzia, którego wartość i przydatność do przerobu w koksowniach uwydatnia się m. i. również w większej wydajności produktów pochodnych — dalsze starania o poprawę gatunku koksu polskiego będą mogły być zaniechane. Wielkość produkcji koksu zaolziańskiego pozwala nawet na duży eksport. Jakość tego koksu jest różna. Niektóre koksownie dają koks odlewniczy i wysoko piecowy, inne koks opałowy, lepszy od koksu górnośląskiego, jednak produkcja najlepszego koksu odlewniczego koncentruje się koło Morawskiej Ostrawy, a więc na terenie Czecho-Słowackim.

Koksownie na terenie Śląska Zaolziańskiego ilustruje bliżej poniższe zestawienie.

	Miejscowość	Właściciel	Produkcja ¹	Stan zatrudn.
			w roku 1937	
2.	Trzyniec	Górnicza i Hutnicza S. A.	0,7 milj. t	578
2.	Karwina przy k. Hoheneg.	Hr. Larisch-Mönnich	0,2 „ „	249
3.	Karwina przy kop. Jan	Tow. Górn. Orłowa-Łazy	0,2 „ „	320
4.	Łazy	Skarb Państwa	0,1 „ „	238
5.	Poręba przy kop. Wacław			

Produkcja

Produkcję poszczególnych rejonów (Polski i Czecho-Słowacji) w niektórych latach czasokresu 1900-1938 ilustruje poniższe zestawienie:

Rok	Polska = G. Śląsk	Czechosł. ogółem	Zaolzie ¹⁾	Zagłębie ostr. karw. ²⁾ (bez Zaolzia)
	w t y s i ą c a c h t o n			
1900	1 411	1 230	293	852
1910	1 618	—	597	1 337
1913	2 201	2 562	798	1 709
1919	2 864	1 628	431	1 145
1924	950	2 218	628	1 534
1926	1 113	1 957	702	1 239
1928	1 668	2 816	906	1 879
1936	1 616	1 955	709	1 181
1937	2 124	3 276	1 156	2 054

1) Śl. W. St. zesz. 11, rok V.

2) Śl. W. St. zesz. 12, rok V.

Najwięcej produkują koksownie w Trzyńcu i w Łazach.

Jak z powyższego wynika, produkcja koksu Zaolzia wynosi 54.4% produkcji ogólnopolskiej (z roku 1937) i 35.29% produkcji ogólnoczeskiej. Wytwórczość polska wzrosła więc w roku 1939 o 40 do 50%, a stan koksownictwa ogólnokrajowego wyraził się w tym roku liczbą 14 koksowni o możliwościach wytwórczych przeszło 3 milionów t koksu, 140 000 t smoły surowej, 47 000 t benzolu i 40 000 t siarczanu amonu.

Stan zatrudnienia w koksownictwie

Rok	Polska= G. Śląsk	Zaolzie ¹⁾	Zagłębie ostr.-karw. ²⁾ (bez Zaolzia)
1900	—	1 142	2 186
1910	—	1 487	2 941
1913	—	1 481	2 905
1919	—	1 771	3 278
1924	2 746	1 472	2 945
1926	2 056	1 407	2 787
1928	2 730	1 440	2 884
1936	2 109	1 230	1 720
1937	2 503	1 385	1 973

Zbyt koksu

Po zaspokojeniu własnego zapotrzebowania Czecho-Słowacja nadwyżki produkcji koksu eksportowała przede wszystkim do Austrii, Węgier, Szwecji, Francji, Jugosławii. Ogólny eksport koksu w okręgu ostrawsko-karwińskim wynosił w r. 1937 ponad 900 000 t.

Do niedawna również Polska importowała mniejsze ilości koksu, a mianowicie:

w roku 1935	ogółem	61 000 t,	w tym z Czecho-Słowacji	40 000 t,
"	1936	" 66 000 t,	"	45 000 t,
"	1937	" 82 000 t,	"	52 000 t.

Te drobne stosunkowo ilości importowanego koksu służyły jako domieszki do koksu krajowego. Z drugiej strony Polska eksportowała już także dotychczas pewne ilości koksu, a mianowicie w r. 1937 do Szwecji 221 000 t i do Austrii 59 445 t, a dawniej nawet do Czecho-Słowacji, oczywiście tylko sporadycznie i w minimalnych ilościach.

Obecnie koks zaolziański zbywany będzie przede wszystkim wewnątrz kraju na zaspokojenie potrzeb naszego hutnictwa żelaznego, poważne zaś nadwyżki produkcji muszą znaleźć odbior-

¹⁾ Śl. W. St. zesz. 12, rok V. ²⁾ Der Kohlenbergbau.

ców zagranicą. Silny i trwały popyt na ten koks na rynkach środkowo-europejskich pozwala przypuszczać, że wysoka cyfra eksportu zostanie bez trudu przez Polskę utrzymana.

Zbytem koksu zaolziańskiego trudni się Wspólne Biuro Sprzedaży Węgla i Koksu z Kopalń Zagłębia Karwińskiego w Cieszynie Zachodnim.

Przemysł brykietowy

Dzięki pierwszorzędnej jakości węgla karwińskiego, która najlepiej uwydatnia się w koksovaniu, nie zachodziła właściwie potrzeba brykietowania pyłu węglowego, używano go bowiem w koksowniach i w innych zakładach przemysłowych. Z powodu modernizacji produkcji węglowej, przy coraz to większej pracy maszynowej i zwiększającej się produkcji węgla, wzrosła oczywiście także ilość pyłu węglowego. Chociaż więc zasadniczo pył węglowy oddaje się koksowniom, to jednak nieprzeznaczony pył węglowy zużywa się z korzyścią w brykietowniach.

Brykietowanie pyłu węglowego na terenie Karwiny datuje się od 1864 r. (przy szybie Henryk wł. Kolej Północna Ferdynanda). Nowa brykietownia powstała przy szybie Postęp w Pietwałdzie (1927). Pierwszą cyfrę produkcyjną znamy z roku 1871, mianowicie 10 266 t.

Na terenie Śląska Zaolziańskiego mamy 2 brykietownie: jedną przy kop. Postęp, należącą do Górniczej Hutniczej S. A., drugą przy kop. Wacław (Skarb Państwa). Na Śląsku było w r. 1937 — 6 brykietowni, czynne były jednak tylko 4.

Produkcja brykietów przedstawiała się w poniższych 3 rejonach następująco:

Rok	Polska= G. Śląsk	Czechosł.	Zaolzie ¹⁾	Zagłębie ostr.-karw. ²⁾ (bez Zaolzia)
	w t y s i ą c a c h t o n			
1929	352	270	43	155
1936	167	415	100	277
1937	209	460	109	303

Przemysł produktów węglopochodnych

W procesie koksovania węgla otrzymuje się oprócz właściwego produktu, tj. koksu, wiele produktów ubocznych, które znowu stworzyły podstawę pod rozgałęziony dziś już przemysł produktów węglopochodnych. Zakłady służą-

¹⁾ Śl. Wiad. Stat. zesz. 11 ex 38. ²⁾ Der Kohlenbergbau t. 4.

ce do przeróbki tych produktów znajdują się przy wszystkich koksowniach i stoją na najwyższym poziomie technicznym. Przemysł ten, jako wytwarzający produkty niezmiernie cenne, stał się w krótkim czasie jednym z najistotniejszych przemysłów na terenie Zaolzia.

Wydzielanie produktów suchej destylacji datuje się na Śląsku Zaolziańskim od roku 1885. Początkowo wydzielano jedynie smołę i amoniak; obecnie wszystkie koksownie zaopatrzone są w urządzenia pozwalające na otrzymywanie dalszych produktów pochodnych, mianowicie benzolu, paku i i.

Smola surowa jest głównym produktem wyjściowym, z której w drodze destylacji otrzymuje się szereg innych cennych produktów chemicznych (smołę preparowaną i oleje smołowcowe, przy czym te ostatnie używane są do impregnacji materiałów drzewnych, jak podkładów kolejowych itp.). Siarczan amonu zbywany jest jako nawóz sztuczny azotowy. Pak smołowcowy służy jako lepiszcze przy wyrobie brykietów. Benzol zyskuje coraz większe uznanie jako paliwo motorowe.

5 koksowni zaolziańskich wyprodukowało w r. 1937 ok. 52 000 t smoły surowej, 15 000 t benzolu sur. i 13 000 t siarczanu amonu. Same zakłady trzynieckie produkowały w latach ostatnich rocznie 6 000 t benzolu, 5 000 t siarczanu amonu i 22 000 t smoły.

ROZDZIAŁ VI

Hutnictwo i przemysł żelazo-przetwórczy

Początki hutnictwa cieszyńskiego

Hutnictwo cieszyńskie zapoczątko-
wała Brenna jednak większą ro-
lę odegrało hutnictwo ustron-
skie.

Pionierem przemysłu i kopalnictwa (z początku kopalnic-
twa rudy) był tu syn króla polskiego Augusta III. Albert, który,
ożeniwszy się z córką Marii Teresy, otrzymał jako wiano dobra
cieszyńskie (1766). Rezultatem przeprowadzonych w roku 1770
badań geologicznych było założenie w tymże już roku pierwszych
pieców hutniczych i młotowni w Ustroniu. Po parcelacji dokonanej
w roku 1777 przystąpiono do budowy huty z wielkim piecem
w środku Ustronia, a do roku 1780 założono kilka kuźnic żelaza.

Ksiązę Albert zabezpieczył sobie zbyt wyrobów ustroniskich
przed konkurencją, wyjednaawszy u cesarza przywilej tej treści,
że tak w okręgu cieszyńskim, jak i bielskim wolno było jedynie
i wyłącznie używać i przerabiać tylko w Ustroniu produkowane
żelazo.

W roku 1809/10 przystąpiono do wytwarzania wyrobów mie-
dziano-kruszcowych. W tym czasie również powstało ludwisiar-
stwo.

Przeróbka rudy żelaznej postąpiła znacznie naprzód z chwi-
lą rozpoczęcia wydobywania węgla. Zastosowanie węgla do hut
przyspieszyło w dużej mierze rozwój przemysłu żelaznego. W
miarę postępu lat i techniki piece hutnicze przestają opierać się
o tzw. system świeżarek, a w ich miejsce powstały na onczas mo-
dernistyczne piece pudlingowe. Koła wodne zostały z czasem za-
stąpione przez maszyny parowe.

Hutnictwo ustroniskie rozwinęło się najpomyślniej po roku
1847. W roku 1854 założono tu walcownię. 5 lat później wprowa-
dzono siłę parową. W roku 1869 zatrudniano w walcowni ustron-
skiej blisko 600 robotników, jednak już po roku 1871 zaczął prze-
mysł ten powoli upadać, głównie z powodu braku dogodnej ko-
munikacji. W roku 1877 przeniesiono hutnictwo ustroniskie do
Trzyńca. W tym okresie zanotowano wielki zastój, tak że za-
nosiło się na zupełne zwiniecie zakładów ustroniskich, jednak na-
stępne lata przyniosły pewną ulgę. W roku 1895 przeszedł Ustron
na własność arcyks. Fryderyka, który 11 lat później oddał go wraz

z wszystkimi zakładami górniczo-hutniczymi międzynarodowej spółce „Austriackie Tow. Górniczo-Hutnicze“.

W Węgierskiej Górcie pod Żywcem założył w roku 1838 Adam Wielopolski hutę żelaza na wzór huty ustrońskiej. Zakłady w Węgierskiej Górcie istnieją do dnia dzisiejszego.

Tak więc przemysł żelazny jest analogicznie najstarszy, co zresztą odpowiada i historii przemysłu na Górnym Śląsku.

Rozwój hutnictwa trzyńskiego

W okresie upadku hutnictwa ustrońskiego (1871) przystąpiono do scentralizowania przedsiębiorstw hutniczych w miejscowościach położonych przy szlakach kolejowych.

Taką miejscowością okazał się przede wszystkim Trzynieć. Tutaj też za panowania arcyks. Karola zbudowano w r. 1839 hutę. W tym samym czasie powstały także huty w Baszce, w Sporyszu i we Frydku. Kiedy w r. 1868 wybudowana została kolej żelazna Koszyce-Bogumin, nastąpiło naturalne połączenie złóż rudy spiskiej i karwińskich kopalń węgla z hutami w Trzyniecu. Od tego momentu datuje się niebywały rozwój hut trzyńskich głównie kosztem hut ustrońskich i sporyskich.

Przemysł metalurgiczny obywatel się przez długie wieki bez węgla, korzystając z miejscowej obfitości drzewa. Z biegiem czasu z rozwojem hutnictwa żelaznego używano najpierw węgla drzewnego, a dopiero w drugiej połowie 18 w. przystąpiono do stosowania węgla kamiennego.

Do rozwoju przemysłu żelaznego w posiadłościach Komorv Cieszyńskiej przyczynił się wielce dyrektor górnictw Hohenegger. Za jego głównie staraniem rozszerzono huty w Trzyniecu (gdzie też w roku 1845 założono fabrykę emalii) i w Ustroniu. Ze skromnych początków rozwinął się ten rodzaj przemysłu do wielkich rozmiarów.

Zakłady trzyńskie korzystały zawsze z najnowszych zdobyczy techniki. W roku 1896 posiadały zakłady trzyńskie już 6 pieców martinowskich. Walcownie trzyńskie były pierwsze w ogóle, które w roku 1906 zastąpiły siłę parową — siłą elektryczną. Pierwsza w świecie walcarka zwrotna o napędzie elektrycznym zainstalowana została w hucie trzyńskiej w roku 1907 przez Polaka inż. Jędrkiewicza.

Od czasu oparcia zakładów trzyńskich o węgiel z rewiru ostrawsko-karwińskiego, odległego od Trzynieca tylko o 25 km, do-

zwały one niebywałego rozkwitu. W roku 1906 składały się zakłady trzynieckie z 4 samodzielnych hut, zarządzanych bezpośrednio przez Komorę Cieszyńską. W tym samym roku zamknięto wspomnianą wyżej fabrykę emalii. Zakłady ulegały stale modernizacji z wyjątkiem lat wielkiej wojny, podczas których jednak produkcja wzrosła. Rozbudowano wtedy koksownie i zbudowano fabryki produktów węglpochodnych. Przeprowadzenie ulepszeń postawiło Trzyniec w rzędzie najlepszych i najnowocześniejszych urządzonych zakładów tego rodzaju w Europie.

Zakłady używały początkowo własnych rud z okolicy Trzyńca, później jednak przerabiano rudy słowackie. Ponieważ jednak i te rudy nie wystarczały na pokrycie zapotrzebowania wielkich pieców, przeto sprowadzano rudy austriackie, szwedzkie i inne.

Właściciele zakładów trzynieckich

Zakłady zbudowane zostały przez arcyksięcia Karola Habsburga (w r. 1839), a następnie łącznie z innymi przedsiębiorstwami tworzyły one rodową własność należącą do tzw. Komory Cieszyńskiej. Od 1. I. 1906 przeszły one na rzecz Austriackiego Towarzystwa Górniczo-Hutniczego. Po wielkiej wojnie zostały zakłady przejęte przez Towarzystwo Górniczo-Hutnicze w Brnie (od r. 1930 w Pradze). Dawny austriacki kapitał tego przedsiębiorstwa przeszedł w czasie okupacji czeskiej prawie w całości w ręce francuskiego koncernu Union Européenne Industrielle et Financière w Paryżu (grupa Schneider-Creuzot). Mała część kapitału jest własnością czeską oraz kapitalistów angielskich reprezentowanych przez bank N. M. Rotschild w Londynie. Od 4 października 1938 do 25 listopada 1938 rządził przedsiębiorstwem komisarz dr Zieleniewski. Obecnie Towarzystwo Górniczo-Hutnicze tworzy polską spółkę akcyjną „Górnica i Hutnicza Spółka Akcyjna”. Dyrekcja hut mieści się w Cieszynie.

Trzyniec — stan obecny

Dzisiaj zakłady trzynieckie są najpoważniejszym przedsiębiorstwem hutniczym Zaolzia i bodaj największym w Europie pod względem ilości przerobu. Są one urządzone wedle ostatnich wymagań techniki.

Trzyniec posiada 4 wielkie piece (Śląsk w roku 1937 — 10), 13 pieców martinowskich (Śląsk 21), 1 piec elektryczny (Śląsk 5), walcownię (posiadającą 8 zespołów) i warsztaty mechaniczne.

Największy z wysokich pieców trzynieckich, o wydajności 500 t surówki żelaznej na dobę, jest jednym z najwydatniejszych pieców hutniczych Europy. Niektóre urządzenia walcowni trzynieckiej zostały dopiero niedawno przejęte jako wzór przez przemysł amerykański.

Oprócz tego do zakładów należy jeszcze koksownia, szamotownia, fabryka chemiczna, zakład eksploatacji miedzi i elektrownia.

Produkcja zakładów trzynieckich

Program zakładów wykazuje szeroki wachlarz produkcyjny. Wytworza się tu surówkę, stal surową,

materiały walcowniane, odlewy stalowe i żeliwne (do wagi sztuki 25 t) wytwory kute i inne.

O stałym rozwoju zakładów świadczą następujące cyfry produkcji. W r. 1905 wyprodukowano 74 960 t surowca żelaza, w r. 1916 natomiast 202 000 t surówki stalowej i 185 000 t surówki żelaza, zaś w r. 1928 — 390 000 t surówki i 405 000 t stali surowej.

Produkcję i wysyłkę za lata ostatnie (1935 — 38) przedstawia poniższe zestawienie ¹⁾:

Rodzaj wytworu	1935 t	1936 t	1937 t	1938 I — VI t
Surówka martinowska odlewnicza, hemat. i inne	221.812	338.468	485.195*)	195.637
Stal martinowa, specjalna, na odlewy stalowe	271.919	361.063	561.087*)	211.642
Kęsy płaskie (platyny)	61.858	97.211	140.751	53.026
Walcówka (druć)	58.324	69.827	108.309	23.589
Taśmy na rury	1.493	9	4.228	777
Kształtówki	13.698	14.977	14.799	12.683
Żelazo handlowe	43.185	50.960	82.837	33.399
Szyny	19.090	32.696	42.701	13.878
Akcesoria. szyny wąskotorowe, żelazo podkł. bednarka	22.103	30.536	34.126	14.593

¹⁾ Produkcja w 3 ostatnich miesiącach 1938 r. wynosiła: 28 915 t, 32 061 t, 36 895 t. — przeciętnie 32 633 t. mies.

Żelastwo kupne (kg)

Krajowe: zakłady własne	14.300,178	20.086,292	26.418,331	10,681,526
inni dostawcy	403,650	7.528.800	13.915 265	5 330,151
Zagraniczne	---	1.078,260	28.259,416	31.903,356
	14.703,828	28.693,352	68.593,012	47.915,033

*) Światowa produkcja surówki żel. wynosiła w roku 1937 — 104.6 milj. t.

Zakłady trzynieckie odgrywały najpoważniejszą rolę w dawniejszym hutnictwie czecho-słowackim i odgrywają obecnie taką samą rolę w hutnictwie polskim. Dla polskiego budownictwa morskiego ważną rzeczą jest aport zakładów w postaci wielkich odlewów stalowych. Przedsiębiorstwo to jest drugim co do wielkości przedsiębiorstwem w Polsce po Wspólnocie Interesów, przewyższa natomiast Wspólnotę w produkcji żelaza.

Pozostałe hutnictwo i przemysł metalowo-przetwórczy Pozostałe hutnictwo i przemysł metalowo - przetwórczy rozwinął się w drugiej połowie 19 w. również w związku z ogólnym rozwojem górnictwa węglowego i powiększeniem linii kolejowych. Koncentracja tego przemysłu nastąpiła na terenie powiatu frysztackiego.

W chwili obecnej znajduje się w Boguminie fabryka drutu i gwoździ (należąca do Górniczej i Hutniczej S. A.) zatrudnia 2 000 robotników oraz stalownia i walcownia Alberta Hahna z r. 1887 zatrudnia 2 000 robotników, a wyrabiająca rury, żelazofasonowe, sztabowe itp. Fabryka ta rozwinęła się bardzo poważnie.

Ważne zakłady przetwórcze we Frysztaście to: 1) fabryka Jaekel S. A. z r. 1927 zatrudnia 450 robotników, a produkująca rury, osie, bednarke itp., 2) Zakłady Mücke-Melder S. A. produkujące blachy, meble stalowe, 3) fabryka Sam. Blumenthal z r. 1860 zatrudniająca obecnie 250 robotników, a produkująca nity, śruby, haki itd. (2 000 t rocznie, z tego 500 t na eksport).

Poza tym istnieje na terenie Śląska Zaolziańskiego szereg innych mniejszych zakładów przemysłu żelaznego (Jabłonków, Cieszyn, Poręba, Bogumin Nowy).

Ogółem było w roku 1930 na terenie powiatów cieszyńskiego i fryszackiego 318 zakładów metalowych zatrudniających 12 401 robotników.

W okresie po roku 1919 część zakładów przemysłu hutniczego uległa likwidacji (z powodu nadmiernej rozbudowy hutnictwa w Czecho-Słowacji i ograniczonych możliwości zbytu), m. i. fabryka wagonów we Fryszacie.

Ogólna wytwórczość hutnicza

Porównanie czecho-słowackiej wytwórczości surówki, stali surowej i wytworów walcownianych¹⁾ z wy-

twórczością Polski daje następujący obraz:

Rok	S u r ó w k a			S t a l r u r o w a			W y t w. w a l c.		
	Cz.słow.	Polska	G. Śląsk	Cz.słow.	Polska	G. Śląsk	Cz.słow.	Polska	G.Śląsk
1936	1.140	584	414	1.538	1.145	758	906	826	544
1937	1.675	724	508	2.291	1.451	918	1.209	1.043	665

Cyfry dla Z a o l z i a za powyższe lata nie są jeszcze znane, natomiast cyfry produkcji za mies. październik, listopad i grudzień 1938 r.²⁾ są następujące:

w	dziale	surówki	88 597 t,
„		stali	111 960 t,
„		wytw. walc	89 935 t,
„		rur	6 294 t,

Zbyt wytworów hutniczych

Do niedawna głównym terenem zbytu dla produkcji Trzyńca i Bogumina była Czechosłowacja. Nale-

ży się spodziewać, że ten teren zbytu nie będzie zamknięty, niemniej jednak trzeba się liczyć z pewnymi trudnościami przy eksporcie do Czechosłowacji i Niemiec ze względu na rozrachunki.

Ogólny eksport wyrobów hutniczych z Polski wynosił w r. 1936 — 236 952 t, w r. 1937 — 262 372 t, przy czym eksport wyrobów hutniczych śląskich wynosił w r. 1937 — 169 240,6 t, zaś eksport rur śląskich 22 698,8 t.

1) W r. 1927 przerobiły huty czeskie w wysokich piecach ogółem 2 086 912 t rud żelaza, z tego przypada na rudy z własnych kopalń 1 261 022 t, a na rudy pochodzenia zagranicznego 825 980 t, przy czym Szwecja dostarczyła 64%, Jugosławia 19%, Austria 7%, Hiszpania i i. kraje 10%.

2) Wg danych N. O. H. Ż.

Stan zatrudnienia

W roku 1930 pracowało w hutnictwie żelaznym na Śląsku Zaolziańskim przeszło 8 000 robotników. Załoga samych hut trzynieckich wynosiła w roku 1906 — 797 robotników, w latach powojennych do — 4 500 robotników, obecnie około — 5 000 robotników. Obecnie zatrudnionych jest w przemyśle hutniczym i metalowo-przetwórczym ogółem ok. 10 000 robotników.

W śląskim przemyśle żelaznym (bez Zaolzia) zatrudnionych było robotników w r. 1938 — 27 623 robotników.

Organizacja hutnictwa zaolziańskiego

Prace około zorganizowania hutnictwa zaolziańskiego w odpowiednich organizacjach polskich są w toku. Dotychczas tylko Zakłady Trzynieckie łączą się wraz z resztą hut polskich w Naczelnej Organizacji Hutnictwa Żelaznego, która przejęła agendy dawnego Związku Polskich Hut Żelaznych. Sprzedaż krajowa wyrobów walcownianych Trzyńca odbywa się za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, w którym udział Trzyńca wynosi 18%. Sprzedaż na eksport w dziale żelaza walcowanego i wszelkiego z niego wytworu leży w rękach firmy Polski Eksport Żelaza. Sprzedaż rur zaolziańskich w kraju koncentruje się w rękach firmy „Rurpol“, Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Rur. Rury na eksport sprzedają producenci bezpośrednio.

ROZDZIAŁ VII

Inne przemysły

Przemysł chemiczny Przemysł chemiczny jest ściśle związany z koksownictwem i przemysłem produktów węglo-pochodnych. Stał on na wysokim poziomie już w ubiegłym stuleciu.

W roku 1930 było na Śląsku Zaolziańskim 14 zakładów chemicznych, obecnie 9 łącznie z wytwórniami produktów ubocznych przy koksowniach. Przemysł ten jest dość zróżniczkowany. Obejmuje on zarówno duże jak i małe zakłady. Do większych zakładów przemysłu chemicznego zalicza się: fabrykę hr. Larischa w Piotrowicach, zatrudniającą 200 robotników (produkującą kwas siarkowy, solny i azotowy, siarczany sodu, żelaza i miedzi, ałun, salmiak oraz nawozy sztuczne, a w szczególności superfosfaty) i Bogumińskie Zakłady Chemiczne w Boguminie z r. 1903, zatrudniające również ok. 200 robotników (produkujące rozmaite sole i środki weterynaryjne).

Ponadto wymienić należy jeszcze olejarnię państwową w Mostach, octownię w Karwinie, zakłady destylacji drzewa i wyrobu papy dachowej w Boguminie i Trzyńcu oraz mniejsze wytwórnie chemiczne w Nowym Boguminie. Centralne Stowarzyszenie Spożywców w Łazach produkuje mydło,

Szereg artykułów chemicznych było przedmiotem eksportu, zwłaszcza sacharyna, smoła piwowarska, kwas solny i inne.

Elektrownie i gazownie Teren Śląska Zaolziańskiego, pod względem zaopatrzenia w energię elektryczną na potrzeby użyteczności publicznej, jest zasadniczo obsługiwany przez sieci elektryczne wysokiego i niskiego napięcia Morawsko-Śląskich Elektrowni S. A. z siedzibą w Morawskiej Ostrawie. Centrale elektryczne zasilające te sieci pozostały po

stronie czeskiej względnie niemieckiej (elektrownia w Trzebowicach). Spółka akcyjna Morawsko-Śląskie Elektrownie założona została w roku 1921 z kapitałem zakładowym 15 000 000 Kc; w tym samym roku uznana została spółka ta za zakład użyteczności publicznej oraz uzyskała uprawnienie rządowe na elektryfikację określonego uprawnieniem terenu.

W obecnym stanie majątek MSE został podzielony terenowo pomiędzy 3 państwa: Polska ok. 20%, Niemcy ok. 50%, Czechy ok. 30%.

Większe udziały posiadają: Górnica i Hutnica S. A. Trzyniec i Zakłady Witkowickie.

Obecnie utworzona będzie dla sieci MSE spółka akcyjna złożona z przedstawicieli państwa, samorządu i kapitału prywatnego — która przejmie majątek MSE na terenie Polski.

Poza MSE na teren Śląska Zaolziańskiego dostarcza prąd do celów użyteczności publicznej również Morawsko Ostrawska Elektrownia S. A. w Morawskiej Ostrawie tzw. „MOEL“, która zasila Nowy Bogumin i leżące w jego obrębie zakłady przemysłowe, kolej oraz gminy Pudłów i Wierzbica. Bogumin Stary otrzymuje energię elektryczną z kop. Jan Hr. Larischa za pośrednictwem Śląskich Kolejek Krajowych. Cieszyn Z. pobiera obecnie energię elektryczną z Elektrowni Okręgowej Cieszyna Wschodniego. Miasta Karwina i Orłowa pobierają prąd z miejscowych elektrowni kopalnianych, zaś Frysztat zaopatruje się w energię elektryczną z własnej małej elektrowni. Mniejsze elektrownie znajdują się w Cieszynie i w Nowym Boguminie¹⁾.

Prócz tego znajdują się elektrownie przy kopalniach, które same w roku 1937 wyprodukowały 109,8 mil. kWh. Ogółem było w roku 1935 na Zaolziu 17 elektrowni; ich produkcja wynosiła 131 485 000 kWh. ²⁾

W oparciu o dobrze gazujący węgiel powstały na Zaolziu również gazownie. Znajdują się one w Cieszynie Zachodnim (rok zał. 1882) oraz w Nowym i Starym Boguminie (miejskie). Gazownie te wytwarzają również produkty uboczne.

Przemysł mineralny

Wśród bogactw mineralnych Śląska Zaolziańskiego spotykamy również glinę nadającą się doskonale do wyrobu cegieł. Obfitość jej

1) Wg. danych Urz. Woj. Śl.

2) Śl. W. St. zesz. 1, rok VI.

umożliwiła powstanie licznych cegielni. Istnieje kilka dobrze urządzonych zakładów tego przemysłu.

Obecnie mamy na Zaolziu 13 cegielni z produkcją roczną ok. 50 milionów sztuk cegieł. Cegielnie te nastawione były w większej części na eksport do Słowacji. Mała tylko część produkcji pozostawała na rynku lokalnym. Zakładów ceramicznych wyrabiających różne szamoty i wyroby cementowe jest 5 i to w Lutyni Polskiej, Boguminie, Trzyńcu, Porębie i Zabłociu.

Zauważyć wypada, iż właścicielami przedsiębiorstw tej branży i pracownikami w tych przedsiębiorstwach byli za czasów czeskich głównie Polacy, ludzie obrotni, którzy nawet u Czechów mieli wzorową opinię.

W r. 1930 było ogółem 77 zakładów kamieniarskich i ceramicznych zatrudniających 1517 robotników.

Przemysł drzewny i meblarski

Przemysł drzewny i meblarski korzysta z bogatych zasobów leśnych w Beskidzie. Rozwojowi tego przemysłu sprzyjał rozwijający się w szybkim tempie przemysł górniczy i hutniczy, potrzebujący dużo drzewa. Spożycie drzewa wzrastało także w miarę rozbudowy dróg i kolei żelaznych w Cieszyńskim. Znajduje się tutaj 28 tartaków (1 państwowy).

W Cieszynie istniał już dawno przemysł drzewny i tu wyrabiano między innymi łupki bukowe dla szczotkarzy, szewców itp. Budulec i drzewo stolarskie wędrowało daleko poza granice Cieszyńskiego. Dykty i forniery wyrabia się w Łyżbicach, beczki w Łyżbicach i Karwinie, meble drewniane w Orłowej, Boguminie i Bystrzycy.

We Fryszacie znajdują się znane ogólnie zakłady Mücke-Melder S. A. z r. 1913 zatrudniające obecnie 260 pracowników. Przedsiębiorstwo to należy do największych tego rodzaju w Europie. Produkcja zakładów obejmuje wszystkie rodzaje mebli stalowych z rur i blach. Wytwory tych zakładów w wielkiej ilości eksportowane są do wszystkich części świata, przede wszystkim do Afryki Południowej.

Ogółem było w roku 1930 na terenie pow. ciesz. i frysz. w tym dziale 324 zakładów z ilością pracowników — 2 071.

Przemysł włókienniczy

Przemysł włókienniczo-odzieżowy reprezentowany jest słabo i tylko przez drobne warsztaty (w r. 1930-39 zakł. zatrudniających tylko 77 osób), wielki bowiem przemysł włókienniczy w cieszyńskim koncentruje się w Bielsku i najbliższej okolicy, po stronie zaś czecho-słowackiej we Frydku.

Przemysł spożywczy

W przemyśle spożywczym wybijają się na czoło gorzelnie rolnicze, których w roku 1906 było 61 (przeważnie wytwórnie drobne o nieznacznej produkcji), obecnie zaś jest ich około 20, a położone są w Karwinie, Suchej Dolnej i Górnej, w Lutyni i w innych miejscowościach.

Browarnictwo reprezentuje przede wszystkim duży browar hr. Larischa w Karwinie z r. 1860 zatrudniający obecnie przeszło 100 robotników z produkcją ponad 100 000 hl piwa rocznie. w roku 1859 było na całym Śląsku austriackim 84 browarów o produkcji 129 934 hl, zaś w roku 1906 — 30 browarów o produkcji 362 846 hl. Widać tu najwyraźniej koncentrację przedsiębiorstw, a zanikanie przedsiębiorstw mniejszych. Na Śląsku Cieszyńskim istniały w roku 1906 — 4 browary z produkcją 235 165 hl, co stanowiło 64% całej produkcji, zaś w roku 1928 było na Śląsku (czeskim) ogółem 14 browarów z produkcją roczną 295 450 hl.

Przemysł wyrobu różnych napojów (z których np. likiery eksportowano) reprezentowany jest przez 10 zakładów. Wytwórni soków owocowych jest 4.

Młynarstwo jest reprezentowane przez duży zakład w Cieszynie oraz mniejsze w Karwinie, Boguminie, Dzieńmorowicach, Nieborach, Łyżbicach, Szumbarku i Łąkach. Poza tym istnieje fabryka konserw rybnych w Nowym Boguminie oraz mleczarnia „Rolnika“ w Cieszynie, wyrabiająca m. i. mleko w proszku.

Wg. czeskiej statystyki z r. 1930 było w przemyśle tym na terenie pow. cieszyńskiego i frysztackiego ogółem 531 zakładów, zatrudniających 1 875 robotników.

Pozostałe przemysły

W Cieszynie i Frysztacie znajdują się 3 drukarnie. W Nowym Boguminie istnieje fabryka korków, a w Cieszynie Zachodnim fabryka parasoli i bielizny.

Inne pozostałe przemysły przedstawia w cyfrach poniższe zestawienie ¹⁾:

P r z e m y s ł	Ilość zakładów	Ilość zatrudnionych robotników
Odzieżowy i obuwn.	1,027	2,415
Budownictwo	277	5,605
Papierniczy	21	224
Graficzny	36	370
Skórzany	42	90

Liczba ogólna zakładów i zatrudnienie

Do górnictwa i przemysłu zaliczono 2 794 zakł. zatrudniających 50 225 osób, w handlu, w dziale pieniężnym i w dziale ubezpiecz. było 3 293 zakł. zatrudniających 6 952 osoby, w transporcie zaś 278 zakł. zatrudniających 446 osób.

Zakłady według liczby zatrudnionych (1930 r.)

Zakłady według liczby zatrudnio- nych	Ogó- łem	Powiaty polityczne				Ogó- łem	Powiaty polityczne			
		Frysztat		Cieszyn			Frysztat		Cieszyn	
		Bo- gu- min	Frysz- tat	Cie- szyń	Ja- blon- ków		Bo- gu- min	Frysz- tat	Cie- szyń	Ja- blon- ków
Zakłady ogółem	6.676	O g ó ł e m				górnictwo i przemysł				
		1.497	2.616	1.919	644	2.794	564	1.049	875	306
w tym zatrudniające:										
0 — 5 osób	155	21	59	55	20	16	2	8	5	1
1 — 5 „	2.856	627	1.077	848	304	1.007	200	330	348	129
2 — 5 „	3.008	716	1.229	780	283	1.309	279	525	359	146
6 — 10 „	388	72	149	146	21	249	39	100	94	16
11 — 20 „	119	30	35	45	9	82	18	29	27	8
21 — 50 „	68	15	25	23	5	53	12	17	20	4
51 — 100 „	28	7	12	9	—	24	5	10	9	—
ponad 100 „	54	9	30	13	2	54	9	30	13	2

¹⁾ Wg. danych Gł. Urz. Stat.

ROZDZIAŁ VIII

Rolnictwo

Do chwili odzyskania niepodległości, tj. do roku 1918, miała Czecho-Słowacja stosunki agrarne wysoce nienormalne: 1/3 całego obszaru obecnej republiki czecho-słowackiej stanowiła własność nielicznych rodzin magnackich, a z drugiej strony istniało przeszło 2 milj. drobnych gospodarstw, z których większość nie sięgała 2 ha. W ostatnich kilkudziesięciu latach przed wojną wielkie majątki ziemskie nadal wzrastały.

Gospodarstwa rolne i leśne na Śląsku Cieszyńskim należały do roku 1918 przede wszystkim do 2 wielkich właścicieli i rozległych latyfundiów:

- dawniejsze dobra książąt Piastów, wskutek późniejszych nabytków znacznie rozszerzone, znajdowały się pod nazwą Komora Cieszyńska w posiadaniu arcyksięcia Fryderyka Habsburga (643 km²),
- inne posiadłości należały do hr. Larisch-Mönnicha w Karwinie (116 km²).

Oprócz tych 2 właścicieli latyfundiów było jeszcze około 15 właścicieli wielkich posiadłości. Średnia chłopska posiadłość wynosząca ponad 2 ha była rozdzielona dosyć niekorzystnie. Posiadłość drobna do 2 ha przeważała tylko w zagłębiu węglowym.¹⁾

Podział ziemi	(Zaolzie 1930) ²⁾		Śląsk (1931)		Polska (1931)	
	w ha	%	w 1/100 ha	%	w 1/100 ha	%
Grunty orne ³⁾	36 454,38	48,3	178	42,3	18.557	48,9
Łąki	3 872,82	5,0	31	7,3	3.804	10,1
Pastwiska ⁴⁾	9 032,74	12,1	25	5,9	2.676	7,0
Łasy	22 806,01	29,5	138	32,8	8.322	22,0
Inne grunty i nieużytki	3 943,33	5,2	49	11,7	4.536	12,0
razem: . . .	75.509,28	100,0	421	100,0	37.897	100,0

1) Z materiałów niedruk. dra Wł. Dąbrowskiego.

2) Śl. W. St. zesz. 12, 1938.

3) Najwyższy odsetek powierzchni zajmują grunty orne w okr. bogumińskim, najniższy natomiast w górzystym i lesistym okr. jabłonkowskim.

4) Życie pasterskie, ongiś w Beskidzie śląskim bujnie rozwinięte, przeżywa od dłuższego czasu okres zaniku.

Powierzchnia zasiewów	Zaolzie (1930)		Śląsk ¹⁾		Polska ¹⁾	
	w ha	%	w tys. ha	%	w tys. ha	%
pod pszenicę	3 269.92	8.9	9	5.2	1 654	9.8
pod żyto	6 339.73	17.4	53	31.0	5 720	33.9
pod jęczmień	1 376.04	3.8	6	3.5	1 211	7.2
pod owies	6 868.28	18.8	33	19.3	2 199	13.1
pod ziemniaki	7 221.10	19.8	41	24.0	2 745	16.3
inne	11 379.31	31.3	29	17.0	3 321	19.7
Razem:	36 454.38	100 %	171	100 %	16 850	100 %

Podział wg. wielkości gospodarstw w ha przedstawia się następująco ²⁾:

		H e k t a r y							
		do 1/2	1/2 — 2	2 — 5	5 — 10	10 — 20	20 — 50	50 — 100	100 i wyż.
Ogółem	30 845	17 105	7 672	3 716	1 451	670	166	23	42
pow. polt. ciesz. i frysz.	100,0 %	55,5 %	24,9 %	12,0 %	4,7 %	2,2 %	0,5 %	0,1 %	0,1 %
Pow. polit.	10 608	2 647	3 317	2 765	1 210	502	130	18	19
cieszyński	100,0 %	25,0 %	31,3 %	26,1 %	11,4 %	4,7 %	1,2 %	0,1 %	0,2 %
Pow. polit.	20 237	14 458	4 355	950	241	168	36	6	23
fryszacki	100,0 %	71,5 %	21,5 %	4,7 %	1,2 %	0,8 %	0,2 %	0,0 %	0,1 %

Najliczniejszą grupę stanowią gospodarstwa do 1/2 ha. Zjawisko to dla ogólnych warunków społecznych i gospodarczych jest bardzo znamienne i pożyteczne. Właścicielami tych obiektów są przeważnie robotnicy, dla których posiadanie skrawka roli i własnego domu jest nietylko znaczną pomocą w uzyskiwaniu dochodów na utrzymanie rodziny, lecz także daje im możliwość zatrudnienia członków rodziny oraz poczucie posiadanego własnego warsztatu pracy, co ma doniosły wpływ na kształtowanie się światopoglądu tej warstwy ludności.

Osobne grupy stanowią gospodarstwa o powierzchni od 1/2 — 2 ha i od 2 — 5 ha. Ta pierwsza grupa gospodarstw winna być traktowana jako gospodarstwa karłowate, nie mogące zapewnić właścicielowi koniecznych do życia dochodów, bez uciekania się do zarobkowania w pobliskich zakładach przemysłowych.

¹⁾ Przeciętne r. 1928 — 1937 wg M. R. St.

²⁾ Śl. W. St. zesz. 12, r. V.

Przeważna część ludności żyje z przemysłu. Ludność, żyjąca z rolnictwa jako głównego środka utrzymania, stanowi zaledwie niewielki odsetek ludności przyłączonych powiatów.

Ze stanowiska uprawy rolnej ziemi zaolziańskie stanowią glebę o niskich kwalifikacjach. Jedynie wysoki stopień kultury rolnej daje podstawy opłacalności gospodarstwa rolnego tych obszarów, co świadczy o wysokiej kulturze kraju i ludności. Dla wyżywienia swej ludności Zaolzie sprowadza produkty rolne; kraj nie jest pod tym względem samowystarczalny.

Hodowla na Zaolziu w zestawieniu z hodowlą na Śląsku i w całej Polsce przedstawia się następująco:

	Zaolzie (1930)	Śląsk (1937)	Polska (1937)
Konie	3 838	29 000	3 890 000
Bydło rogate	29 553	124 000	10 572 000
Trzoda chlewna . . .	35 949 ¹⁾	81 000	7 696 000
Owce	1 659	7 000	3 188 000

Ogólna **powierzchnia lasów** Zaolzia wynosiła w r. 1930 — 22.306,01 ha, na Śląsku w r. 1937 — 139 900 ha, w całej Polsce — 8 493 600 ha.

Powierzchnia lasów Zaolzia stanowi 29,5% powierzchni użytkowej. Procent ten jest wyższy niż ogólnopolski, wynoszący 21,9%.

Największe skupienia lasów pokrywają zbocza i szczyty Beskidów, to też w okręgu jabłonkowskim zajmują lasy 50,4% obszaru. Na Pogórzu lasów jest niezbyt wiele, we frysztackim — podobnie, a w bogumińskim zachowały się tylko drobne resztki. Lasy Zaolziańskie składają się przede wszystkim z ~~sosny~~ *świerczy* (66,8%), jodeł i buków.

W okresie przed utworzeniem republiki czecho-słowackiej stanowiły lasy własność domu Habsburgów, a po upadku monarchii austriacko-węgierskiej przeszły one na własność państwa czecho-słowackiego. W roku 1930 własnością państwa było 70,4% gruntów leśnych, zaś własnością osób prywatnych 24,5%. Obecnie lasy Zaolzia są przeważnie własnością Państwa Polskiego; ostatnio utworzono 4 nadleśnictwa: Piosek, Łom-

¹⁾ Hodowlą nierogaczyny trudni się prawie każdy górnik i robotnik przemysłowy.

na, Tyra, Trzycieź. Dla okręgu śląsko-krakowskiego utworzono także osobną dyrekcję lasów państwowych z siedzibą w Cieszynie.

Reforma rolna

Przepisy prawa stwarzające podstawy do przeprowadzenia reformy rolnej wydano w latach 1918—1921. Do r. 1938 władze czecho-słowackie reformę rolną prawie że zakończyły, jednak ludność polska została przy tej reformie wyraźnie pokrzywdzona. Prowadzono w tym zakresie politykę wynaradawiającą. W powiecie cieszyńskim i frysztackim rozparcelowano przeszło 3 000 ha.

Z chwilą odzyskania przez Polskę dalszych ziem Śląska Cieszyńskiego pomyślano o naprawieniu krzywdy wyrządzonej polskiej ludności, pozbawionej całkowicie dobrodziejstw, jaką dawała reforma rolna. Ogłoszono dekret Prezydenta R. P. o rozciągnięciu na Śląsk Zaolziański ustawy o wykonaniu reformy rolnej, który zmierza do przeprowadzenia tych zmian w istniejącej strukturze rolnej, które by zadość uczyniły istniejącym na tym terenie potrzebom agrarnym licznych jeszcze gospodarstw wiejskich, pominiętych ze względów narodowościowych przy przeprowadzonej przez Czechów reformie i do dalszego osadzenia na własnych parcelach ludności robotniczej.

W ramach polskiego planu parcel¹⁾ dla gruntów państwowych projektuje się parcelację 7 obiektów państwowych o łącznej powierzchni 1 730 ha oraz 26 obiektów o powierzchni 1 518 ha, stanowiących gospodarstwa utworzone przy parcelacji prowadzonej przez władze czeskie, a mających ulec wykupowi na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19. 11. 1938 r. Łącznie tedy przeznaczają się do parcelacji rządowej 3 248 ha. Z powierzchni tej ulegnie parcelacji na odzyskanych ziemiach Śląska Zaolziańskiego obszar około 3 063 ha.

1) Exposé Woj. Śl. 1939/40.

ROZDZIAŁ IX

Spółdzielczość

W życiu gospodarczym Zaolzia odgrywają dużą rolę polskie spółdzielnie, należące do Związku Spółdzielni Polskich w Cieszynie Zachodnim. Początek spółdzielni sięga do ubiegłego stulecia.

Pomimo niesprzyjających warunków pracy, polskie spółdzielnie na Śląsku za Olzą utrzymały swój stan posiadania i dobrze spełniły rolę gospodarczej ostoji polskości, a stworzone zostały one przede wszystkim dzięki obrotności polskiego robotnika i rolnika w trosce o samopomoc gospodarczą.

W r. 1937 było ogółem 107 spółdzielń, a mianowicie spółdzielń kredytowych 74 *), nie kredytowych 29 (rolnicze, handlowe, mleczarskie, elektryfikacyjne, spożywcze). W ramach spółdzielni kredytowych było w roku 1937 — 69 spółdzielczych kas oszczędności i pożyczek z ilością członków 9 675 i obrotem 40 661 700 kc., zaś kas zaliczkowych było w roku 1937 — 5 z ilością członków 5 778 i obrotem 46 157 600 kc.

Do Związku Spółdzielni Polskich należy m. i. Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek, które wybudowało własnym kosztem „Polonię“, reprezentacyjny gmach w Cieszynie Zachodnim, za 8 000 000 kc. Gmach ten godnie reprezentuje gospodarczą dojrzałość i dzielność Polaków Zaolziańskich.

Spółdzielnie spożywców zrzeszone w Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców na Śląsku z siedzibą w Morawskiej Ostrawie posiadały w roku 1936/37 — 138 sklepów i 17 223 członków, w tym stan posiadania Centralnego Stowarzyszenia Spożywczego w Łazach (z roku 1905): 115 sklepów i 11 454 członków. ¹⁾

*) Komunalne Kasy Oszczędności znajdują się w Jabłonkowie, Trzyńcu, Cieszynie Zachodnim, Karwinie, Orłowej, Frysztacie, w Nowym i Starym Boguminie. W Cieszynie istnieją również już 3 banki dewizowe. W niedługim czasie otworzą swe oddziały Bank Polski oraz Bank Gospodarstwa Krajowego.

¹⁾ Wg. Śl. W. St. zesz. 11, rok V.

ROZDZIAŁ X

Położenie Śląska Zaolziańskiego pod względem komunikacyjnym

Drogi handlowe i komunikacyjne

Od dawien dawna krzyżowały się tu ważne szlaki handlowe i trakty wojskowe. Tędy prowadził główny szlak ze wschodu, z Ukrainy przez Kraków, Cieszyn do Wiednia i Triestu. Tędy przechodziła droga handlowa od Bałtyku, biegiem Odry przez Cieszyn i przełęcz Jabłonkowską na Bałkany i do Konstantynopola. Tędy przechodziła część armii polskiej pod dowództwem hetmana Sieniawskiego podążająca na odsiecz Wiedniowi, a w wojnie 30-letniej przelewały się różne armie, o czym świadczą dziś jeszcze stare szance obronne pod Jabłonkowym. Za czasów austriackich przez Śląsk Cieszyński, przez tę „wąską szyję“ kierowała się wymiana towarowa między Galicją, a innymi krajami monarchii. Przełęcz Jabłonkowska była jedną z arteryj, którą różne produkty węgierskie, jak wino i miedź, szły na północ Śląska. W XVI wieku był spór o miedź między księciem cieszyńskim Kazimierzem a właścicielem Pszczyny, który ją chciał kierować ku swoim posiadłościom ze szkodą dla Cieszyna. Spór zakończono ugodą, według której miedź miano wozić do Cieszyna i tu ją składać.

Do dnia dzisiejszego krzyżują się tu najważniejsze drogi handlowe Europy Środkowej, a znaczenie tego kraju przechodniego wzrosło jeszcze potężniej razem z rozwojem górnictwa i wielkiego przemysłu na jego obszarze.

Koleje Śląska Zaolziańskiego

Rozwijający się przemysł górniczo-hutniczy, silny handel wewnętrzny i zewnętrzny spowodował budowę i rozbudowę gęstej dzisiaj sieci kolejowej.

Pierwszą linię kolejową na trasie Wiedeń-Bogumin zbudowało Towarzystwo Kolei Północnej w roku 1847 (upaństwowione w

roku 1906). Linie tę przedłużono w roku 1856 do Krakowa. Linie kolejową Koszyce-Bogumin zbudowano w roku 1868. Inne linie, zwłaszcza koleje dojazdowe, kopalniane, które łączą wszystkie miejscowości przemysłowe z główną siecią kolejową, zbudowano względnie rozbudowano w miarę dalszego rozwoju przemysłu, przeważnie w drugiej połowie 19 wieku.

Na Zaolziu przejęła Polska ok. 130 km linii normalno-torowych (jednak z nieproporcjonalnie małym taborem, wywiezionym przez Czechów w ostatniej chwili), nie licząc bocznice dla ruchu wyłącznie towarowego. Na 100 km² przypada tutaj — tak samo jak w woj. śląskim — 16 km; średnia dla całej Polski wynosi 5,2 km. Dla Polski nie tyle jednak ma znaczenie wielkość przejętej sieci kolejowej, ile jej kluczowe położenie i duży ruch tranzytowy.

Znaczenie węzła bogumińskiego

Szereg stacyj węzłowych Zaolzia nie dorównywa rozmiarami ani znaczeniem stacji w Boguminie. Dworzec bogumiński liczy wraz ze stacją rozrządową kilka km dług. i posiada tory stacyjne o dług. przeszło 100 km. Był to największy dworzec kolejowy w obrębie Czecho-Słowacji i jeden z największych w środkowej części Europy.

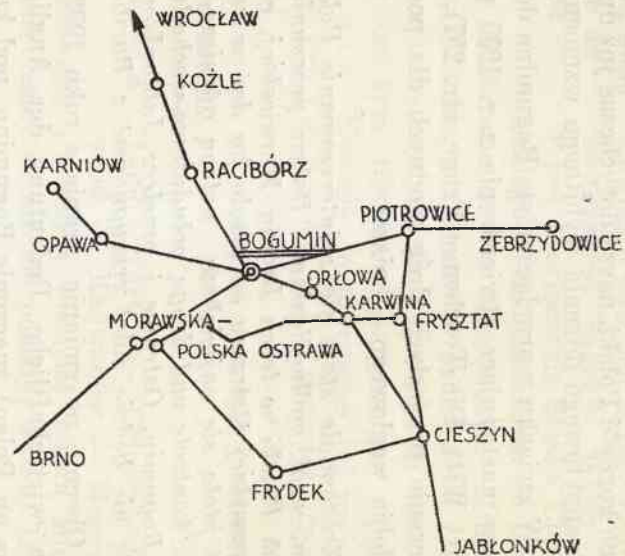
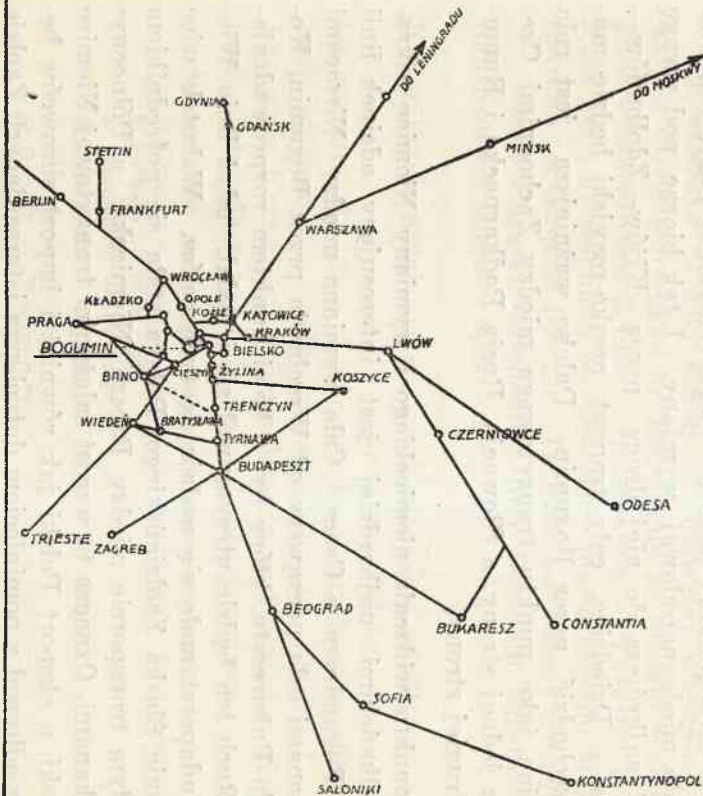
Rozwój gospodarczy terenu spowodowany został w dużym stopniu jego bardzo korzystnym położeniem pod względem komunikacyjnym. Przestrzeń między Boguminem a przełęczą Jabłonkowską stanowi kluczową pozycję dla wszystkich głównych linii kolejowych, sieci kolejowej wschodniej części Europy Środkowej.

Przez Bogumin przebiegają liczne linie **międzynarodowe**.

Tu przede wszystkim leży główna brama wypadowa polskiego handlu zagranicznego na południe, południowy-wschód i zachód. W pewnej części kieruje się przez Bogumin tranzyt z Rumunii i z krajów bałtyckich. Olbrzymie znaczenie posiada Bogumin jako stacja przechodnia dla wymiany towarowej Niemiec z krajami bałkańskimi. Przez Bogumin przechodzi dziennie kilkadziesiąt niemieckich pociągów towarowych, tu bowiem leży jedna z głównych bram wypadowych gospodarczej ekspansji niemieckiej na Bałkany.

Posiadanie Bogumina ma więc doniosłe znaczenie gospodarcze i strategiczne. Doceniali to całkowicie Czesi, gdy w r. 1920 osiągnęli granicę na niekorzyść Polski, otrzymując Bogumin i magistralę Bogumin - Czaca.

ZNACZENIE WĘZŁA BOGUMIŃSKIEGO



W chwili obecnej po zmianie mapy politycznej Czecho-Słowacji na korzyść Polski, nasza dotychczas już duża pozycja jako kraju tranzytowego doznała wybitnego wzmocnienia.

W związku z przyłączeniem Bogumina do Polski zasługuje na uwagę następujące stwierdzenie z r. 1935 pisarza niemieckiego (Kurt Witt, Die Teschener Frage, str. 257), który — omawiając znaczenie przyszłych dróg wodnych dla poszczególnych państw zagłębia węglowego — pisze:

„Zrozumiałe staje się zainteresowanie Polski terenem cieszyńskim, wzgl. ogólnosląskim. Dalsze przesunięcie granic państwowych Polski w teren Bramy Morawskiej, ewtl. z przyłączeniem Morawskiej Ostrawy — mogło by dać w ręce Polski, która już dziś stała się największą potęgą górniczo-hutniczą, na wschodzie, kontrolę nad drogą południowo-wschodnią. Kto zaś posiada Bogumin, Ostrawę i przełęcz Jabłonkowską, ten na dłuższą metę nie będzie mógł zrezygnować z Raciborza i Koźła!“.

Obecnie po zmianie granic z roku 1938 rozpatrują Niemcy (Die wirtschaftliche Bedeutung der Angliederung Olsa-Schlesiens an Polen) znaczenie Bogumina pod każdym kątem widzenia, a w szczególności odnośnie jego centralnej pozycji w stosunku do międzynarodowej wymiany. I tak biorąc pod uwagę Rosję i najkrótszą do niej drogę przez Kijów—Zdobunów—Kraków — Dziedzice, cały tranzyt czesko-rosyjski będzie musiał przechodzić przez Bogumin. Daleko ważniejszą jest rola Bogumina jako punktu tranzytowego między Zachodnimi Czechami z jednej strony, a Słowacją, Rusią Podkarpacką i Rumunią z drugiej strony.

Z punktu widzenia niemieckiego i wymiany Niemiec z krajami bałkańskimi najbardziej jest interesujący odcinek linii między Boguminem a Czacą. Cała wymiana między Niemcami a Bałkanami szła począwszy od Wrocławia przez Bogumin, Koszyce do Bukaresztu, który był z kolei punktem rozprowadzającym. Ruch ten będzie utrzymywał się i nadal, gdyż linia Wiedeń—Budapeszt mało się nadaje do tych celów. Wskutek więc posiadania Śląska Zaolziańskiego, Polska stała się pośrednikiem w każdym transporcie między Rzeszą Niemiecką a Północnymi Bałkanami. Oznacza to wzrost zależności tranzytowej Niemiec od Polski, a eksport Polski jak również i import surowców będzie się odbywał z pominięciem dotychczas interesujących Zaolzie portów nad Odrą.

Kwestia przyłączenia kolei Śląska Cieszyńskiego do DOKP w Katowicach Mówiąc o kolejach należy podnieść powszechne żądanie jakim było i jest przyłączenie Śląska Cieszyńskiego i Zaolziańskiego do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach. Mimo, iż Śląsk Cieszyński oraz ziemie odzyskane w październiku i listopadzie 1938 należą administracyjnie do województwa śląskiego, to jednak koleje na tym terenie administrowane są przez DOKP w Krakowie. Kwestię tę poruszano już niejednokrotnie w Sejmie Śląskim i w Senacie R. P. Również przemysł węglowy występował z takim wnioskiem. Sprawa ta nie została dotychczas załatwiona po myśli życzeń ludności i zainteresowanych sfer gospodarczych.

Komunikacja tramwajowa Linia Karwina — Orłowa — Pietwałd — Radwanice — Morawska Ostrawa jest najważniejszą i stanowi własność miasta Morawska Ostrawa. Odcinek leżący po stronie polskiej wynosi 12 km. Jest to linia rentująca się.

Własnością Skarbu Śląskiego (dawniej własnością „krajową“) z siedzibą dyrekcji w Boguminie są Śląskie Kolejki Krajobowe, eksploatujące 2 linie: 1) Bogumin — Frysztat o długości 23,28 km i 2) Bogumin — Wierzbica (część linii do Morawskiej Ostrawy) o długości 5,9 km. Ta linia jest raczej deficytowa.

Miasto Bogumin eksploatuje linię Bogumin Miasto — Bogumin Nowy o długości 3,466 km.

Komunikacja autobusowa Od pierwszej chwili objęcia Zaolzia przez Polskę, została na teren ten rozciągnięta gęsta sieć komunikacji autobusowej, którą utrzymują głównie dwa wielkie przedsiębiorstwa: Śląskie Linie Autobusowe w Katowicach i firma Molin w Cieszynie. Krótsze odcinki obsługują także byli czescy koncesjonariusze.

Śląskie Linie Autobusowe obsługują następujące linie:

- 1) Cieszyn — Frysztat — Karwina — Orłowa — Rychwałd — Bogumin,
- 2) Orłowa — Pietwałd,
- 3) Wodzisław — Frysztat,
- 4) Jastrzębie — Frysztat,*)
- 5) Orłowa-Wierznowice,*)
- 6) Rybnik — Bogumin,*)
- 7) Pawłowice — Frysztat,*)
- 8) Frysztat — Dzieńmorowice — Bogumin.*)

Firma Molin w Cieszynie obsługuje następujące linie:

- 1) Cieszyn — Olbrachcice — Karwina,
- 2) Cieszyn — Olbrachcice — Frysztat,
- 3) Cieszyn — Toszonowice — Wojkowice,
- 4) Cieszyn — Szonów — Pietwałd,
- 5) Cieszyn — Trzyniec — Jabłonków,
- 6) Ligotka Kameralna — Łazy — Orłowa,*)
- 7) Cieszyn — Pogwizdów — Kaczyce — Frysztat,
- 8) Strumień — Frysztat.

Byli czescy konsesjonariusze obsługują następujące linie: Błędowice — Orłowa, Ligotka — Gnojnik, Rzeka — Trzycieź, Trzanowice — Karwina, Domasłowice — Karwina.

Cyfry statystyczne z działu komunikacji autobusowej dla Polski i Śląska są następujące:

	Og. w Polsce ¹⁾	Na Śląsku ²⁾	
	1937 r.	1. I. 38.	1. I. 39. (z Zaolziem)
Liczba linii autobusowych	921	44	72
„ przeds. „	261	10	10
„ autobusów	1 436	82	118
Długość linii w km	25 900	1 035	1 665

Sieć dróg bitych

Ogólna ilość dróg o nawierzchni twardej wynosi na Śląsku Zaolziańskim ok. 450 km, w czym ok. 320 km dróg państwowych i powiatowych. Na Śląsku (bez Zaolzia) było w roku 1936 — 2 327 km dróg o twardej nawierzchni, w Polsce w r. 1937 ogółem 60 788 km. Nawierzchnia dróg zaolziańskich jest w miastach wykonana przeważnie z kostki, poza miastami zaś nawierzchnia jest tłuczniowa. Drogi najważniejsze posiadają nawierzchnię ulepszoną przy pomocy powierzchniowego bitumowania.

Większość dróg tłuczniowych dotychczas nie jest ulepszona, dlatego też stan nawierzchni tych dróg jest średni.

Śląsk Górny posiada w stosunku do Śląska Zaolziańskiego drogi bez porównania lepsze, gdyż tu wszystkie ważniejsze drogi są zaopatrzone w nawierzchnie trwałe najbardziej nowoczesne.

*) Linie te narazie jeszcze nie zostały uruchomione.

1) Wg. M. R. S.

2) Wg. danych Urz. Woj. Śl.

Program drogowy Skarbu Śląskiego

W zakresie budowy dróg i mostów
ustalono następujący program
5-letni:

- a) budowa nowych dróg łącznie z przebudową starych i nieprzydatnych na kierunkach:
1. Olza — Bogumin,
 2. Wodzisław — Orłowa,
 3. Moszczenica — Frysztat,
 4. Pawłowice — Żebrzydowice — Frysztat,
 5. Pruchna — Frysztat — Bogumin,
 6. Frysztat — Dąbrowa — Orłowa — Rychwałd,
 7. Cieszyn — Trzynieć,
 8. Świerczynowiec — Skalite,
- oraz w Czadeckim
9. droga Łomna — Morawka — Ligotka Kameralna
na łącznej długości 120 km, wszystko o nawierzchni nowoczesnej, kosz-
tem 13.000.000 złotych;
- b) budowa nowych mostów głównie na Olzie oraz wykonanie szeregu swo-
bodnych skrzyżowań z kolejami kosztować będzie 2.500.000 zł,
- c) wreszcie wykonanie nowoczesnych nawierzchni drogowych na długości
120 km, łącznie z lokalnym wyprostowaniem istniejących dróg i ścieżka-
mi rowerowymi na długości 30 km, pochłonie kwotę 6.500.000 zł.

Razem program 5-letni w dziedzinie drogowej kosztować
będzie 22.000.000 zł. Prace już rozpoczęto.

Regulacja rzek i potoków

Na Zaolziu objęliśmy tamtejsze
potoki, podobnie jak drogi, w sta-
nie zaniedbanym. Koszt ich regulacji wyniesie 8 milionów zło-
tych, oprócz rzeki Olzy, której regulacja kosztować będzie 5 mi-
lionów złotych. Razem więc na rzeki i potoki Zaolzia przewi-
duje się wydatek ze Skarbu Śląskiego w sumie 13 milj. zł.

Drogi wodne

Śląsk Cieszyński posiada nadzw-
yczaj korzystną sytuację w przy-
szłym systemie sieci dróg wodnych. Bliskość rzek Odry, Wisły
i Dunaju winna jak najrychlej doprowadzić do zrealizowania
dawnego projektu budowy kanałów Odra—Dunaj oraz Odra—
Wisła—Dniestr celem połączenia drogą wodną Bałtyku z Mo-
rzem Czarnym.

Połączenie Odry z Dunajem, a Wisły z Odrą miało by ogrom-
ne znaczenie dla Śląska Cieszyńskiego, oraz w ogóle dla rozwo-
ju sieci dróg wodnych w Polsce. Zagadnienie rozbudowy dróg
wodnych dla obniżenia kosztów transportu produktów masowych
stało się po przyłączeniu Zaolzia jeszcze bardziej palące, niż do-
tychczas.

ROZDZIAŁ XI

Śląsk Zaolziański pod względem turystycznym

Poza swoim znaczeniem przemysłowym, posiada Śląsk Zaolziański duże walory i znaczenie turystyczne. Jest to kraj wielkich kontrastów. Na południu tereny sielankowo-rolnicze, górskie — pokryte lasami, doliny malownicze, przecięte rzekami — a kilkadziesiąt km na północ, mamy rewir węglowy, jeden z najgęściej zaludnionych w Europie. Małeńki ten kraj, lecz jakże urozmaicony pod względem swego charakteru, wyglądu, zaludnienia i bogactwa.

Wycieczki trasą z Cieszyna przez Trzyniec, Bystrzycę, Jabłonków, a dalej przez Istebną i Kubalonkę do Wisły dają turystyce dużo miłych wrażeń. Sam Cieszyn jest starym miastem książąt piastowskich z XII wieku. Trzyniec — to ośrodek hut, Jabłonków zaś wygląda na fragment podalpejskich okolic. Położony w dolinie Olzy, posiada szereg pamiątek legionowych, przede wszystkim zaś dom, w którym w r. 1915 mieszkał Marszałek Piłsudski. Mosty koło Jabłonkowa są pierwszorzędny komunikacyjnym punktem wypadowym w góry dla turystów i narciarzy.

W Cierlicku znajduje się drogie dla każdego Polaka mauzoleum śp. Żwirki i Wigury.

Powiat frysztacki jest ośrodkiem przemysłu i posiada jako punkty naczelne Karwinę — centrum węglowe, Bogumin — węzeł kolejowy i powstały w roku 1862 Darków, (własność hr. Larischa), miejscowość leczniczą o wodach z dużą zawartością jodu i bromu.

Cyfry statystyczne w tym dziale z roku 1937 są następujące: w 55 miejscowościach pow. ciesz. i fryszt. objętych badaniem było: hoteli i domów zdrojowych — 77, pensjonatów i sanatoriów — 9, schronisk turystycznych — 21, łóżek ogółem — 3 297, liczba zaś gości wynosiła 35 205 (zagranicznych 12.7%). ¹⁾

¹⁾ Śl. W. St. zesz. 1, rok VI.

Literatura i źródła

- | | |
|---------------------------|--|
| Ceskoslovenska Vlastiveda | Praca zbiorowa tom IV. Praga 1929. |
| Dąbrowski Wł. dr | Ziemia Cieszyńska na przełomie dziejów 1919/20. Dokumenty i materiały z historii Śląska (zbiór materiałów niedrukowanych). |
| Hulka-Laskowski | Śląsk za Olzą, Katowice 1938. |
| Ignaszewski Janusz | Śląsk Zaolziański w życiu gospodarczym Polski, Katowice 1938. |
| Jarosz Mieczysław | Śląsk Cieszyński, Kraków 1909. |
| Kasprzak S. dr | Stosunek Czech do Polski, Warszawa 1936. |
| Kuzniarz Cz. dr | Surowce mineralne Śląska Zaolziańskiego, Przegląd Górniczo-Hutniczy nr 11 ex 38. |
| Miłobędzki Zbigniew | Przemysł w Województwie Śląskim, Katowice 1938. |
| Popiołek Franciszek | Dzieje Śląska Austriackiego, Cieszyn 1913. |
| Praca zbiorowa | Der Kohlenbergbau des Ostrau-Karviner Steinkohlenreviers, Morawska Ostrawa 1928. |
| Praca zbiorowa | Die wirtschaftliche Bedeutung der Angliederung Olsa — Schlesiens an Polen, Königsberg 1938 (Institut für Osteuropäische Wirtschaft). |
| Roguszczyk J. dr | Dynamika kierunków zbytu górnośląskiego przemysłu węglowego, Katowice 1938. |
| Stoces B. Prof. dr | Zakłady Trzynieckie — wyciąg z książki napisanej z okazji 25-lecia istnienia Spółki Górniczo-Hutniczej. |
| Witt Kurt | Die Teschener Frage, Berlin 1935. |
| Wrzosek dr | Śląsk za Olzą, Warszawa 1938 (odbitka art.).
Nowe granice województwa śląskiego, komunikat Instytutu Śląskiego nr 39 seria III. |
| Zahradnik J. | Ustroń nad Wisłą, art. w Kronice Śląska Cieszyńskiego 1932. |
- Śląskie Wiadomości Gospodarcze, Śląskie Wiadomości Statystyczne, Wiadomości Statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego. Polska Gospodarcza, Przegląd Górniczo-Hutniczy, Przegląd Techniczny i i. Materiały Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach (i mapka).

1. Einleitung

1.1. Zielsetzung und Aufgabenstellung

Das Ziel dieses Projekts ist es, die Entwicklung eines neuen Produkts zu untersuchen und die möglichen Risiken zu bewerten. Die Aufgabenstellung besteht darin, die folgenden Punkte zu klären:

- 1.1.1. Identifizierung der Anforderungen und der Zielsetzung.
- 1.1.2. Festlegung der Projektziele und der Meilensteine.
- 1.1.3. Ermittlung der Ressourcen und der benötigten Fähigkeiten.
- 1.1.4. Festlegung der Rollen und Verantwortlichkeiten.
- 1.1.5. Identifizierung möglicher Risiken und deren Bewältigung.

Die Ergebnisse dieser Untersuchung werden in einem Bericht zusammengefasst, der die Grundlage für die weitere Projektplanung bildet.

STOSUNEK
SKARBU ŚLĄSKIEGO DO SKARBU PAŃSTWA

— MATERIAŁY —

Wstępem zaopatrzył
Dr Włodzimierz Dąbrowski
Wicemarszałek IV Sejmu Śląskiego

KATOWICE 1939

===== Załącznik nr 2 =====
do sprawozdania generalnego
o budżecie Woj. Śl. na r. 1939/40

(Załącz. nr 1 — Obraz gospodarczy Śląska Zachodniego
„ 3 — Poradnik Prawniczy)

SPIS RZECZY

	Str
I. Wstęp — Kilka uwag o znaczeniu autonomiczno-samorządowego ustroju Województwa Śląskiego opartego o własny skarb oraz o próbach dostosowania go do ogólnych norm ustrojowych Państwa	3
II. Powody błędnej oceny wzajemnego stosunku Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa	14
III. Uprawnienia Skarbu Śląskiego wynikające z art. 5 statutu (Postanowienia art. 5 statutu. Rozbieżność pomiędzy stanem prawnym wynikającym ze statutu organicznego ze stanem wytworzonym przez dotychczasową praktykę. Nauka skarbowości o podatkach i opłatach)	16
VI. Dochody Skarbu Państwa z Województwa Śląskiego (Źródła dochodów Skarbu Państwa. Monopole. Ogólny dochód z innych danin i opłat),	23
V. Tangenta (Ile Skarb Śląski wpłacił do Skarbu Państwa tyt. tangenty? Próba obliczenia tangenty na podstawie art. 5 statutu organicznego. Ogólna suma wszystkich dochodów Skarbu Państwa z Województwa Śląskiego. Ustawy skarbowe śląskie o tangencie)	31
VI. Budżety śląskie budżetami państwowymi (Analiza budżetu za rok 1937/38 na podstawie zamknięcia rachunkowego)	38
VII. Zakończenie	45
Obliczenie tangenty (zał. nr 1)	48
Literatura i źródła	49

I

Kilka uwag

o znaczeniu autonomiczno-samorządowego ustroju Województwa Śląskiego opartego o własny skarb oraz o próbach dostosowania go do ogólnych norm ustrojowych Państwa

1.

W całokształcie polskich zagadnień ustrojowych poważną niewątpliwie pozycję zajmuje sprawa samorządu Województwa Śląskiego nadanego mu ustawą konstytucyjną z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającą statut organiczny Województwa Śląskiego.

Statut organiczny Województwa Śląskiego opracowany i uchwalony w dobie heroicznego zmagania się ludu polskiego na Śląsku o swój byt niezależny w granicach odrodzonego Państwa Polskiego, w dobie kształtowania się norm ustrojowych odbudowanej Rzeczypospolitej nie mógł być — rzecz jasna — tworem doskonałym.

„Wszyscy, którzy kiedykolwiek zetknęli się z ustawą z 15 lipca 1920 r. są zgodni z tym, iż statut ten jest w wielu punktach niejasny, wadliwy i nie odpowiadający potrzebom chwili“, pisałem w artykule p. t. „Drogi rozwoju samorządu Województwa Śląskiego“ ogłoszonym w Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym, rok 1925.

Zdając sobie sprawę z tego, iż niejasności i wady konstrukcyjne szeregu przepisów statutu organicznego będą powodem licznych tarć i nieporozumień, zarówno czynniki śląskie jak również czynniki rządowe od pierwszych prawie chwil istnienia Województwa Śląskiego czyniły starania, by statut organiczny poddać rewizji, a przewidzianą w jego artykule 14. ustawę o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego skonstruować w oparciu o myśli

przewodnie przyświecające przy normowaniu samorządu wojewódzkiego w reszcie Państwa.

2.

Warto — sądę — przypomnieć poszczególne etapy poczynąń około wyjaśnienia i ewentualnej zmiany stanu prawnego na Śląsku.

1) Na przełomie lat 1923/24 z inicjatywy ówczesnego wojewody śląskiego śp. Konckiego grono prawników śląskich podjęło dyskusję na temat reformy statutu organicznego i zasad na których oprzeć by się miała przewidziana w art. 14 i 15 statutu organicznego ustawa o wewnętrznym ustroju Wojew. Śląskiego. Prace te szły wyraźnie w kierunku stworzenia nowego statutu organicznego. Nurtującym w tym gronie poglądom dałem po części wyraz w wydany przeze mnie studium prawniczym p. t. „Autonomia Województwa Śląskiego“ (Warszawa 1927, F. Hoesick).

2) Na przełomie lat 1924/25 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powołało do życia „Komisję do uzgodnienia statutu organicznego województwa śląskiego z postanowieniami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r.“ Komisja ta, która pod przewodnictwem senatora Kasznicy przy udziale reprezentantów Śląska i przedstawicieli zainteresowanych ministerstw odbyła szereg posiedzeń, wzięła za podstawę materiał opracowany przez Komisję wyłonioną przez wojewodę śp. Konckiego z grona prawników śląskich. Prace Komisji ministerialnej zakończyły się tym, że opracowano zasadniczy referat na podstawie prac subkomisji. Prace te niestety utknęły.

3) Dnia 29 października 1932 r. Śląska Rada Wojewódzka wniosła do Sejmu Śląskiego projekt ustawy o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego. Projekt tej ustawy dyskutowany był w porównaniu z pracami powyżej wspomnianych Komisji na płaszczyźnie węższej. Ówczesne stosunki polityczne nie wytwarzały klimatu i możliwości do dyskusji tak trudnego zadania o charakterze konstytucyjnym. Wniesiony przez Śląską Radę Wojewódzką projekt moey ustawy nie uzyskał.

4) W grudniu 1932 r. wydał ówczesny Marszałek Sejmu Śląskiego Konstanty Wolny „Materiały do Ustawy Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r.“ wychodząc z założenia, iż „przy naradach

rad projektem ustawy o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego będzie często potrzebna dokładna interpretacja statutu autonomicznego“.

5) Dnia 10 maja 1937 r. odbył się w Katowicach pod przewodnictwem obecnego Marszałka Sejmu Śląskiego Karola Grzesika Zjazd działaczy śląskich reprezentujących sfery gospodarcze, społeczne i polityczne. Zjazd po wysłuchaniu referatu dr Dąbrowskiego na temat „Jak ma się przedstawiać szata nowego ustroju województwa śląskiego“ wyłonił szereg komisyj dla przedyskutowania poszczególnych zagadnień. Wynik prac niektórych z tych komisyj stanowi cenny materiał do dyskusji zagadnień śląskich.

6) W pierwszym numerze „Głosu Prawników Śląskich“, Kwartalniku Śląskiego Towarzystwa Prawniczego komitet redakcyjny tego pisma doceniając ważność zagadnienia samorządu śląskiego i zdając sobie sprawę z konieczności przedyskutowania w gronie prawników i teoretyków prawa państwowego najbardziej podstawowych zagadnień autonomii śląskiej, rozpiisał ankietę na następujące dwa pytania:

1. W jakiej formie powinna być uskuteczniiona w świetle przepisów konstytucji kwietniowej zmiana ustroju autonomiczno-samorządowego Województwa Śląskiego, uwzględniająca zachowanie określonej sfery autonomicznej kompetencji ustawodawczej (rewizja obowiązującego śląskiego statutu autonomicznego, czy nowa ustawa)?
2. Jak należy rozwiązać w razie podjęcia reformy ustroju Województwa Śląskiego zagadnienie wzajemnego stosunku wojewódzkiego ustawodawstwa autonomicznego do prawodawstwa państwowego (ustaw i dekretów państwowych) oraz czy przepis art. 27 ust. (1) Konstytucji może mieć zastosowanie w zakresie wykonania śląskich ustaw wojewódzkich?

Udział w ankiecie wzięli profesorowie Berezowski, Deryng, Ehrlich, Langrod, Pazdro, Próchnicki, Komarnicki, Starzewski, Wachholz oraz dr Wł. Dąbrowski i adwokat Grabski. Nie sposób w tym miejscu streścić choć pobieżnie wyników ankiety. „Dała ona — jak stwierdza w omawianiu jej wyników Komitet Redakcyjny — cenny i obfity materiał. Do sprawy reformy ustroju Województwa Śląskiego wniosła wiele momentów i doniosłych uwag. Nie wątpimy, iż spełnia ona swe zadanie i że będzie stanowiła

pierwszorzędny materiał dla wszystkich czynników zainteresowanych w przyszłości reformą ustrojową Województwa Śląskiego“.

7) Niezależnie od materiału nagromadzonego na skutek wyżej wymienionych konferencji i dyskusyj znajduje się w posiadaniu prawników śląskich cały szereg szkiców i projektów, w których przemyślano omawiane tu zagadnienie, szukając rozwiązania.

8) Z tych samych założeń wychodząc starałem się przy opracowaniu sprawozdań generalnych o budżecie Województwa Śląskiego w okresach od 1935 do 1939 każdorazowy budżet śląski przedstawić na szerszym tle, przy czym omówiłem takie tematy jak: Autonomia w świetle budżetu (rok 1935/36), Organizacja administracji śląskiej na tle preliminarza budżetowego (rok 1936/37), Ważniejsze prace administracji śląskiej (1937/38), Wartość śląskiej pozycji gospodarczej i politycznej w strukturze Państwa (rok 1938/39).

Przyczynkiem do wyjaśnienia stanu prawnego w województwie śląskim wreszcie jest opracowany przeze mnie w dwóch wydaniach „Poradnik Prawniczy“.

Z tego wszystkiego wynika, iż teren śląski na przestrzeni całego szeregu lat od początku do dnia dzisiejszego zrobił maximum wysiłku, żeby zagadnienie to przemyśleć i rozwiązać w sposób najbardziej celowy z jednej strony uwzględniając interes Państwa, a z drugiej strony te absolutnie konieczne postulaty Śląska jako ziemikresowej.

3.

Pomijając zmiany statutu organicznego według dawnego art. 44 w latach 1924/25, to jedynym przejawem tendencji ustawodawczej o charakterze zasadniczym w odniesieniu do sprawy samorządu śląskiego na przestrzeni lat 1922 do 1939 była zmiana artykułu 44 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r., który art. 81. Konstytucji z 23 kwietnia 1935 r. utrzymującym w mocy statut organiczny Województwa Śląskiego otrzymał brzmienie: „Zmiana niniejszej ustawy konstytucyjnej wymaga ustawy państwowej“. Dano wtedy na Śląsku wyraz pogładowi, iż w wielkim dziele rewizji Konstytucji statut organiczny nie może stać na przeszkodzie i

przyjęto powyższą zmianę jako konieczny wyraz nadrzędności interesu państwowego ponad interes regionu.

4.

O ile w praktycznej realizacji postanowień statutu organicznego w zakresie poszczególnych dziedzin zastrzeżonych ustawodawstwu śląskiemu, zmniejszyło wybitnie ilość spraw spornych duże zrozumienie interesu państwowego ze strony ustawodawcy śląskiego — który posunął się w imię tego interesu nawet na różnych odcinkach do samoograniczenia się legislatury śląskiej —, o tyle jedno z najbardziej ważkich zagadnień — sprawa wzajemnego stosunku Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa — czeka na gruntowne i zasadnicze rozwiązanie. W omawianych pod 1) — 8) próbach reformy stanu prawnego na Śląsku zajmowano się przede wszystkim zagadnieniami zasadniczymi odnośnie do pojęć i struktury samorządu śląskiego. Prace pierwszych dwóch komisji zarówno śląskiej jak i ministerialnej szły przede wszystkim w kierunku ustalenia kompetencji legislacyjnych Sejmu Śląskiego — i na tym odcinku komisje swe prace wykonały. W pierwszych latach przynależności Śląska do Polski sposób uregulowania sprawy skarbowej nie budził prawie żadnych wątpliwości. Uznawano prawie powszechnie, że właśnie fakt istnienia działania Skarbu Śląskiego pozwolił opanowywać mnogość nad wyraz trudnych problemów, jakie przewalały się wtedy przez ziemie śląskie. Sprawa wzajemnego stosunku obu skarbów do siebie była raczej przedmiotem bezpośrednich i wewnętrznych konferencji bądź Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego bądź Sejmu Śląskiego z Ministertwem Skarbu. Poważniejsze różnice wyłoniły się w chwili, gdy przystąpiono do wyjaśnienia kwestii, jakie kwoty winien zarachować Skarb Państwa na dobro Skarbu Śląskiego na skutek dotychczasowych świadczeń przy uwzględnieniu tangenty obliczonej zgodnie z art. 5 statutu organicznego. W tym celu wyłonił Sejm Śląski delegację dla pertraktacji pomiędzy Rządem Centralnym a Województwem Śląskim w sprawie sum należnych Województwu Śląskiemu. Zarysowała się jednak rozbieżność poglądów natury zasadniczej. Dlatego do tej pory nie nastąpiło rozliczenie między obu skarbami i w dalszym ciągu sporną pozostała zasada, na jakiej rozliczenie to ma się odbyć.

Nie można jednak obarczać Śląska winą, że ważny ten problem nie znalazł rozwiązania. Powołam się tu na wywody w

exposé Wojewody Śląskiego p. dra Grażyńskiego z dnia 25. I. 1937 r.: „rozgraniczenia dochodów Skarbu Państwa i Skarbu Śląskiego nie można było w ostatnich latach zrobić, a to ze względu na kryzys gospodarczy i deficyty budżetowe, które nie stwarzały atmosfery do prowadzenia rokowań o podział tych dochodów, tak bardzo potrzebnych jednej i drugiej stronie mającej zasiąść do rozmów“. Zapowiedź p. Wojewody uregulowania tej sprawy powitałem imieniem Sejmu Śląskiego słowami:

„Przeciw przystąpieniu do szczegółowego opracowania ustaw o rozgraniczeniu praw skarbowych i jasnemu określeniu praw Skarbu Śląskiego Sejm Śląski nie tylko nie wnosi sprzeciwu, lecz oświadcza chęć intensywnej współpracy w załatwieniu zagadnienia, na zasadach słuszności i konieczności państwowych“.

W miarę jak stosunki ogólne się normalizowały stawało się zagadnienie wzajemnego stosunku Skarbu Państwa do Skarbu Śląskiego coraz to aktualniejsze i wywoływało większe zainteresowanie. W dyskusji zaczęto nawet w ogóle kwestionować celowość i zgodność z interesem ogólnopolskim istnienia odrębnego Skarbu Śląskiego. Dyskusje te niestety były prawie bez wyjątku prowadzone powierzchownie, dorywczo i bez znajomości stanu rzeczy.

Komisja Budżetowa Sejmu Śląskiego obradująca nad preliminarzem budżetowym Województwa Śląskiego na rok 1939/40 uważała za wskazane polecić przewodniczącemu przy udziale fachowców naświetlenie problemu stosunku Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa na podstawie ścisłego materiału liczbowego i w oparciu o przesłanki natury politycznej, gospodarczej i społecznej, które uzasadniają istnienie samorządu śląskiego w oparciu o własny skarb.

Bez względu na to bowiem jaka będzie szata administracyjna Województwa Śląskiego, czy będzie ona autonomiczna, czy nazwiemy ją samorządem, to może być skuteczną tylko wtedy, jeżeli będzie oparta o własny skarb i o możliwości realizowania pewnych potrzeb.

5.

W sprawozdaniu generalnym o budżecie Województwa Śląskiego na rok 1938/39 obrazującym wartość śląskiej pozycji gospodarczej i politycznej w strukturze Państwa przypomniałem iż:

- 1) ludność stanowiąca 4% ogółu, zamieszkała na obszarze stanowiącym 1,1% powierzchni całej Polski, przewyższająca pod względem liczby ludności woj. nowogrodzkie, poleskie, wileńskie i dawne pomorskie, wytwarza dobra, których procent w eksporcie polskim wynosi 60,
- 2) udział Śląska w przemyśle Polski w procentach przedstawia się na rok 1931 następująco:

koks	100%
srebro	100%
ołów	99%
cynk	95%
węgiel	75%
żelazo i stal	75%
blacha cynkowa	71%
azotniak	30%

Śląsk dzięki swej produkcji importowej i eksportowej przesądza najbardziej ważne posunięcia zagranicznej polityki handlowej Polski.

- 3) Śląsk eksportuje przeszło 3/4 swej produkcji przez porty oraz, że genezy portu w Gdyni i kolei Katowice — Gdynia w znacznej mierze szukać należy na Śląsku,
- 4) 3/4 całości naszych zapasów węgla obliczonych na 61 700 milionów ton przypada na Śląsk,
- 5) przypominałem, iż w ostatnim roku przed wojną wydobycie węgla kamiennego z kopalń położonych na obecnym obszarze Państwa Polskiego wyniosło blisko 36 milionów ton, z czego na Śląsk przypada przeszło 27 milionów ton, na Zagłębie Dąbrowskie 6 milionów ton, a na Krakowskie przeszło 2 miliony ton. Na rok 1936 przypadało na woj. śląskie 74,26% z ogólnego wydobycia węgla w Polsce. Zbyt węgla w kraju w tonach wynosił w roku 1936 — 11 130 000 ton, z tego na Śląsku 5 470 000 ton, zaś zbyt koksu 1 300 000 ton, z czego na Śląsku 650 000 ton.

W ostatnim dziesięcioleciu wprowadzono do Polski za wywieziony węgiel dewiz wartości blisko 3 miliardy zł, co stanowi przeszło 15% wartości całego naszego eksportu.

- 6) Śląsk jest najbardziej uprzemysłowioną dzielnicą Polski. Na 1 402 000 osób utrzymuje się z górnictwa i przemysłu przeszło 700 000 osób,

- 7) gęstość zaludnienia, która wynosi dla Polski około 82 osoby na 1 km² wynosi na Śląsku przeciętnie 307 dochodząc w powiecie świętochłowickim do 2505, a w powiecie katowickim do 1294, przy czym panuje na Śląsku największe nasilenie bezrobocia,
- 8) na obszarze Dyrekcji Kolejowej w Katowicach przewozi się przeciętnie około 3500 wagonów dziennie, przeciętna liczba miesięczna przewiezionych pasażerów wynosi ponad 2 miliony przy ludności wynoszącej 1 400 000 mieszkańców.

Dyrekcja Kolei przewozi zatem dziennie ponad 60 000 pasażerów. Gdy na jednego mieszkańca przypadają w całym Państwie tylko 4 przejazdy rocznie, to na Górnym Śląsku 20, zatem 5 razy więcej. (Nawiasem mówiąc są cyfry te znakomitą ilustracją do wysuwanego ostatnio żądania, by Dyrekcję tę zwinąć w Katowicach, a przenieść do Krakowa). Śląskie kolejki elektryczne przewiozły od początku roku do września 1937 — 12 545 375 osób.

- 9) Liczba telefonicznych rozmów międzynarodowych stanowi przeszło 30% rozmów zagranicznych całej Polski. Liczba przesyłek listowych w roku 1936 wynosiła przeszło 69 milionów. Przy przeliczeniu tej liczby na 1 000 mieszkańców Dyrekcja katowicka zajmuje pierwsze miejsce w Polsce.
- 10) Przypomniałem, że według danych statystycznych z ostatnich lat było w Śląskich Zakładach Elektrycznych zainstalowanej mocy ogółem około 1 miliona kilowatów, a wytwórczość w tym samym roku wynosiła około 1 400 000 000 kilowatogodzin. W stosunku do bilansu elektrycznego całej Polski stanowi to około 50% ogólnie w całym Państwie zainstalowanej mocy a około 50% ogólnie w całym Państwie wyprodukowanych kilowatogodzin energii elektrycznej.

Reasumując te uwagi poparte cyframi stwierdziłem w zeszłorocznym sprawozdaniu generalnym „że bez Górnego Śląska i województwa śląskiego nie może być mowy o gospodarczej niezależności Polski, tym samym o jej znaczeniu i sile politycznej. Jest ono zawiasem, na którym zawieszona jest siła gospodarcza i obronna Polski“. Przypomniałem dalej, że „za tymi cyframi stoi żywy człowiek produkujący te wartości, który ma swe potrzeby gospodarcze i kulturalne, które wymagają zaspokojenia, wymagają stworzenia mu odpowiednich warunków życiowych i sta-

wienia mu do dyspozycji koniecznych urządzeń i inwestycji. Te urządzenia mogą w świetle warunków życiowych w innych częściach Rzeczypospolitej wydawać się nawet zbyt wysokie. W świetle warunków pracy śląskiej stanowią one zrozumiałe, słuszne i godziwy odpowiednik tej pracy“.

Nieuprzedzając rozważań zawartych w rozdziale VI niniejszej pracy (Budżety śląskie budżetami państwowymi) trzeba już na tym miejscu z całym naciskiem stwierdzić, że ocena doniosłości i celowości istnienia w obrębie samorządu śląskiego własnego skarbu nie może być trafna, o ile nie będzie uwzględniała wykazanych pobieżnie wyżej właściwości strukturalnych województwa śląskiego.

6.

Na wspomnianym już Zjeździe Działaczy 10. V. 1937 r. dałem wyraz następującej na Śląsku nurtującej opinii:

„Wszelkie zamierzenia, idące w kierunku czy to obniżenia poziomu kultury na który kraj podniesiono, czy to w kierunku faworyzowania innych dzielnic kosztem celowego cofania tej dzielnicy i jej zastoju, czy też w kierunku szkodliwych reorganizacji aparatów administracyjnych, mozolnie skonstruowanych i dobrze funkcjonujących... spotykają się zawsze ze stanowczym sprzeciwem całej opinii śląskiej“.

Przypomnę w tym miejscu jeszcze raz, że na Śląsku panuje największe nasilenie bezrobocia.

Nie może być również mowy o obiektywnej ocenie celowości i konieczności czynionych przez Skarb Śląski inwestycji bez uwzględnienia tych danych, które w tak wyraźny sposób wyodrębniają Województwo Śląskie zarówno pod względem jego struktury gospodarczej jak również pod względem nateżenia życia gospodarczego od reszty województw. Dlatego też Wojewoda Śląski p. dr Grażyński w swoim przemówieniu budżetowym na rok 1937 z całym naciskiem podkreślił, iż mylne jest mniemanie, które się pojawia w opinii polskiej z poza granic województwa, że Śląsk jest raczej przeinwestowany i że wskutek tego należałoby tutaj zaniechać wszelkich robót publicznych albo je ograniczyć do minimum, natomiast uzyskane w ten sposób pieniądze przerzucać na zagospodarowanie tzw. Polski B. „Oczywiście“—powiada Pan Wo-

jewoda — „nie można kwestionować konieczności jak najintensywniejszych robót inwestycyjnych w całej Polsce, zwłaszcza tam, gdzie zaniedbanie jest największe, nie można również zaprzeczyć, że podniesienie się poziomu zagospodarowania Polski centralnej i wschodniej przyczyni się waleń do wzmożenia życia gospodarczego okręgów przemysłowych, ale nie należy zapominać o jednym, że **nie można w tych lepiej urządzonych i wyżej pod względem kultury materialnej stojących prowincjach doprowadzać do zastoju, a co za tym idzie do podupadania i cofania się w rozwoju**“.

Ogromna większość inwestycji poczynionych na Śląsku kosztem Skarbu Śląskiego już charakterem swoim potwierdza słuszność powyższych argumentów. Nie może być mowy o skutecznych inwestycjach przy regulowaniu Wisły, o ile to uregulowanie nie rozpocznie się od jej źródeł i dopływów. Wybudowane kosztem Skarbu Śląskiego koleje są eksploatowane przez Państwo i pomnażają zdolność przewozową Polskich Kolei Państwowych. Sieć dróg o utrwalonej nawierzchni powoduje wzmożenie się motoryzacji w skali ogólnopństwowej. Inwestycje górskie przyczyniają się do wzrostu turystyki. Budownictwo szkolne i rozbudowa urządzeń kulturalnych i oświatowych przyniosła za sobą wysoki stan oświaty, a tym samym i świadomości narodowej i państwowej ludności zamieszkałej na ziemi kresowej, żywo reagującej na rozwój sąsiadów, operujących przy swych osiągnięciach na wielką skalę zakrojonymi robotami publicznymi.

Wszystkie te argumenty jeszcze wyraźniejszej nabierają wymowy w odniesieniu do odzyskanych codopiero, gęsto zaludnionych i wysoko zagospodarowanych ziem Śląska Cieszyńskiego, przy czym nie można zamknąć oczu na fakt, iż pozytywne załatwienie sprawy rewindykacji zabranych ziem Śląska Cieszyńskiego nie na ostatnim miejscu ułatwiła okoliczność, że region śląski był w stanie stale tym zagadnieniem się interesować i włożył dużo pracy i wysiłków w decydującym momencie popierając tamtejszą ludność polską w walce o zjednoczenie z Rzeczpospolitą Polską.

7.

Naszkicowany wyżej pobieżnie obraz odrębności Śląska przemawia za tym, że jakakolwiek decyzja odnośnie do zmiany istniejącego stanu prawnego na Śląsku nastąpić może tylko przy uwzględnieniu wszystkich wykazanych tu problemów.

Zakończę te krótkie uwagi wstępne powtórzeniem oświadczenia złożonego w roku 1937 w Sejmie Śląskim raz już w tekście cytowanym.

„Przeciw rozgraniczeniu praw skarbowych i jasnemu określeniu praw Skarbu Śląskiego Śląsk nie tylko nie wnosi sprzeciwu, lecz oświadcza chęć intensywnej współpracy w załatwieniu tego zagadnienia na zasadach słuszności i konieczności państwowych“.

Dr Włodzimierz Dąbrowski

II

POWODY BŁĘDNEJ OCENY WZAJEMNEGO STOSUNKU SKARBU ŚLĄSKIEGO DO SKARBU PAŃSTWA

Wzajemny stosunek Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa jest oceniany mylnie nie tylko w opinii publicznej i publicystyce, ale i w pracach naukowych. Np. prof. Ignacy Weinfeld w pracy p. t. „Skarbowość polska“ (Warszawa 1935 r. wydanie czwarte) wadliwie formułuje charakter wydatków Skarbu Śląskiego, pisząc, że Skarb Śląski nie ponosi żadnych wydatków na utrzymanie naczelnych władz Państwa, na jego obronę wojskową, na dyplomację, a do ogólnych wydatków państwowych ma się przyczyniać przez uiszczenie tzw. tangenty. Już na pierwszy rzut oka widać, że jest to sformułowanie niewyczerpujące całości zagadnienia, gdyż dochody i wydatki Skarbu Śląskiego i Skarbu Państwa potraktował nazbyt formalistycznie. Jeszcze powierzchowniej traktuje to zagadnienie publicystyka, np. Feliks Ostrowski w artykule p.t. „Podział dochodów w Polsce na tle statystyki podatkowej“ (w tomie II zbiorowej pracy p.t. „Pięć lat na froncie gospodarczym“, wydawnictwo „Drogi“, Warszawa 1931 r.). Autor posuwa się nawet do absurdałnego twierdzenia, że „wyjątkiem jest województwo śląskie, do którego od szeregu lat dokłada Skarb Rzeczypospolitej“ itd. (str. 634 i dalsze). Na formułowanie takich błędnych sądów (z których dwa najbardziej typowe zacytowaliśmy) składa się, naszym zdaniem, kilka powodów. Do najważniejszych zaliczamy:

1) niedostateczną znajomość postanowień statutu organicznego, zwłaszcza art. 5 i pomieszczenie stanu prawnego, jaki powinien wynikać ze statutu z mocno odmiennym stanem faktycznym, jaki wytworzyła dotychczasowa praktyka;

2) nieznanie faktu, że Skarb Państwa czerpie rokrocznie poza budżetem śląskim (z uwzględnieniem tangenty) bardzo po-

ważne dochody z Województwa Śląskiego, albo bezpośrednio, albo też za pośrednictwem administracji skarbowej śląskiej (która ma podwójny charakter, państwowy i śląski, czyli autonomiczny);

3) nieuprzytamnianie sobie faktu, że budżety śląskie obejmują wydatki państwowe, które ponosić by musiał Skarb Państwa i że w konsekwencji budżety śląskie są w przeważnej części budżetami państwowymi;

4) błędne rozumowanie (oparte na formalnych kryteriach), że skoro budżet śląski obejmuje tylko wydatki na niektóre działy administracji (ogólna, szkolna, skarbową itp.), a nie zawiera żadnych pozycji wydatkowych na inne działy administracji państwowej, że zatem Skarb Śląski nie ponosi np. kosztów utrzymania administracji naszych sił zbrojnych lub tp.

Sprowadziwszy najważniejsze powody błędnej oceny wzajemnego stosunku Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa do przytoczonych wyżej czterech punktów, rozpatrzmy z kolei:

stosunek Skarbu Państwa do Skarbu Śląskiego na podstawie formy najstarszej i hierarchicznie nadrzędnej, mianowicie na podstawie statutu organicznego,

dalej zapoznajmy się z głównymi dochodami, jakie ezerpie Skarb Państwa z Województwa Śląskiego także poza budżetem śląskim oraz

zanalizujemy wydatki budżetu śląskiego i

rozgraniczmy wydatki państwowe od wydatków autonomicznych.

Sądźmy, że już rozpatrzenie tylko tych trzech kwestyj, da nam właściwy obraz stosunku obydwu skarbów.

III

UPRAWNIENIA SKARBU ŚLĄSKIEGO WYNIKAJĄCE Z ART. 5 STATUTU

1.

Jak zaznaczono wyżej, stosunek wzajemny Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa ułożył się w praktyce zupełnie inaczej, niż by to wynikało z postanowień ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego. Nie można zaprzeczyć, że stan faktyczny posiada swoją wymowę, której niepodobna lekceważyć, niemniej należy pamiętać o tym, że przyjmując za podstawę dyskusji stan faktyczny, schodzimy z gruntu prawnego na teren polityczny. Ale nawet, podejmując dyskusję na płaszczyźnie politycznej, nie należy zapominać o stanie prawnym tj. o postanowieniach art. 4 i 5 statutu organicznego, boć w tych artykułach wyraziła się nieprzymuszona wola pierwszego Sejmu Ustawodawczego, która tak, a nie inaczej, chciała mieć pro futuro ułożony stosunek Skarbu Państwa do Skarbu Śląskiego.

Zanim jednak przejdziemy do analizy postanowień art. 5 statutu przypomnijmy jego postanowienia:

Art. 5.

„Zakres spraw Sejmu Śląskiego w dziedzinie skarbowości, a zwłaszcza stosunek systemu podatkowego śląskiego do systemu podatkowego państwowego i wzajemny stosunek administracji skarbowej państwowej i śląskiej będą ustalone w równobrzmiących ustawach: państwowej i śląskiej. Projekt tych ustaw będzie ułożony przez Radę Ministrów w porozumieniu z Radą Wojewódzką.

Do tego czasu obowiązują na terenie Województwa Śląskiego:

1. ustawy o podatkach i opłatach, które obowiązywały na Śląsku dnia 1 stycznia 1919 r.;
2. ustawy o podatkach i opłatach, wprowadzonych później przez rządy niemiecki, pruski lub czeski i komisje międzysojusznicze o tyle, o ile ich ważność będzie utrzymana ustawą Sejmu Śląskiego;
3. ustawy o dodatkach do podatków bezpośrednich, uchwalone na potrzeby województwa przez Sejm Śląski, które bez zgody Ministra Skarbu nie będą mogły przekraczać 100%;
4. obowiązywać będą wreszcie i te podatki i opłaty, które zostały jednolicie uregulowane przez ustawy państwowe na całym terenie Rzeczypospolitej, a których moc rozciąga się także na terytorium Województwa Śląskiego. W tym wypadku podatki te i opłaty wchodzą w miejsce analogicznych podatków i opłat, poprzednio obowiązujących.

Sejm Śląski mocen będzie ujednolicić podatki, dotąd pobierane na ziemiach śląskich i utrzymać te systemy, które w czasie objęcia władzy przez Polskę na tych ziemiach obowiązywały, o ile nie będzie się to sprzeciwiało powyższemu punktowi 4.

Dochód z podatków i opłat, pobieranych ze Śląska, wpływać będzie do Skarbu Śląskiego, który też prowadzi administrację podatkową.

Z tych dochodów oddaje Skarb Śląski na potrzeby ogólnopaństwowe część, odpowiadającą liczbie mieszkańców i sile podatkowej Śląska, a obliczoną w sposób podany w dodatku.

Kwotę należną ustala corocznie Rada Ministrów na podstawie wniosków Rady Wojewódzkiej i publikuje swą decyzję wraz ze szczegółowym uzasadnieniem“.

Dodatek do artykułu 5-go:

„Należy obliczać corocznie:

1. ludność cywilną Województwa Śląskiego = a,
2. ludność cywilną Rzeczypospolitej Polskiej z Województwem Śląskim, = b,
3. dochód ogólny Skarbu Śląskiego z podatków i opłat pobieranych ze Śląska, atoli bez dochodu z dodatków do podatków (punkt 3, art. 5), = c,

4. dochód ogólny Skarbu Rzeczypospolitej i Skarbu Śląskiego z podatków i opłat wszelkiego rodzaju (bez dodatków do podatków,) = d,
5. Skarb Śląski zatrzymuje na własne potrzeby część równającą się:

$$\frac{c}{2} + \frac{d}{2} \cdot \frac{a}{b}$$

6. Skarb Śląski oddaje na potrzeby ogólnopaństwowe część równającą się:

$$\frac{c}{2} - \frac{d}{2} \cdot \frac{a}{b}$$

2.

Z przytoczonych wyżej postanowień art. 5 statutu organicznego wynika co następuje:

- 1) cały dochód z podatków i opłat, pobieranych na obszarze województwa śląskiego ma wpływać do Skarbu Śląskiego;
- 2) Skarb Śląski ma prawo do prowadzenia własnej administracji skarbowej (podatkowej);

3) dopiero z tych wszystkich dochodów, ściągniętych przez Skarb Śląski i jego administrację, przekazuje się skarbowi centralnemu odpowiednią kwotę, tzn. część tych dochodów, zwaną popularnie tangenta. Tangenta ta powinna być ustalana corocznie przez Radę Ministrów na podstawie wniosków Śląskiej Rady Wojewódzkiej i według klucza, podanego w dodatku do art. 5 statutu;

4) na obszarze województwa śląskiego będą obowiązywać dwa systemy podatkowe, śląski (z ograniczeniami) i państwowy;

5) osobne, równobrzmiące ustawy, państwowa i śląska ustala dopiero stosunek wzajemny systemu podatkowego państwowego i administracji skarbowej państwowej do systemu podatkowego i administracji śląskiej oraz ustala zakres praw Sejmu Śląskiego w dziedzinie skarbowości.

Przypomnijmy też od razu, że do zapowiedzianego rozgraniczenia tak źródeł dochodowych, jak i administracji skarbowej państwowej od autonomicznej dotąd nie doszło, i to nie z winy Województwa Śląskiego. Przypomnijmy również, że w chwili ukonstytuowania się Województwa Śląskiego na zasadzie statutu organicznego, obowiązywały na obszarze Śląska w zakresie podatków i opłat skarbowych, ustawy niemieckie na górnośląskiej części, a na cieszyńskiej, ustawy austriackie wraz z przepisami polskimi, poprzednio wydanymi i dalej, że statut organiczny uży-

wał ówczesnie obowiązującej terminologii podatkowej, o czym późniejsi interpretatorzy statutu często zapominali. W każdym razie podatki bezpośrednie i pośrednie oraz opłaty skarbowe wpływały w pierwszym okresie do Skarbu Śląskiego tak z części cieszyńskiej, jak i z górnośląskiej. Mały wyjątek stanowiły opłaty celne, które bezpośrednio inkasował Skarb Państwa. Zaznaczmy również dla ścisłości od razu, że na cieszyńskiej części województwa śląskiego dochód z monopolu tytoniowego, solnego i loteryjnego również wpływał do Skarbu Państwa, ale tylko dlatego, że monopole te już istniały na tym terenie na podstawie ustawodawstwa poaustriackiego i dlatego, że w pierwszym okresie organizowania administracji skarbowej, nie chcąc wprowadzać zamieszania w rozdział dochodów, pozostawiono na razie ten stan rzeczy w spokoju i nie przesądzając bynajmniej jego zmiany na przyszłość w duchu dostosowania do postanowień statutu.

Otóż ten stan faktyczny, zgodny na ogół ze stanem prawnym, uległ już w latach 1923—1926 poważnym zmianom przez wprowadzenie również na górnośląską część województwa monopolów, które zastąpiły dotychczas istniejące tu podatki pośrednie. A właśnie wpływy z tych poprzednio tu obowiązujących podatków pośrednich należały i szły do Skarbu Śląskiego. Co więcej, już w tym pierwszym okresie Skarb Państwa zaczął ściągać także i dochody z niektórych podatków bezpośrednich (np. majątkowego, wojskowego, daniny lasowej, 10% dodatku do podatków bezpośrednich) oraz dodatki do opłat skarbowych mimo zastrzeżeń, podnoszonych przez Sejm Śląski. Nie ulega wątpliwości, że na tę rozbieżność pomiędzy stanem prawnym, jaki powinien istnieć na podstawie statutu, a stanem faktycznym wpłynęły tendencje unifikacyjne, mianowicie rozciąganie na teren województwa śląskiego (często za zgodą Sejmu Śląskiego) tych ustaw podatkowych itp., które już obowiązywały na terenie Rzeczypospolitej, względnie zostały później wydane. Ponieważ w dalszych wywodach zajmiemy się szczegółowiej tą kwestią, na razie ograniczymy się do stwierdzenia, że według wyraźnych postanowień art. 5 statutu, żadna inna instytucja, poza Skarbem Śląskim, nie była uprawniona do poboru dochodów z podatków i opłat, ściąganych na obszarze województwa śląskiego i to bez względu na to, że forma ściągnięcia niektórych podatków uległa później zmianie (np. w miejsce niektórych podatków pośrednich weszły monopole itp.).

W dyskusji na temat uprawnień Skarbu Śląskiego kwestionowano ponadto i samą terminologię, używaną przez Sejm Śląski, a w szczególności definicję podatków i opłat. Kwestionowano również zaliczanie dochodów z monopolów do „dochodów podatkowych”. Te zarzuty terminologiczne są jednak pozbawione wszelkich podstaw. Pomimo, że stan prawny, jaki normuje art. 5 statutu organicznego jest zupełnie jasny, a jego interpretacja logiczna i gramatyczna streszcza się w tym, że wszystkie dochody z podatków i opłat powinny być przekazywane Skarbowi Śląskiemu, poświęćmy nieco uwagi także wspomnianym zarzutom natury terminologicznej. Okaże się, że również argumentami zaczerpniętymi (zresztą błędnie) z teorii skarbowości, nie da się podważyć jedynie naszym zdaniem słusznej wykładni statutu organicznego o prawie Skarbu Śląskiego do **wszystkich** dochodów z podatków i opłat na obszarze województwa.

Według Adama Krzyżanowskiego („Nauka Skarbowości”, Poznań 1923r.) momentem decydującym dla podatków jest stosowanie przymusu, przy czym obojętną okolicznością będzie, czy świadczenie należy do jednostronnych, czy do dwustronnych, czy przymus był bezwzględny, czy tylko względny. Dlatego nawet dochody z cel i akcyz zalicza ten najwybitniejszy teoretyk skarbowości w Polsce do dochodów podatkowych, ponieważ chodzi o świadczenia przymusowe, jednostronne. W tym znaczeniu także i monopole, pomimo tego, iż mają charakter świadczenia dwustronnego są dla Krzyżanowskiego podatkiem(w znaczeniu obszerniejszym), ponieważ zachodzi tu przypadek tzw. przymusu względnego; monopol bowiem zapewnia dochody czyste skarbowi, a nie stanowił tylko zysku przedsiębiorcy (str. 106-110). Również inny wybitny teoretyk skarbowości, prof. Edward Taylor („Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej”, Poznań 1920 r.) uważa, że różnica między dochodami z monopolów gospodarczych a opłatami skarbowymi, oparta na rzekomym prawno-prywatnym charakterze pierwszych, a prawno-publicznym drugich, jest niezmierznie iluzoryczna. Różnica znów między opłatami skarbowymi a podatkami jest raczej natury historycznej, niż teoretycznej (str. 15 część I). Podobnie krytycznie odnoszą się do stosowanej przez nasze ustawodawstwo, bardzo niejednolitej terminologii podatkowej inni teoretycy skarbowi, jak prof. Stanisław Głabiński, czy śp. Edward Strassburger. Ten ostatni np. uważał cło za podatek

konsumcyjny itd. Widać z powyższych uwag, jak błędnym jest przeciwstawianie stanowisku Sejmu Śląskiego argumentów teoretyków skarbowości. Statut organiczny używał terminu „podatki i opłaty“ w najszerszym znaczeniu, zgodnie z definicją prof. Krzyżanowskiego. Przemawia za tym nie tylko dosłowne brzmienie art. 5 statutu, ale cała konstrukcja prawna odrębnego Skarbu Śląskiego, odrębnej administracji skarbowej, formy, w jakiej nastąpi rozgraniczenie uprawnień skarbowych i administracji itd. Nie można z postanowień art. 5 statutu wrywać poszczególnych fragmentów, jak np. ustępu 4, dotyczącego tych podatków i opłat, „które zostały jednolicie uregulowane przez ustawy państwowe na całym terenie Rzeczypospolitej itd“. Nie można z tego jednego fragmentu wyprowadzać wniosków, podważających całą logikę reszty postanowień tegoż artykułu, postanowień, traktujących o odrębnym skarbie itp., nie mówiąc już o artykule 4 (ust. 16), gdzie jest mowa o budżecie śląskim, prawie zaciągania pożyczek, zbywania majątku itd. Nawet przyjmując tezę, że pełna i nieograniczona władza i prawo nakładania podatków służy w zasadzie wyłącznie parlamentowi państwowemu i że ustawodawstwo państwowe może unifikować ustawodawstwo podatkowe na obszarze województwa śląskiego, nawet i wtedy nie wolno, naszym zdaniem, wyciągać wniosków błędnych (o ile mamy rozumować prawnie i uwzględniać chronologię oraz hierarchię przepisów), że taka unifikacja może automatycznie odebrać Skarbowi Śląskiemu zagwarantowane mu statutem uprawnienia do inkasowania tak zunifikowanych dochodów podatkowych. Nie wolno bowiem mieszać tych dwóch odrębnych kwestyj: unifikacji i prawa do inkasowania dochodów.

Zamykając na tym nasz krótki z konieczności wywód prawny, zaznaczamy jeszcze, że nie wyczerpuje on bynajmniej całego zagadnienia, skomplikowanego jeszcze bardziej przez długoletnią praktykę, odbiegającą od zamierzeń ustawodawcy z 1920 roku. Do kwestii tangenty wrócimy jeszcze w następnym rozdziale. Przytoczyliśmy tylko ważniejsze argumenty prawne (uwzględniając przede wszystkim głosy krytyczne) dla wykazania, iż stanowisko, zajmowane przez Sejm Śląski w obronie „odrębności“ Skarbu Śląskiego i jego uprawnień, wcale nie wypływa z animozji politycznych, czy chęci ograniczenia praw suwerennych Rzeczypospolitej na terenie Śląska, ale ma swoje źródło i podstawę w

tekście odnośnych wyraźnych postanowień statutu organicznego. A nie potrzeba przypominać, że statut ów został nadany Śląskowi dobrowolnie przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej.

Kto interesuje się tym problemem bliżej, znajdzie odpowiednie wskazówki bibliograficzne w świeżo ogłoszonej pracy Józefa Kokota, wydanej przez Instytut Śląski p.t. „Zakres działania Województwa Śląskiego jako jednostki samorządu terytorialnego“ (Katowice 1939 r.). Interesujący nas tutaj problem odrębnego Skarbu Śląskiego porusza autor na str. 63 i dalszych, omawia go jednak w płaszczyźnie wszystkich uprawnień autonomicznych, a nie tylko na zasadzie art. 5, będącego główną podstawą naszych rozważań.

IV

DOCHODY SKARBU PAŃSTWA Z WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.

1.

Próba, jaką w niniejszym opracowaniu podejmujemy (obliczenia dochodów Skarbu Państwa, czerpanych ze Śląska), jest pierwszą tego rodzaju próbą w ogóle, podjętą w oparciu o postanowienia statutu. Podejmując ją, zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że zastosowana przez nas metoda obliczeniowa (częściowego szacunku) oraz ograniczenie pola analizy, mogą wywołać pewne zastrzeżenia. Nie sądzymy jednak, by podważyły one samą zasadę przez nas przyjętą oraz ogólny wynik końcowy.

Punktem wyjścia naszych rozważań jest w dalszym ciągu przepis art. 5 statutu, którego interpretację podaliśmy już poprzednio, interpretację, zgodną nie tylko z zamierzeniami ustawodawcy z 1920 roku, ale i jedynie logiczną, i co napewno nie jest bez znaczenia, przyjętą także przez wszystkie dotychczasowe sejmiki śląskie. Nie obejmujemy więc naszymi rozważaniami wszystkich (pozastatutowych) dochodów Skarbu Państwa, a więc pomijamy dochody czerpane z poczty, z kolei, z opłat sądowych, z urzędów górniczych, z majątku Skarbu Państwa itp., ponieważ kwestia ta wychodzi znacznie poza ramy postanowień art. 5 statutu, a nadto, zmieniając podstawę dyskusji (z prawnej na polityczną i gospodarczą), nie doprowadziłaby przy obecnym stanie opracowań i materiałów do żadnych realnych sformułowań. (Wystarczy powiedzieć, że, wciągając w dyskusję wszystkie dochody, trzeba by wdać się w analizę również wszystkich wydatków, trzeba by wejść w szczegółowe rozważanie wszystkich stosunków gospodarczych województwa śląskiego z innymi ziemiami Polski, obliczać procentowy stosunek wydatków do dochodów z tamtych źródeł i posługiwać się w dyskusji nie tylko kryte-

riami gospodarczymi, jak przemysłowy charakter Śląska, jego specjalna struktura społeczna, wysoki odsetek bezrobotnych, ale także kryteriami politycznymi, cyfrowo nie wymiernymi, jak przygraniczne położenie województwa itd.). Nie sądzimy zresztą, by to ograniczenie pola badań zniekształciło nam obraz stosunku dochodów Skarbu Państwa do Skarbu Śląskiego. Nawiasem zaznaczamy, że to ograniczenie podstawy naszych rozważań narzuca nam także brak ustawy o prawie budżetowym i ustawy o rachunkowości Państwa. O niektórych trudnościach obliczeniowych, nawet i w tych ograniczonych ramach, będziemy jeszcze mówić osobno. Zaznaczmy też, że przeciwstawianie Skarbu Śląskiego Skarbowi Państwa stosujemy w znaczeniu czysto formalnym, ponieważ, jak wiadomo, chodzi tylko o odrębne podmioty prawne. W rzeczywistości, oba skarby mają charakter państwowy, o czym jeszcze powiemy w następnym rozdziale.

W rezultacie mówić będziemy o następujących dochodach Skarbu Państwa, czerpanych z województwa śląskiego albo bezpośrednio, albo za pośrednictwem administracji śląskiej:

- 1) z monopolów (spirytusowego, tytoniowego, zapalczanego, soli i loterii), oraz opłat skarbowych od towarów przywożonych z zagranicy na obszar województwa, a które są przedmiotem monopolów,
- 2) z daniny lasowej,
- 3) z podatku wojskowego,
- 4) z odsetek od podatku wojskowego i majątkowego,
- 5) z odsetek od 10% dodatku do podatków pośrednich,
- 6) ze specjalnego podatku od wynagrodzeń,
- 7) z podatku majątkowego i nadzwyczajnej daniny majątkowej,
- 8) z 10%, wzgl. 15% dodatku do podatków bezpośrednich,
- 9) z 10% dodatku do podatków pośrednich,
- 10) z 10% dodatku do opłat stemplowych,
- 11) z administracyjno-rzeczowych i ogólnych Ministerstwa Skarbu oraz innych ministerstw,
- 12) z opłat celnych.

O dochodach z tzw. tangenty śląskiej traktujemy osobno w rozdziale V.

Aby nie zaciemniać obrazu szczegółami, nie będziemy też omawiać bliżej takich „dziwolałów prawnych“, jak np. ściąganie przez Skarb Państwa specjalnego podatku od wynagrodzeń, wy-

płacanych przez Skarb Śląski, z dochodów przewidzianych budżetem śląskim itp.

O źródłach dochodów Skarbu Śląskiego będziemy mówić osobno.

2.

Przegląd dochodów zaczynamy od najpoważniejszej pozycji, jaką stanowią monopole, gdyż dały one Skarbowi Państwa za okres od 1925 roku do końca roku budżetowego 1937/38 około 488 milionów złotych. Ponieważ jest to cyfra oparta na szacunku, zatrzymamy się nieco nad metodą obliczeniową, jaką tu zastosowaliśmy. Mianowicie najpierw podamy cyfry dochodów monopolowych za trzylecie 1935/36 — 1937/38, które tylko w małym stopniu są oparte na szacunku, gdyż zestawiono je na podstawie faktycznych dochodów, a następnie podamy cyfry szacunkowe dla całego okresu i objaśnimy nasz „klucz obliczeniowy“.

Otóż według posiadanych dat statystycznych pobrał Skarb Państwa z województwa śląskiego za ostatnie trzy okresy budżetowe, tj. za lata 1935/36, 1936/37 i 1937/38 następujące dochody wyłącznie tytułem opłaty skarbowej z poszczególnych monopolów:

A. Monopol Spirytusowy

Monopol spirytusowy sprzedał spirytusu na cele domowo-lecznicze, w postaci wódek czystych, do wyrobu wódek gatunkowych, esencji octowej, środków leczniczych i kosmetyków, w okresie budżetowym 1935/36 — 2.871.487 litrów 100° alkoholu. Opłata skarbowa, ustalona przez Ministra Skarbu od każdego litra spirytusu, wyniosła w sumie 16.043.947,— zł
w okresie 1936/37 — 3.084.944 litrów
opłata skarbowa wyniosła 17.229.360,— zł
w okresie 1937/38 — 3.298.873 litrów
opłata skarbowa wyniosła 18.420.525,— zł

B. Monopol Tytoniowy

Monopol tytoniowy sprzedał wyrobów tytoniowych w okresie

1934/35 za	34.300.370,— zł
1935/36 za	30.769.890,— zł
1936/37 za	31.000.000,— zł
1937/38 za	31.113.000,— zł

Wyjaśniamy, że opłata skarbowa w monopolu tytoniowym jest zróżniczkowana zależnie od gatunku wyrobu i towaru, a wynosi od 45% do 55% wartości sprzedanego towaru. Biorąc przeciętnie 50% ceny sprzedanego towaru, jako opłatę skarbową, dochód Skarbu Państwa z monopolu tytoniowego z województwa śląskiego wynosił w okresie

1934/35	17.150.185,— zł
1935/36	15.384.945,— zł
1936/37	15.500.000,— zł
1937/38	15.556.500,— zł

Należy nadmienić, że dochód z monopolu tytoniowego od 1935 roku spadł, z powodu obniżenia ceny gorszych gatunków wyrobów tytoniowych.

C. Monopol Zapalczany

Monopol zapalczany sprzedał w okresie

1935/36	56.622.000 sztuk pudełek
1936/37	55.238.000 „ „
1937/38	58.843.000 „ „

Opłata skarbowa wynosi 268,— zł od 1 miliona sztuk zapalek. Po przeliczeniu daje to dochód w okresie

1935/36	728.156,— zł
1936/37	704.572,— zł
1937/38	756.832,— zł

D. Monopol Solny

Opłata skarbowa od sprzedanej soli kamiennej, białej i szarej, wynosiła w latach

1936	1.279.430,— zł
1937	1.287.965,— zł
1938	1.347.255,— zł

E. Monopol Loterii

Zysk Skarbu Państwa ze sprzedanych losów wyniósł w okresie:

1935/36	818.200,— zł
1936/37	800.000,— zł
1937/38	800.000,— zł

Ugółem Skarb Państwa pobrał z województwa śląskiego z monopolów następujące dochody:

w okresie 1935/36	34.254.733,— zł
„ 1936/37	35.522.167,— zł
„ 1937/38	36.881.112,— zł
razem:	<u>106.658.012,— zł</u>

Nasuwa się z kolei pytanie, jaki dochód pobrał Skarb Państwa z województwa śląskiego za cały okres od czasu zaprowadzenia monopolów.

Danych statystycznych w tym kierunku nie prowadzono, jednak na podstawie sum dochodu z monopolu w całym państwie i procentowego udziału w tym dochodzie województwa śląskiego można ustalić w przybliżeniu, jakie dochody monopolowe pobrał Skarb Państwa z województwa śląskiego.

Według danych Rocznika Statystycznego ogólne dochody z monopolów w budżecie państwowym przedstawiały się w niżej podanych okresach następująco:

1925	400.224.000,— zł
1926/27	627.852.000,— zł
1927/28	796.804.000,— zł
1928/29	980.000.000,— zł
1929/30	886.000.000,— zł
1930/31	805.000.000,— zł
1931/32	678.000.000,— zł
1932/33	625.000.000,— zł
1933/34	628.000.000,— zł
1934/35	624.000.000,— zł
1935/36	641.000.000,— zł
1936/37	638.000.000,— zł
1937/38	664.000.000,— zł

Stosunek dochodów ze Śląska do dochodów ogólnopaństwowych równał się w okresie

1935/36	5,34%
1936/37	5,56%
1937/38	5,54%

a zatem przeciętnie 5,48%

Ponieważ dochód z monopolów zależy od konsumpcji towarów będących przedmiotem monopolu, a w ostatnich trzech okresach, tj. 1935/36, 1936/37 i 1937/38 konsumpcja towarów monopolowych w województwie śląskim kształtowała się w ten sposób, że dochód z opłat monopolowych wynosił 5,48% dochodu ogólnop

państwowego, to można przyjąć, że według wszelkiego prawdopodobieństwa stosunek ten utrzymywał się również i w poprzednich okresach na poziomie 5,48% dochodów ogólnopństwowych. Przyjmujemy więc, że na zasadzie tego porównania i szacunkowego obliczenia dochód Skarbu Państwa z monopolów w województwie śląskim wynosił:

1925	21.932.275,— zł
1926/27	34.406.289,— zł
1927/28	43.664.859,— zł
1928/29	48.772.000,— zł
1929/30	48.552.800,— zł
1930/31	44.114.000,— zł
1931/32	37.154.400,— zł
1932/33	34.250.000,— zł
1933/34	34.414.400,— zł
1934/35	34.195.200,— zł
1935/36	34.254.733,— zł
1936/37	35.522.167,— zł
1937/38	36.881.112,— zł
razem:	<u>488.114.235,— zł</u>

Jako dochód Skarbu Państwa z monopolu należy dalej doliczyć wpływy z opłat skarbowych od towarów przywożonych na obszar województwa śląskiego z zagranicy, które to towary są przedmiotem monopolu, tj. soli, tytoniu, spirytusu i zapalek.

Wpływy z tego tytułu wynosiły w roku

1924	766.019,77 zł
1925	1.148.385,06 zł
1926/27	454.942,52 zł
1927/28	232.325,50 zł
1928/29	126.813,98 zł
1929/30	197.581,61 zł
1930/31	176.438,69 zł
1931/32	102.293,72 zł
1932/33	42.873,71 zł
1933/34	33.199,80 zł
1934/35	19.713,19 zł
1935/36	20.752,96 zł
1936/37	38.603,55 zł
1937/38	93.677,10 zł
razem:	<u>3.453.621,16 zł</u>

Jak już wspomnieliśmy wyżej poza dochodami z monopolu pobiera Skarb Państwa z województwa śląskiego dochody z następujących podatków i dodatków do podatków:

- 1) z daniny lasowej,
- 2) z podatku wojskowego,
- 3) z odsetek od podatku wojskowego i majątkowego,
- 4) z odsetek od 10% dodatku do podatków pośrednich,
- 5) ze specjalnego podatku od wynagrodzeń,
- 6) z podatku majątkowego i nadzwyczajnej daniny majątkowej,
- 7) z 10% wzgl. 15% dodatku do podatków bezpośrednich,
- 8) z 10% dodatku do podatków pośrednich,
- 9) z 10% dodatku do opłat stemplowych.

Otóż z wymienionych podatków, dodatków i odsetek pobrał Skarb Państwa w roku

1924	20.553.951,20 zł
1925	9.974.880,36 zł
1926/27	30.308.708,05 zł
1927/28	20.978.217,33 zł
1928/29	17.721.686,31 zł
1929/30	19.215.874,33 zł
1930/31	14.582.743,87 zł
1931/32	12.508.546,76 zł
1932/33	5.064.890,05 zł
1933/34	6.025.497,30 zł
1934/35	6.010.733,90 zł
1935/36	9.042.366,13 zł
1936/37	14.960.400,74 zł
1937/38	15.195.810,08 zł

razem: 202.144.306,41 zł

4.

Osobnym źródłem dochodów Skarbu Państwa są dalej tzw. dochody administracyjno-rzeczowe i ogólne Ministerstwa Skarbu oraz innych ministerstw. Ze źródła tego uzyskał Skarb Państwa w latach:

1924	3.794.095,72 zł
1925	13.695.937,93 zł
1926/27	9.136.241,49 zł
1927/28	6.792.908,58 zł
1928/29	6.145.686,96 zł
1929/30	6.512.589,67 zł
1930/31	6.309.666,01 zł
1931/32	6.656.293,02 zł
1932/33	7.948.356,38 zł
1933/34	6.795.772,16 zł

1934/35	5.652.317,97 zł
1935/36	4.862.706,40 zł
1936/37	5.226.464,55 zł
1937/38	5.254.478,41 zł
razem:	<u>94.783.515,25 zł</u>

5.

Dalszym źródłem są dochody z opłat celnych pobranych na terenie województwa śląskiego, które wynosiły:

w okresie budżetowym	cło z przywozu	cło z wywozu
1924	32.361.000,—	—
1925	35.002.000,—	1.178.000,—
1926/27	29.528.000,—	2.076.000,—
1927/28	45.033.000,—	1.603.000,—
1928/29	60.699.000,—	1.669.000,—
1929/30	57.664.000,—	1.556.000,—
1930/31	39.734.000,—	609.000,—
1931/32	23.639.000,—	821.000,—
1932/33	11.286.000,—	448.000,—
1933/34	8.770.000,—	230.000,—
1934/35	6.914.000,—	239.000,—
1935/36	10.435.000,—	130.000,—
1936/37	11.899.000,—	62.000,—
1937/38	14.229.000,—	49.000,—
razem	<u>387.193.000,—</u>	<u>10.670.000,—</u>

V

T a n g e n t a

1.

Poza wymienionymi w rozdziale poprzednim dochodami płynącymi z 12 źródeł, otrzymuje jeszcze Skarb Państwa tytułem udziału w dochodach Skarbu Śląskiego tzw. tangenty. Ma ona zgodnie z postanowieniem art. 5 statutu odpowiadać liczbie mieszkańców i sile podatkowej Śląska, a obliczać ją należy w sposób podany w dodatku do art. 5 statutu ($c/2 - d/2 \cdot a/b$). Niżej pokusimy się również po raz pierwszy o próbę obliczenia na podstawie formułki statutowej, aby ustalić, ile prawnie należy się Skarbowi Państwa z tego tytułu.

Ponieważ sprawa tangenty należy również do tzw. problemów spornych pomiędzy obu skarbami, oświetlimy ją z dwóch stron. Mianowicie zanim podamy próbę obliczeń tangenty według przepisów statutu, przypomnimy, ile Skarb Śląski wpłacał faktycznie na poczet tangenty w poszczególnych latach do Skarbu Państwa.

O traktowaniu sprawy tangenty w śląskich ustawach skarbowych powiemy pod koniec rozdziału.

Skarb Śląski wpłacił do Skarbu Państwa w roku:

1924	34.000.000,— zł
1925	—
1926/27	1.500.000,— zł
1927/28	17.350.000,— zł
1928/29	—
1929/30	20.000.000,— zł
1930/31	20.000.000,— zł
1931/32	7.750.000,— zł
1932/33	6.500.000,— zł
1933/34	233.674,60 zł
1934/35	—

1935/36	263.789,25 zł
1936/37	2.000.000,— zł
1937/38	6.000.000,— zł
1938/39 do dnia 31. I.	<u>3.015.097,06 zł</u>
Razem w latach 1924	
—1938/39 wpłacono tytułem tangenty	<u>118.612.560,91 zł</u>

Rozpatrzmy z kolei problem tangenty od strony prawnej. Zaznaczmy też odrazu, że przyjmujemy interpretację formuлки $c/2 - d/2 \cdot a/b$ dla Skarbu Państwa najkorzystniejszą. Przyjmujemy mianowicie, że do Skarbu Państwa wpływają dochody z monopolów, ceł oraz z podatków zarachowywanych bezpośrednio na budżet Rzeczypospolitej, a do Skarbu Śląskiego dochody według stanu obecnego. Jak wiadomo, Skarb Śląski pobiera obecnie dochody z następujących 27 źródeł:

- 1) z podatku gruntowego,
- 2) „ przemysłowego,
- 3) „ dochodowego,
- 4) „ od skumulowanych uposażeń służbowych,
- 5) „ od niektórych zajęć zawodowych,
- 6) ze specjalnego podatku od wynagrodzeń służbowych śląskich funkcjonariuszów,
- 7) z podatku od kapitału i rent,
- 8) „ od uboju,
- 9) z odsetek od zaległości,
- 10) z kosztów egzekucyjnych,
- 11) z grzywn i kar wymierzanych na podstawie ustaw o podatkach bezpośrednich,
- 12) z podatku od wina,
- 13) „ od piwa,
- 14) „ od cukru,
- 15) z dodatku do podatku od cukru w głowach, kostkach i kawałkach,
- 16) z podatku od drożdży,
- 17) „ „ olejów mineralnych,
- 18) „ „ zapalniczek,
- 19) „ „ kwasu octowego,
- 20) „ „ kwasu węglowego,
- 21) „ „ cukru skrobiowego,
- 22) „ „ tłuszczów,

- 23) z akcyzowych opłat patentowych,
- 24) z odsetek od zaległości i należności za upomnienia,
- 25) z opłat stemplowych i danin pokrewnych,
- 26) z opłat Śląskiego Funduszu Gospodarczego, wreszcie
- 27) dochody, które obejmujemy ogólną nazwą administracyjno-osobowych i administracyjno-rzeczowych z tych działów administracji, które są utrzymywane ze Skarbu Śląskiego.

Ta stosunkowo bogata lista źródeł dochodowych ilustruje jednak nie tyle bogactwo tych źródeł, ile bogactwo naszej mozaiki podatkowej. W cyfrach bowiem owe śląskie dochody według zamknięć rachunkowych przedstawiają się za poszczególne okresy następująco:

1924	57.222.546,98 zł
1925	58.616.961,36 zł
1926/27	92.143.328,56 zł
1927/28	103.638.734,47 zł
1928/29	137.350.039,57 zł
1929/30	162.091.214,56 zł
1930/31	145.258.529,72 zł
1931/32	108.281.009,20 zł
1932/33	84.842.219,92 zł
1933/34	74.782.512,57 zł
1934/35	72.749.040,71 zł
1935/36	74.657.429,89 zł
1936/37	83.208.001,39 zł
1937/38	97.965.797,93 zł

Ponieważ cyfry budżetów śląskich analizujemy w osobnym rozdziale, nie zatrzymujemy się dłużej nad sprawą dochodów śląskich i przechodzimy do obliczenia poszczególnych elementów formułki statutowej, podając po kolei cyfry: ludności polskiej i Śląska oraz dochodu ogólnego Skarbu Państwa.

Ludność (a, b)

Stan w dniu	Ludność całego państwa wraz woj. śląskim	Ludność wojew. śląskiego
1. I. 1925	28.809.570	1.172.713
1. I. 1926	29.740.000	1.194.259
1. I. 1927	30.104.000	1.211.300
1. I. 1928	30.485.000	1.227.276
1. I. 1929	30.909.000	1.242.989
1. I. 1930	31.258.000	1.260.097

Stan w dniu	Ludność całego państwa wraz woj. śląskim	Ludność wojew. śląskiego
1. I. 1931	31.685.000	1.280.152
1. I. 1932	32.176.000	1.298.352
1. I. 1933	32.638.000	1.319.518
1. I. 1934	33.024.000	1.336.103
1. I. 1935	33.418.000	1.354.954
1. I. 1936	33.823.000	1.374.025
1. I. 1937	34.221.000	1.390.734
1. I. 1938	34.554.000	1.406.552

Według Rocznika Statystycznego dochody budżetowe Skarbu Państwa wynosiły w okresach:

1924	1.453.858.000,— zł
1925	1.745.196.000,— zł
1926/27	2.133.060.000,— zł
1927/28	2.768.359.000,— zł
1928/29	3.008.000.000,— zł
1929/30	3.029.000.000,— zł
1930/31	2.750.000.000,— zł
1931/32	2.261.000.000,— zł
1932/33	2.000.000.000,— zł
1933/34	1.860.000.000,— zł
1934/35	2.194.000.000,— zł
1935/36	2.030.000.000,— zł
1936/37	2.217.000.000,— zł
1937/38	2.373.000.000,— zł

Otóż, jak zaznaczyliśmy wyżej, przy zastosowaniu najkorzystniejszej dla Skarbu Państwa wykładni Skarb Śląski winien był wpłacić tytułem tangenty następujące kwoty:

1924	—
1925	—
1926/27	1.314.500,— zł
1927/28	—
1928/29	5.430.000,— zł
1929/30	16.729.500,— zł
1930/31	14.148.500,— zł
1931/32	6.351.500,— zł
1932/33	262.000,— zł
1933/34	—
1934/35	—
1935/36	—
1936/37	—
1937/38	—

Razem tytułem tangenty obliczonej zgodnie z art. 5 statutu powinien był wpłacić Skarb Śląski po koniec roku 1937/38

44.236.000,— zł

(słownie: czterdzieści cztery miliony, dwieście trzydzieścisześć tysięcy zł),

tymczasem wpłacił 115.597.463,85 zł

(słownie: sto piętnaście milionów, pięsetdziesięćdziesiąt siedem tysięcy, czterystasześćdziesiąt trzy zł i 85 gr),

czyli nadpłacono Skarbowi Państwa kwotę
71.361.463,85 zł

(słownie: siedemdziesiąt jeden milionów, trzystasześćdziesiąt jeden tysięcy, czterystasześćdziesiąt trzy zł i 85 gr).

Ponadto wpłacono już na poczet roku budżetowego 1938/39 dalsze 3.015.097,06 zł (słownie: trzy miliony, piętnaście tysięcy, dziewięćdziesiąt siedem zł i 6 gr).

Te dwie cyfry: 44.000.000,— zł należnej tangenty i 71.000.000,— zł nadpłaconej, mają swoją zbyt wyraźną wymowę, aby je potrzeba było bliżej komentować.

3.

Skoro znamy już dochody Skarbu Państwa z tytułu tangenty, możemy podsumować wszystkie dochody Skarbu Państwa czerpane z Województwa Śląskiego, a które powinny przypaść zgodnie z art. 5 statutu Skarbowi Śląskiemu. Otóż dochody owe z podatków i opłat łącznie z monopolami i tangenta, których cyfry szczegółowe podawaliśmy już poprzednio, przedstawiały się w poszczególnych latach budżetowych następująco:

1924	91.475.066,69 zł
1925	82.931.478,35 zł
1926/27	107.410.181,06 zł
1927/28	135.654.310,41 zł
1928/29	135.134.187,25 zł
1929/30	153.698.845,61 zł
1930/31	125.525.848,57 zł
1931/32	88.631.533,50 zł
1932/33	65.540.120,14 zł
1933/34	56.502.543,86 zł

1934/35	53.030.965,06 zł
1935/36	59.009.347,74 zł
1936/37	69.708.635,84 zł
1937/38	77.703.077,59 zł
1938/39 (tangenta)	3.015.097,06 zł
Razem:	<u>1.304.971.238,73 zł</u>

(słownie: jeden miliard, trzystacztery miliony, dziewięćset siedemdziesiąt jeden tysięcy, dwieście trzydzieściosiem zł i 73 gr).

4.

W uzupełnieniu poprzednich wywodów na temat tangenty warto przypomnieć stanowisko sejmów śląskich, zajmowane w tej kwestii, a wyrażające się w śląskich ustawach skarbowych. Otóż pierwsza ustawa skarbowa, z dnia 17 stycznia 1924 r., którą możemy uważać za prawidłową (bo obejmującą rok budżetowy), zawierająca budżet na rok 1923 (Dz. U. Śl. nr 6, poz. 22) — nie zawiera w ogóle żadnych postanowień o tangencie. Podobnie i następna ustawa skarbowa na rok 1925. Braki te tłumaczą się okresem organizacyjnym Województwa Śląskiego i nadziejami na rychłe wydanie ustawy o ustroju wewnętrznym i innych ustaw, które miały uporządkować całość stosunków prawno-gospodarczych.

Dopiero ustawa skarbowa na rok 1926 z dnia 30 marca 1926 r. (Dz. U. Śl. nr 10, poz. 15), mówi po raz pierwszy o tangencie w art. 4, co następuje:

„Ustawowy udział Skarbu Państwa w dochodach śląskich w myśl § 5 statutu organicznego Województwa Śląskiego będzie pokryty z nadwyżek kasowych w drodze kompensaty wydatków poniesionych za Państwo przez Skarb Śląski“.

Ta formułka jednak nie utrzymała się. Następna bowiem z kolei ustawa skarbowa na rok 1927/28 (z dnia 30 marca 1937 r.) ogłoszona w Dz. Ustaw Śl. nr 11, poz. 23 stanowi o tangencie w art. 4 co następuje:

„Ustawowy udział Skarbu Państwa w dochodach śląskich w myśl § 5 statutu organicznego Województwa Śląskiego będzie pokryty z nadwyżek budżetowych“.

Podobnie została unormowana sprawa tangenty w ustawie skarbowej na rok 1928/29.

Zmianę przynosi dopiero ustawa skarbowa na rok 1931/32 z dnia 30. marca 1931 r., która w art. 4 stanowi o tangencie co następuje:

„Ustawowy udział Skarbu Państwa w dochodach Skarbu Śląskiego w myśl ustawy konstytucyjnej z dnia 15. VII. 1920 r., zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego (Dz. U. R. P. nr 73, poz. 497) będzie pokryty z nadwyżek pomiędzy wydatkami Skarbu Śląskiego a wszystkimi dochodami skarbowymi, które zgodnie z art. 5 statutu organicznego województwa śląskiego mają wpływać do Skarbu Śląskiego“.

To brzmienie artykułu 4 ustawy skarbowej z dnia 30 marca 1931 r., normujące kwestię tangenty, przejmowały po kolei wszystkie następne ustawy skarbowe aż po ostatnią na rok 1939/40.

Pozostawiamy na boku kwestię rozbieżności pomiędzy postanowieniami ustaw skarbowych śląskich o tangencie, a praktyką względnie stanowiskiem, jakie zajmowały władze centralne (Ministerstwo Skarbu), wstawiając rokrocznie do preliminarza budżetowego różne kwoty tytułem tangenty. Chodzi nam tylko o podkreślenie, że nawet ustawy skarbowe śląskie z przed roku 1931/32 dawały wyraz przekonaniu, że sprawa tangenty nie może być załatwiona jednostronnie i że w przypadku najkorzystniejszym dla Skarbu Państwa, tangenta ma być pokrywana z nadwyżek budżetowych. Zresztą fakt, że od ośmiu lat śląskie ustawy skarbowe dają rokrocznie wyraz przekonaniu, że tangenta będzie pokryta z nadwyżek pomiędzy wydatkami Skarbu Śląskiego a wszystkimi dochodami skarbowymi, które zgodnie z art. 5 statutu, mają wpływać do Skarbu Śląskiego, ten fakt powinien mieć również swoją wymowę. O stanowisku Sejmu Śląskiego, zajęтым z okazji podjęcia rozliczeń ze Skarbem Państwa, mówimy osobno.

VI

BUDŻETY ŚLĄSKIE — BUDŻETAMI PAŃSTWOWYMI

W myśl postanowień art. 4 statutu organicznego, Sejm Śląski ma prawo ustalać corocznie budżet dla Województwa Śląskiego. Jak wiemy z poprzednich rozważań, budżet ten powinien obejmować dochody z wszystkich podatków i opłat, pobieranych na obszarze województwa. Wiemy również z poprzednich rozważań, że stan faktyczny nie pokrywa się ze stanem prawnym i że Skarb Państwa dotychczas zainkasował z Województwa Śląskiego łącznie z tangenta olbrzymią kwotę ponad 1 miliard trzystacztery miliony złotych, która to kwota zadaje kłam wszelkim twierdzeniom, jakoby inne prowincje Polski do Śląska dopłacały i jakoby Województwo Śląskie nie ponosiło żadnych wydatków na tak ważne potrzeby państwowe jak armia itd.

Jest bowiem rzeczą oczywistą, że z tej olbrzymiej kwoty, którą Skarb Państwa dotąd pobrał z Wojew. Śląskiego przeznaczono niewątpliwie odpowiednie sumy na najpilniejsze potrzeby państwowe.

Pozostaje do rozważenia jeszcze ostatnia kwestia, czy budżet śląski, jak to utrzymują nie tylko publicyści, ale i niektórzy teoretycy, jest „budżetem autonomicznym“. Poniższa analiza przeprowadzona na podstawie zamknięć rachunkowych za okres budżetowy 1937/38 przekona nas, że budżet śląski jest, wbrew popularnym twierdzeniom, prawie wyłącznie budżetem państwowym. Bierzemy za podstawę analizy ostatni rok budżetowy, z którego mamy zamknięcia rachunkowe i od razu zaznaczamy, że analiza tych wydatków będzie mutatis mutandis miarodajną i dla innych lat budżetowych.

Jest to tym bardziej uzasadnione, ponieważ w poprzednich latach śląski budżet obejmował te same grupy wydatków, a różnice w poszczególnych kwotach były tylko wyrazem gorszej, czy lepszej koniunktury i nie zmieniają proporcji wydatków na potrzeby państwowe do wydatków na potrzeby autonomiczne.

Jak wiadomo z ogłaszanego rokrocznie w Dzienniku Ustaw Śląskich budżetu śląskiego, wydatki tego budżetu można podzielić na trzy grupy:

1. wydatki związane z utrzymaniem urzędów państwowych (administracji ogólnej, szkolnej, skarbowej i policji), wydatki obejmujące nie tylko uposażenia, ale i wydatki rzeczowe oraz specjalne, niezbędne dla normalnego funkcjonowania urzędów,
2. wydatki na inwestycje oraz
3. wydatki autonomiczne (związane z utrzymaniem Sejmu Śląskiego oraz instytucji samorządowych).

Pierwsza grupa wydatków obejmuje — jak zaznaczyliśmy — wydatki osobowe (w zasadzie oparte na normach ogólnopństwowych), dalej tzw. wydatki administracyjno-rzeczowe, przeznaczone na opłacanie kosztów podróży służbowych, przesiedleń, środki lokomocji, na komorne, opał, światło, utrzymanie porządku, na wydatki biurowe, inwentarz biurowy, na wydawnictwa, na opłaty pocztowo-telegraficzne i telefoniczne itd. Wreszcie obejmuje tzw. wydatki specjalne na pokrycie wszystkich innych kosztów, związanych z działalnością urzędów.

Poniższa tabelka ilustruje wydatki pierwszej grupy, wydatki niespornie państwowe.

Przegląd wydatków z budżetu śląskiego za rok 1937/38

Wyszczególnienie	Wydatki admin. nistr. - osobowe	Wydatki admin. nistr.-rzeczowe	Wydatki specjalne	Razem
1) Administracja ogólna . .	3.139.223.24	1.027.116.62	13.788.436.16	17.954.776.02
2) Policja Województwa Śl.	8.088.072.75	757.753.99	712.609.80	9.558.436.54
3) Administracja Skarbowa	4.295.124.34	687.155.56	172.885.21	5.155.165.11
4) Administracja Szkolna .	21.240.898.05	560.644 30	1.151.367.35	23.352.910.10
5) Emerytury i zaopatrzenia (funkc. państwowi) . .	—	—	4.152.217 18	4.152.217.18
6) Ogólny Zarząd Skarb. .	—	—	6.003 106.08	6.003.106.08
7) Daniny publiczne . .	—	—	21.595.94	21.595.94
R a z e m : . .	36.763.318.38	3.032.670.47	26.402.218.12	66.198.206.97

Wymieniona w powyższej tabeli administracja ogólna obejmuje wydatki na Urząd Wojewódzki, Starostwa i Dyrekcje Policji, urzędy kultury krajowej, robót publicznych, Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń i Wyższy Urząd Ubezpieczeń, wreszcie Wojewódzki Sąd Administracyjny i Wojewódzki Zakład Higieny. Wszystkie wyżej wymienione urzędy i zakłady, mimo częściowo autonomicznej nazwy, spełniają funkcje par excellence pań-

stwowe, normowane przepisami państwowymi albo wydawanymi bezpośrednio, albo przejętymi przez Sejm Śląski lub Śląską Radę Wojewódzką lub wreszcie wydanymi przez Wojewodę Śląskiego, w ramach tychże przepisów.

Również wydatki na policję Województwa Śląskiego, spełniającą funkcje państwowej policji na tut. obszarze, nie wymagają bliższego objaśnienia. Niespornie państwowy charakter mają również wydatki na administrację skarbową władz pierwszej i drugiej instancji (odpowiednik Izby Skarbowej), jak też i wydatki na administrację szkolną, obejmującą szkoły państwowe wszelkich typów, na terenie województwa oraz inspektoraty szkolne i Wydział Oświecenia Publicznego (odpowiednik Kuratorium).

Z pośród wydatków specjalnych wyróżniają się wydatki na tzw. wojewódzką opiekę społeczną i wojewódzkie zakłady opiekuńcze, sięgające razem kwoty 10.561.000,— zł oraz wydatki na służbę zdrowia i zakłady lecznicze z kwotą 1.886.000,— zł. Nie sądzimy, by te wydatki na opiekę społeczną i zdrowotność można było uważać za wydatki autonomiczne. Przeciwnie, są one wydatkami niespornie państwowymi. Musiałby je pokrywać bowiem Skarb Państwa na podstawie obowiązujących przepisów (przeważnie państwowych) i z uwagi na większe niż gdzie indziej nasilenie bezrobocia tym groźniejsze, że chodzi o teren pograniczny. Nawiasem zaznaczmy, że Skarb Państwa czerpie z opłat na Fundusz Pracy bardzo poważne sumy, sięgające kwot milionowych, z czego pozostawia na obszarze województwa śląskiego zaledwie mniej niż połowę, zatrzymując ponad 50% na potrzeby ogólnopaństwowe. Również sądzimy, że troska o zdrowotność (choćby tylko ze względów wojskowych) nie jest troską wyłącznie autonomiczną, ale należy tak jak i opieka społeczna, do elementarnych obowiązków Państwa. Fakt, że Skarb Śląski spieszy tutaj Skarbowi Państwa z tak wydatną pomocą, przemawia chyba na jego korzyść.

Pozornie spornymi mogą się wydawać pozostałe wydatki na emerytury i zaopatrzenia oraz tzw. ogólny zarząd skarbowy. Ale tylko pozornie. Emerytury bowiem i zaopatrzenia mają charakter wydatków osobowych i obejmują emerytury funkcjonariuszów państwowych, zaopatrzenia inwalidów cywilnych, odprawy dla wdów po funkcjonariuszach państwowych oraz tzw. pośmiertne, dalej koszty przesiedleń emerytów państwowych, płatnych ze Skarbu Śląskiego, wreszcie składki ubezpieczeniowe.

W rubryce ogólny zarząd skarbowy mieści się udział Skarbu Państwa w dochodach Skarbu Śląskiego, tangenta, oraz tzw. zwroty sum nienależnie wypłaconych w ubiegłych okresach budżetowych. Ostatnia wreszcie rubryka, objęta nazwą daniny publiczne, to wynagrodzenia gmin i powiatów za pobór podatku gruntowego oraz inne zwroty.

Po tych objaśnieniach przechodzimy do drugiej grupy wydatków na inwestycje, czyli na roboty publiczne w najszerszym znaczeniu.

W roku budżetowym 1937/38 wydatkowano na te cele 11.419.059,12 zł. Szczegółowo rozkłada się ten wydatek jak następuje:

Nowe budowle	1.886.805,35
Budowa dróg i mostów	2.197.795,86
Regulacja rzek	604.533,—
Budowa kolei krajowych	1.548.746,03
Remont i budowa szkół powszechnych . .	4.497.215,78
Roboty inwestycyjne w Śląskim szpitalu w Cieszynie i w Śląskim Zakładzie Psychiatrycz- nym w Rybniku	683.963,10
Razem:	<u>11.419.059,12</u>

Obok tych wyżej wymienionych kwot wydatkowano z tzw. „Nadzwyczajnego Funduszu Inwestycyjnego“ na roboty publiczne 9.326.000 złotych. Kwota ta rozkłada się na następujące szczegółowe pozycje:

Budowa dróg i mostów	4.600.000,—
Budowa kolei krajowych	500.000,—
Regulacja rzek	1.000.000,—
Budowa szkół	2.000.000,—
Prace techniczno-sanitarne ,	900.000,—
Różne (budowa gmachów, wodociągi, zbiornik w Kozłowej Górze)	326.000,—
Razem zł:	<u>9.326.000,—</u>

Dodając wydatki „Nadzwyczajnego Funduszu Inwestycyjnego“ do tzw. normalnych wydatków na inwestycje, otrzymamy łączną sumę 20.745.059,12 zł, jaką wydano na roboty publiczne w roku 1937/38 r.

Jesteśmy zdania, że całą tę sumę należy doliczyć do pierwszej grupy wydatków na urzędy państwowe, ponieważ prowa-

dzzone na obszarze wojew. śląskiego roboty publiczne miały również charakter państwowy. Taki sam bowiem charakter państwowy mają przecież podobnie wydatki, czynione bezpośrednio ze Skarbu Państwa na terenach innych województw. Regulowanie rzek, które płyną poza granice województwa, budowanie dróg, z których korzysta nie tylko ludność śląska, ale armia itp., budowanie szkół państwowych i gmachów urzędów państwowych, czy budowa kolei, służących potrzebom państwowym i przejmowanych zresztą w administrację państwową, toż to spełnianie elementarnych obowiązków państwowych w celu utrzymania Śląska na należytych poziomach gospodarczym i kulturalnym. Gdyby tych wydatków nie mógł pokrywać Skarb Śląski, musiałby je pokrywać Skarb Państwa, jak to ma miejsce w każdym innym województwie.

Osobną grupę stanowią tzw. wydatki autonomiczne.

Ilustruje je poniższa tabela.

Wyszczególnienie	Wydatki administr.- osobowe	Wydatki administr.- rzeczowe	Wydatki specjalne	Razem
1) Sejm Śląski	280.936,98	17.468,56	37.631,96	336.037,49
2) Śląska Rada Wojewódzka	139.407,51	67.902,—	1.887.800,17	2.095.109,68
3) Wojewódzkie Biuro Rolne	46.032,92	9.337,05	346.176,12	401.537,09
4) Muzeum Śląskie	40.703,26	18.990,22	51.025,—	101.718,48
5) Wydatki osobowe połączone z wymiarem i poborem opłat na rzecz Śl. Funduszu Gosp.	76.901,78	—	—	76.901,78
6) Śląska Biblioteka Publiczna	73.135,73	11.388,01	51.044,62	135.568,36
7) Emerytury i zaopatrzenia (funkc. śląscy)	—	—	187.282,95	187.282,95
8) Długi Województwa Śląskiego	—	—	2.107.981,—	2.107.981,—
9) Urząd Kontroli Państwowej i Oddz. Generalnej Prokuraturii R. P. w Katowicach	20.817,50	—	—	20.817,50
R a z e m :	677.926,68	125.085,84	4.668.941,81	5.471.954,33

Jak widać z zestawienia, wydatki trzeciej grupy wynoszą 5.472.000,— zł. Stanowią one w porównaniu z wydatkami poprzednich grup, zaledwie 6.3% budżetu, a więc tylko drobną część wszystkich wydatków budżetowych. Cała bowiem reszta budżetu 86.943.266,09 zł, tj. 93.7% wszystkich wydatków budżetu śląskiego, to wydatki państwowe, a nie autonomiczne. Dla ścisłości jednak zaznaczmy, że i wśród wyżej wymienionych wydatków autonomicznych mieszczą się wydatki o charakterze mieszanym (państwowym i autonomicznym). Np. dopłaty na utrzymanie Urzędu Kontroli Państwowej czy Oddziału Prokuraturii Generalnej, która swoim działaniem obejmuje urzędy wprawdzie śląskie, ale o przeważającym charakterze państwowym. Podobnie ma się rzecz z długami Województwa Śląskiego. Prawie cała bowiem pożyczka amerykańska w kwocie około 100 milionów zł została wydatkowana na budowę dróg, kolei, gmachów urzędowych, na pomoc finansową gminom itp., a więc odciażyła w wysokim stopniu Skarb Państwa, który musiałby ponieść przynajmniej większość tych wydatków.

Wyjaśnienia wymaga również stosunkowo duża kwota 2.095.000,— zł, figurująca pod ogólnym tytułem „Śląska Rada Wojewódzka“. Otóż w kwocie tej mieszczą się subwencje na cele przede wszystkim państwowe, jak subwencja dla Wojewódzkiego Komitetu Wych. Fizycznego, dla Ligi Obrony Powietrznej, dla Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, dla młodzieży akademickiej, dla związków straży pożarnych, dla Biura Planu Regionalnego całego Zagłębia Górniczo-Hutniczego itd. Słowem bardzo poważna część tych subwencji idzie na cele albo wzmożenia siły obronnej, albo na dźwiganie poziomu kulturalnego i gospodarczego województwa, co przecież leży w interesie całego Państwa, nie mówiąc już o tym, że z tego działu budżetu idą również subwencje na cele państwowe poza granicami województwa.

Z przeprowadzonej wyżej analizy jednego typowego budżetu śląskiego (na podstawie zamknięć rachunkowych) wynika niezbicie, że budżetu, który obejmuje prawie 94% wydatków o charakterze państwowym nie podobna nazywać budżetem autonomicznym, zwłaszcza, gdy przez słowo „autonomiczny“ rozumie się wydatek o charakterze lokalnym nie państwowym lub zgoła luksusowym. To też krzywdzący województwo śląskie za-

rzut, jakoby budżet jego obejmował tylko wydatki na administrację autonomiczną, a nie zawierał żadnych kwot na najważniejsze potrzeby Państwa musimy skwalifikować jako zarzut kłamliwy, nieoparty na znajomości faktów i przepisów i wreszcie jako zarzut szkodliwy, ze stanowiska polityki ogólnopństwowej zmierzającej przecież od lat do jaknajściślejszego związania Śląska z Macierzą.

VII ZAKOŃCZENIE

1.

Do szeregu prób i poczynañ podjętych ze strony Śląska, a zmierzających do stworzenia jasnego stanu prawnego w województwie śląskim, dochodzi jeszcze jedna inicjatywa wszczęcia dyskusji (opartej o nowe bardziej wyczerpujące materiały) nad zagadnieniem: w jaki sposób — uwzględniając zarówno interes Państwa jak również potrzeby Województwa Śląskiego — ułożyć się winien na przyszłość wzajemny stosunek Skarbu Śląskiego do Skarbu Państwa?

Praca niniejsza, powstała z inicjatywy Komisji Budżetowo-Skarbowej Sejmu Śląskiego, stanowi dalszy ciąg starań podejmowanych już kilkakrotnie przez Śląską Izbę Ustawodawczą, a zdążających do wyjaśnienia zasady podziału dochodów z obszaru województwa między oba skarby i oparcia ich wzajemnego stosunku o jasny przepis prawny. Wypada na tym miejscu przypomnieć, iż na skutek dyskusji jaka się toczyła w roku 1929 w Sejmie Śląskim na temat rozrachunku obu skarbów między sobą, już wtedy wysunięto pomysł powołania do życia specjalnego arbitrażu w osobie prezesa Izby Kontroli Państwa prof. Wróblewskiego i powierzenia mu rozstrzygnięcia interpretacyjnego tych pojęć prawnie-skarbowych, które są ujęte w art. 5. Projekt ten niestety nie przyszedł do skutku. W roku 1932 Sejm Śląski znowu podniósł konieczność wydania przepisów wykonawczych do art. 5 statutu, wysuwając propozycję ustanowienia ad hoc komisji złożonej z wybitnych prawników polskich, która by na podstawie materiału przedstawionego przez Ministerstwo Skarbu i przez Skarb Śląski wydała autorytatywną opinię o tym, jaka jest treść i zakres pojęcia „podatków i opłat“ ujętych w art. 5. Wychodzono wówczas z założenia, że bez zasadniczego rozstrzygnięcia tej podstawowej kwestii, nie będzie można jasno rozgraniczyć wzajemnych pretensyj i świadczeń obydwóch skarbów. Inicjatywa

Sejmu Śląskiego nie została jednak zrealizowana i zagadnienie pozostało w dalszym ciągu otwarte.

2.

Praca niniejsza ma więc zadanie podwójne.

Ma ona:

- 1) odeprzeć fałszywe mniemanie, iż Śląsk nie bierze udziału w ponoszeniu ciężarów na rzecz Państwa na równi z innymi województwami,
- 2) ma dać zarówno teoretykom prawa skarbowego, jak również praktykom, uporządkowany materiał liczbowy niezbędny do przeprowadzenia dyskusji i opracowania konkretnych wniosków.

W dyskusji tej ustalono by treść norm, jakie w sposób ostateczny będą regulować stosunek obydwu skarbów oraz formę tego stosunku, oczywiście w oparciu o wszystkie przesłanki natury gospodarczej, politycznej i społecznej jak również w oparciu o dotychczasowe 17-letnie doświadczenie.

Rozstrzygnięciu tej kwestji winna zdaniem naszym przyświecać następująca teza, jaką zakończył dr Włodzimierz Dąbrowski, cytowane na wstępie Studium Prawnicze p. t. „Autonomia Śląska“:

„Przy rewizji postanowień statutu nie śmia być miarodajne jakieś oderwane od życia i teoretyczne tezy — nazwijmy je centralistyczne i autonomiczne —, których jedynym celem była by troska, czy w danym wypadku nie nastąpi przypadkiem uszczuplenie lub rozszerzenie samorządu. Za podstawę winne być brane doświadczenia z ubiegłych lat, położenie gospodarcze i polityczne województwa i Państwa oraz rzeczywiste realne potrzeby ludności, żadną zaś miarą jakieś uprzedzenia lub względy uboczne“.

3.

Sądzimy, że zestawione przez nas materiały usprawiedliwiają już teraz sformułowane przez nas tezy, że:

- 1) budżety Województwa Śląskiego, jak to wynika z analizy cyfr, są w ogromnej mierze budżetami państwowymi,
- 2) Śląsk nie tylko na równi z innymi województwami, ale z uwagą na jego większą zdolność płatniczą w znacznej, nawet w wyższej mierze, ponosi ciężary publiczne na rzecz całego Państwa.

Wykazaliśmy bowiem, iż na przestrzeni lat 1924 do 1938

dochód Skarbu Państwa z terenu województwa śląskiego wyniósł kwotę 1.304.971.238 zł, przy czym kwotą tą nie są objęte inne dochody czerpane przez Skarb Państwa (z tytułu opłat sądowych, z Kolei Państwowych, Poczty i Telegrafów itp.). Nie uwzględniono również w tym zestawieniu poważnych wpływów z opłat na rzecz Funduszu Pracy, z których to opłat np. w ubiegłym roku otrzymał Śląsk około 10 milionów zł (tj. 43%), a resztę tj. około 13 milionów (tzn. 57%) zatrzymała centrala.

4.

Do argumentów prawnych i gospodarczych, jak przygraniczne położenie województwa śląskiego, odrębność stosunków gospodarczych i społecznych na Śląsku, siedemnastoletni dodatni bilans samorządu Województwa Śląskiego opartego o własny skarb itp., warto wreszcie dodać argument natury uczuciowej. Lud polski na Śląsku swoją postawą i czynem już niejednokrotnie zadokumentował gotowość służenia Państwu jako całości. Otóż lud ten jest równocześnie głęboko przywiązany do swego samorządu, widząc w nim właśnie najlepszą rękojmię i zarazem warunek skutecznej pracy nad wzmocnieniem potęgi Państwa.

Powstaniu niniejszej pracy towarzyszyły poważne zmiany w położeniu geopolitycznym naszego Państwa. Ludność województwa śląskiego uświadamia sobie konieczność skoncentrowania wszystkich sił żywotnych narodu dla wzmocnienia potencjału obronnego naszego Państwa. Równocześnie jednak Śląsk zdaje sobie sprawę z tego, iż ze zmianą geopolityczną Państwa nabiera tym większego znaczenia położenie kresowe naszego województwa, wymagające dalszego wzmocnienia wszystkich tych pozycji, których istnienie i rozwój stanowi o sile obronnej, a które to pozycje zdobył Śląsk głównie dzięki autonomii.

Tę właśnie gotowość psychiczną ludności Śląska do współpracy nad wzmocnieniem Państwa na wszystkich jego odcinkach miał na myśli także wojewoda dr Grażyński, gdy w swoim exposé o budżecie na rok 1938/39 powiedział imieniem Śląska co następuje:

„Doceniając ważność naszego położenia granicznego, oraz wartość śląskiej pozycji gospodarczej i politycznej w strukturze Państwa, dolożymy wszelkich starań, by Śląsk w dziele konsolidacji i budownictwa narodowego maszerował na froncie wszystkich polskich prowincyj“.

**OBLICZENIE TANGENTY w/g FORMUŁKI Z ART. 5
STATUTU ORGANICZNEGO**

Lata	$\frac{c}{2}$	$\frac{d}{2}$	$\frac{a}{b}$	$\frac{a \cdot d}{2 \cdot b}$	Tangenta
1924	28.611.500	755.540.500	$\frac{1.173.000}{28.810.000}$	30.762.000	
1925	29.308.500	901.906.500	$\frac{1.194.000}{29.740.000}$	36.210.000	
1926/27	46.071.500	1.112.601.500	$\frac{1.211.000}{30.104.000}$	44.757.000	1.314.500
1927/28	51.819.500	1.435.999.000	$\frac{1.227.000}{30.485.000}$	57.798.000	
1928/29	68.675.000	1.572.675.000	$\frac{1.243.000}{30.909.000}$	63.245.000	5.430.000
1929/30	81.045.500	1.595.545.500	$\frac{1.260.000}{31.258.000}$	64.316.000	16.729.500
1930/31	72.629.500	1.447.629.500	$\frac{1.280.000}{31.685.000}$	58.481.000	14.148.500
1931/32	54.140.500	1.184.640.500	$\frac{1.298.000}{32.176.000}$	47.789.000	6.351.500
1932/33	42.421.000	1.042.421.000	$\frac{1.320.000}{32.638.000}$	42.159.000	262.000
1933/34	37.391.500	967.391.500	$\frac{1.336.000}{33.024.000}$	39.136.000	
1934/35	36.374.500	1.133.374.500	$\frac{1.355.000}{33.418.000}$	45.955.000	
1935/36	37.328.500	1.052.328.500	$\frac{1.374.000}{33.823.000}$	42.749.000	
1936/37	41.604.000	1.150.104.000	$\frac{1.391.000}{34.221.000}$	46.749.000	
1937/38	48.983.000	1.235.483.000	$\frac{1.407.000}{34.514.000}$	50.307.000	
					44.236.000

c = dochód Skarbu Śląskiego z podatków i opłat pobieranych faktycznie przez Skarb Śląski

d = dochód ogólny Skarbu Rzeczypospolitej i Skarbu Śląskiego z podatków i opłat

a = ludność cywilna województwa śląskiego

b = ludność cywilna Rzeczypospolitej wraz z województwem śląskim.

(Obliczenie wykonane w tysiącach)

ŹRÓDŁA I BIBLIOGRAFIA

I.

- 1) Dzienniki Ustaw R. P.
- 2) Dzienniki Ustaw Śląskich
- 3) Zamknięcia rachunkowe budżetów śląskich
- 4) Uwagi Urzędu Kontroli Państwowej o wykonaniu budżetów śląskich
- 5) Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu Śląskiego
- 6) Protokoły i zapiski stenograficzne z posiedzeń Komisji Budżetowo-Skarbowej Sejmu Śląskiego
- 7) Wydawnictwa Głównego Urzędu Statystycznego
- 8) Wydawnictwa Śląskiego Biura Statystycznego

II

- 1) „Odrodzona Skarbowość Polska — zarys historyczny“ Warszawa 1931 r., Nakł. Stow. Urzędników Skarbowych R. P. (praca zbiorowa), zwłaszcza art. dr Michała Bielaka p. t. „Rozwój organizacji władz skarbowych na Śląsku,„)
- 2) Adam Krzyżanowski „Nauka Skarbowości“, Poznań 1923 r.
- 3) Edward Taylor „Prawo Skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej“, Poznań 1920 r.
- 4) Edward Strasburger „Nauka Skarbowości (część ogólna)“ Warszawa 1924 r.
- 5) Roman Rybarski „Nauka Skarbowości“, Warszawa 1935 r.
- 6) Ignacy Weinfeld „Skarbowość Polska“, Warszawa 1935 r.
- 7) Materiały do Ustawy Konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., Mikołów 1932
- 8) Dr Włodzimierz Dąbrowski Drogi Rozwoju Samorządu Województwa Śląskiego (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, Rocznik V, 1925, str 22)
- 9) Dr Włodzimierz Dąbrowski Autonomia Województwa Śląskiego (Studium prawnicze), Warszawa 1927
- 10) Dr Włodzimierz Dąbrowski Sprawozdanie Generalne o Preliminarzu Budżetowym na rok 1935/36
- 11) Dr Włodzimierz Dąbrowski Sprawozdanie Generalne o Preliminarzu Budżetowym na rok 1936/37

- 12) Dr Włodzimierz Dąbrowski **Sprawozdanie Generalne o Budżecie Województwa Śląskiego na rok administracyjny 1937/38, obrazujące prace administracji śląskiej, Katowice 1937 r.**
- 13) Dr Włodzimierz Dąbrowski **Sprawozdanie Generalne o Budżecie Województwa Śląskiego na rok 1938/39, obrazujące wartość śląskiej pozycji gospodarczej i politycznej w strukturze Państwa, Katowice 1938 r.**
- 14) Dr Włodzimierz Dąbrowski **Autonomia Śląska — Materiały — T. I. II. III. (manuskrypt)**
- 15) Józef Kokot **Zarys działania Województwa Śląskiego jako jednostki samorządu terytorialnego, Katowice 1939 r.**
- 16) „Pięć lat na froncie gospodarczym„, Tom II, Wydawnictwo „Drogi“, Warszawa 1931.



Biblioteka Śląska w Katowicach

ID: 0030000630729



II 141062/1939/1940